

NOWA bilgorajski

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Bilgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Lublin / Osza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Obowiązki
dyrektora zostały
powierzone
tymczasowo
Małgorzacie
Wasong

STRONA 7

Aleksandrów: Miał być
nowy dyrektor, jest
unieważnienie konkursu

Tragiczny bilans wypadku z dwoma BMW:

Śmierć nastolatka na miejscu i cztery osoby w szpitalach

Do wypadku doszło
29 sierpnia w nocy
przed godziną 1
w miejscowości
Wólka Biska

STRONA 3



Wytrącony z toru jazdy Renault zderzył się czołowo z drugim BMW
kierowanym przez 24-latkę i wpadł do rowu, gdzie przewrócił się na dach

**Prawie 2 promile za
kierownicą ciągnika!**
W kabinie 10-letnie dziecko



STRONA 16

**Muzeum w Osuchach
otwarte tylko trzy dni ze
względu na małą obsadę
na miejscu, a kierownik
pracuje zdalnie**



STRONA 3

TARNOGRÓD

**Skubisz z biblioteki do
podstawówki. Kurzydło
pokieruje biblioteką**



STRONA 19

Fot. UM w Tarnobrzegu

Dożynki powiatowe już za nami!



STRONA 4-6

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

WYDAWCA:Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki**KONTAKT:**

nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:Natalia Raćaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl

Ewa Zajmała

ezajmala@onet.pl

Kacper Kyc

Magdalena Kołcon

WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski

SPORT:Tomasz Zalewa
791 132 007**REDAKTOR NACZELNY:**

Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl**OGŁOSZENIA I REKLAMA:**Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl**MASZ TEMAT?****ZADZWOŃ**
780 029 973

Sezon na grzyby coraz bliżej

Jesień zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nią rozpoczyna się wyczekiwany przez wielu sezon grzybobrania. Jak co roku o tej porze miejscowi „grzybiarze” zaczynają prezentować swoje pierwsze leśne trofea.

Jednym z nich jest pan Henryk z Biłgoraja, zapalony miłośnik grzybobrania. W okolicznych lasach udało mu się znaleźć dorodne i zdrowe borowiki. Swoim znaleziskiem postanowił podzielić się z innymi, dając tym samym sygnał, że sezon na grzyby powoli się rozkręca.

Dla wielu mieszkańców Biłgoraja i okolic jesienne wyprawy do lasu są nie tylko okazją do zebrania grzybów, ale także sposobem na aktywny wypoczynek i kontakt z naturą. Wkrótce leśne ścieżki mogą więc ponownie zapełnić się amatorami koszyków pełnych borowików, podgrzybków czy kurek.

Wszystkim miłośnikom



Pan Henryk ma się czym pochwalić

A Wy? Macie już na swoim koncie pierwsze grzybowe zbiory? Jeśli podczas spaceru po lesie udało Wam się znaleźć dorodne borowiki, podgrzybki, kurki czy inne leśne okazy, koniecznie pochwalcie się nimi z naszymi Czytelnikami!

Czekamy na Wasze zdjęcia oraz krótkie informacje o tegorocznych zbiorach. Najciekawsze fotografie będziemy publikować na łamach NOWEJ Gazety Biłgorajskiej.

Zdjęcia swoich grzybowych znalezisk przesyłajcie na adres:
nowa@gazetabilgoraj.pl

grzybobrania życzymy udanych i obfitych zbiorów. Warto jednak pamiętać, że podczas leśnych wypraw najważniejsze są bezpieczeństwo i odpowiedzialne zachowanie.

Ewa Zajmała

Julia i drapieżniki w Karpatach

Znane są wyniki ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Duże drapieżniki w Karpatach”, zorganizowanego przez Fundację Dziedzictwo Przyrodnicze w ramach projektu „Śladami przyrody: edukacja na rzecz ochrony dziedzictwa naturalnego”.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem – nadesłano aż 687 prac z różnych części Polski. Uczestnicy



Julia Tworek

zmierzali się z wymagającym i niezwykle ważnym tematem. Ich zadaniem było nie tylko przedstawienie jednego z dużych karpaccich drapieżników – wilka, rysia lub niedźwiedzia – ale również ukazanie jego naturalnego siedliska, znaczenia dla ekosystemu oraz potrzeby ochrony tych wyjątkowych gatunków.

W gronie laureatów znalazła się 9-letnia Julia Tworek, wychowanka Renaty Sochy z pracowni „Strefa Kreatywności” Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju. Młoda artystka otrzymała wyróżnienie w swojej kategorii wiekowej za pracę przedstawiającą

niedźwiedzia.

To piękne osiągnięcie jest powodem do dumy zarówno dla Julii, jak i jej opiekunki artystycznej. Sukces pokazuje, że dziecięca wyobraźnia, talent i wrażliwość na piękno przyrody mogą zaowocować wyjątkowymi pracami, które zwracają uwagę na potrzebę ochrony dzikiej natury.

Ewa Zajmała

TERAPIA CZEKA NA ADASIA!
TRZEBA "TYLKO" ZAPŁACIĆ 16 MLN ZŁ!

Adaś ma 13 lat.
Jest najstarszym polskim chłopcem z DMD zakwalifikowanym do terapii genowej! Z każdym dniem słabnie i traci siłę. Twoja, nawet najmniejsza wpłata, jest na wagę życia!

PROSIMY, POMÓŻ TERAZ!

POZNAJ HISTORIĘ ADASIA

siepomaga.pl/adas-iwanejko

razem STOP DMD

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

Tragiczny bilans wypadku z dwoma BMW: śmierć nastolatka na miejscu i cztery osoby w szpitalach

Biłgoraj: Renault najpierw otarło się o jadące z naprzeciwka BMW, a następnie wytrącony z toru jazdy pojazd zderzył się czołowo z drugim BMW i wpadł do rowu. 17-latek podróżujący Renault poniósł śmierć na miejscu, a cztery młode osoby zostały ranne.

Do wypadku doszło 29 sierpnia w nocy przed godziną 1 w miejscowości Wólka Biska w powiecie biłgorajskim.

- Ze wstępnych ustaleń biłgorajskich policjantów wynika, że kierujący Renault na łuku drogi powiatowej poza terenem zabudowanym zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie najpierw otarł się o jadące z naprzeciwka BMW kierowane przez 20-latkę. Następnie wytrącony z toru jazdy Renault zderzył się czołowo z drugim BMW kierowanym przez 24-latkę i wpadł do rowu, gdzie przewrócił się na dach - informuje komisarz Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

W wyniku zdarzenia 17-latek podróżujący Renault pomimo prowadzonej reanimacji zmarł w wyniku odniesionych obra-



Policjanci z Biłgoraja wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego tragicznego wypadku, a przede wszystkim to, kto kierował Renault w chwili wypadku

żeń na miejscu zdarzenia, a trzy osoby - (17-latek i 18-latek oraz 18-latek) - z tego pojazdu z poważnymi obrażeniami trafiły do szpitali. Z obrażeniami ciała do szpitala trafił też 23-letni pasażer BMW. Badanie alkomatem wykazało, że kierowcy obydwu BMW byli trzeźwi.

Na miejscu zdarzenia policjanci pracowali pod nadzorem prokuratora. Jego decyzją ciało 17-latka zostało zabezpieczone celem wykonania sekcji zwłok.



Policjanci z Biłgoraja wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego tragicznego wypadku, a przede wszystkim to, kto kierował Renault w chwili wypadku

Policjanci z Biłgoraja wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego tragicznego wypadku, a przede

wszystkim to, kto kierował Renault w chwili wypadku.

Joanna Niećko



Wytrącony z toru jazdy Renault zderzył się czołowo z drugim BMW kierowanym przez 24-latkę i wpadł do rowu, gdzie przewrócił się na dach



Trzy osoby - (17-latek i 18-latek oraz 18-latek) - z tego pojazdu z poważnymi obrażeniami trafiły do szpitali. Z obrażeniami ciała do szpitala trafił też 23-letni pasażer BMW

Muzeum w Osuchach otwarte tylko trzy dni ze względu na małą obsadę na miejscu, a kierownik pracuje zdalnie

Muzeum w Osuchach w sezonie letnim otwarte jest zaledwie przez trzy dni w tygodniu, mimo że zainteresowanie zwiedzających potrafi być bardzo duże. W tle pojawiają się problemy kadrowe, ograniczone środki i pytania o organizację pracy placówki. Nie zabrakło też kontrowersji wokół zdalnej pracy kierownika oraz pomysłu, by muzeum było dostępne dla turystów znacznie częściej.

Potrzeby są większe

Temat godzin otwarcia Muzeum w Osuchach pojawił się podczas sesji Rady Powiatu w trakcie dyskusji dotyczącej funkcjonowania placówki. Radna Agnieszka Pięta-Faryna zwróciła uwagę, że muzeum w sezonie letnim jest dostępne dla zwiedzających zaledwie przez trzy dni w tygodniu.

Jej zdaniem warto zastanowić się, czy przy środkach przeznaczonych na utrzymanie placówki nie można byłoby zwiększyć jej dostępności, szczególnie w okresie wakacyjnym. Zwróciła uwagę, że muzeum jest dostępne dla zwiedzających jedynie przez trzy dni w tygodniu. Jej zda-



W sezonie letnim muzeum w Osuchach jest czynne od piątku do niedzieli. Zimą zwiedzający mogą odwiedzać placówkę od czwartku do soboty.

Muzeum Partyzantów Polskich Osuchy '44 to:

kultywowanie pamięci o historii i kultury Ziemi Biłgorajskiej, ze szczególnym naciskiem na historię okresu II wojny światowej i polskiego ruchu partyzanckiego oraz upamiętnienie miejsca wiecznego spoczynku Żołnierzy AK i BCH na największym cmentarzu partyzanckim w kraju jako symbolu ruchu oporu społeczeństwa polskiego wobec okupanta niemieckiego na terenie ziem polskich.

niem, szczególnie w sezonie letnim, kiedy zainteresowanie turystów jest większe, warto rozważyć wydłużenie czasu pracy muzeum.

- Muzeum jest czynne trzy dni. Czy da się to zmienić? Wydatkując tyle środków w sezonie letnim, nawet wystawy czasowe mogłyby być otwarte - argumentowała Agnieszka Pięta-Faryna.

Duży potencjał, małe siły

Na pytanie odpowiedział dyrektor Marek Majewski. Jak wyjaśnił, powód jest przede wszystkim prozaiczny: brakuje pieniędzy na zatrud-

nienie większej liczby pracowników.

W sezonie letnim muzeum w Osuchach jest czynne od piątku do niedzieli. Zimą zwiedzający mogą odwiedzać placówkę od czwartku do soboty.

Dyrektor podkreślił, że przy obecnej liczbie pracowników zapewnienie nawet takiego harmonogramu jest dużym wyzwaniem organizacyjnym. - Czasami się zastanawiam, że pękamy w szwach, dlatego że nasi ludzie, pracownicy, krążą jak meteoryty. Naprawdę źle się z tym czuję. Żeby spełnić dyżur, muszą być dwie osoby, to nierealne za mało - mówił Marek Majewski.



Andrzej Szarlip

starosta biłgorajski

To, gdzie mieszka kierownik, jest nieistotne. Proszę, aby rozważył pan pracę w trybie stacjonarnym i aby muzeum było otwarte jak najczęściej.

Problem szczególnie mocno daje o sobie znać latem. Zainteresowanie muzeum jest wówczas znacznie większe.

Jak poinformował dyrektor, były tygodnie, w których placówkę odwiedzało po około 70-80 osób. Każdego zwiedzającego trzeba obsłużyć, wydać bilet, przyjąć opłatę, a następnie umożliwić mu zwiedzanie.

- Potencjał jest duży, ale siły, którymi my dysponujemy, są za małe - zaznaczył dyrektor. Dodał, że do tego dochodzą obiekty w Biłgoraju: Zagrodę Sitarską i Zespół Młyński. Ich zabezpieczenie także wymaga obecności pracowników.



Marek Majewski

dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

Czasami się zastanawiam, że pękamy w szwach, dlatego że nasi ludzie, pracownicy, krążą jak meteoryty.

Weekendowe dyżury oznaczają konieczność zapewnienia po dwie osoby, a później pracownicy muszą odebrać przepracowany czas w ciągu tygodnia.

Zdaniem dyrektora powoduje to poważne problemy organizacyjne. Przy obecnych zasobach kadrowych utrzymanie muzeum w Osuchach otwartego przez trzy dni w tygodniu jest już dużym wysiłkiem. - Mam problemy organizacyjne. To jest organizacyjnie trudne. Musiałem to powiedzieć, bo trzy dni, w które funkcjonują Osuchy, to na te zasoby ludzkie to mistrzostwo świata - mówił.

Starosta chce zmian

W trakcie dyskusji pojawiła się również kwestia organizacji pracy kierownika placówki. Starosta Andrzej Szarlip pytał, czy kierownik Muzeum w Osuchach pracuje w trybie stacjonarnym, czy zdalnym, oraz czy w okresie wakacyjnym mógłby pracować przez pięć dni w tygodniu.

Marek Majewski wyjaśnił, że kierownik pracuje zarówno stacjonarnie, jak i zdalnie, w zależności od sytuacji i warunków określonych w umowie. Jak zaznaczył, nie ma możliwości zagwarantowania, że kierownik będzie codziennie obecny w placówce. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że na stałe mieszka on w Rzeszowie. Dyrektor podkreślił jednak, że został wybrany na stanowisko ze względu na swoje kompetencje i przygotowanie.

Andrzej Szarlip zaznaczył natomiast, że miejsce zamieszkania kierownika nie powinno być najważniejszym argumentem. Jego zdaniem warto rozważyć zmianę organizacji pracy i zwiększenie obecności kierownika na miejscu.

- To, gdzie mieszka kierownik, jest nieistotne. Proszę, aby rozważył pan pracę w trybie stacjonarnym i aby muzeum było otwarte jak najczęściej - wskazywał starosta.

Ewa Zajmała

Dożynki powiatowe już za nami! Był lot

Gmina Terespol była w tym roku gospodarzem dożynek powiatowych.

Święto plonów odbyło się w niedzielę, 30 sierpnia, a na uczestników czekały tradycyjne obrzędy, występy artystyczne, koncerty oraz wyjątkowa atrakcja – darmowe wzniesienia balonem.

Dożynki powiatowe zgromadziły mieszkańców i gości, którzy wspólnie świętowali zakończenie zniw i tegoroczne zbiory.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym, po której barwny korowód przeszedł na stadion sportowy. Na jego czele szła Orkiestra Dęta z Obszy. Po części oficjalnej i obrzędzie przekazania chleba na scenie zrobiło się barwnie i kolorowo. Jako pierwszy wystąpił Amatorski Teatr „Mimochodem” z widowiskiem „Ale ja się plotką brzydzę, czyli cały powiat na językach”. Przedstawienie w humorystyczny i nieoficjalny sposób komentowało lokalną rzeczywistość. Nie zabrakło żartobliwych odniesień do władarzy gmin i powiatu oraz wydarzeń, którymi żyją mieszkańcy.

Na scenie zaprezentowały się również lokalne zespoły: zespół wokalny „Alibabki” z Pulczynowa z gminy Frampol, Koło Gospodyń Wiejskich z Hedwizyna z gminy Biłgoraj oraz zespół „Przystań” z gminy Księżpól.

Publiczność mogła również zobaczyć występy lokalnych artystów oraz Grupy Folklorystycznej „Pokolenia”.

Wieczorna część imprezy upłynęła pod znakiem muzyki i dobrej zabawy. Na scenie pojawili się VE-EGAS, DJ DZIEKAN, TOPKY oraz DJ YARO. Koncerty przyciągnęły kolejnych uczestników, którzy bawili się podczas muzycznej części dożynek.

Jedną z największych atrakcji tegorocznego święta plonów były darmowe wzniesienia balonem. Chętni mogli zobaczyć Terespol i okolice z zupełnie innej perspektywy.

Organizatorzy przygotowali również bezpłatne dmuchańce dla dzieci, a na uczestników czekały stoiska z regionalnymi potrawami i lokalnymi przysmakami.

Podczas wydarzenia prowadzona była także zbiórka na leczenie Adasia Iwanicki.

Ewa Zajmała



Delegacja z Łukowej



Delegacja gm. Tarnogród

STAROSTOWIE DOŻYNEK POWIATOWYCH:

Tegorocznymi Starostami powiatowego święta plonów byli Maria i Jarosław Wujcowie – doświadczeni gospodarze i rolnicy, od wielu lat związani z pracą na roli. Państwo Wujcowie prowadzą rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni około 100 hektarów. Przez lata gospodarstwo zajęło produkcję roślinną z hodowlą zwierząt. Z czasem, odpowiadając na zmieniające się warunki i potrzeby współczesnego rolnictwa, gospodarze zdecydowali się na specjalizację w kierunku produkcji roślinnej. Obecnie głównym kierunkiem działalności gospodarstwa jest uprawa zbóż – przede wszystkim pszenicy i pszenżyta – a także rzepaku. Prowadzenie tak dużego gospodarstwa wymaga wiedzy,

doświadczenia, systematyczności i ogromnego zaangażowania. Państwo Wujcowie od lat z powodzeniem łączą te cechy, troszcząc się o ziemię i dbając o rozwój rodzinnego gospodarstwa. Rolnictwo w życiu Państwa Wujców to jednak znacznie więcej niż praca i źródło utrzymania. To również rodzinne dziedzictwo, codzienność i sposób życia. Są rodzicami trojga dzieci – Moniki, Pawła i Agaty – oraz dziadkami trojga wnuków: Igi, Mikołaja i Lilianny. Rodzina stanowi ważną część ich historii, a przywiązanie do ziemi i szacunek do pracy rolnika są wartościami, które mogą być przekazywane kolejnym pokoleniom. Objęcie funkcji Starostów Dożynek Powiatowych jest dla Marii i

Jarosława Wujców szczególnym wyróżnieniem. To wyraz uznania dla ich wieloletniej pracy, doświadczenia i zaangażowania w prowadzenie gospodarstwa, ale także symboliczne podziękowanie za trud wszystkich rolników. Dożynki są bowiem świętem całej rolniczej społeczności. To czas, kiedy możemy podziękować za tegoroczne plony, docenić ciężką pracę gospodarzy i przypomnieć sobie, jak wiele wysiłku potrzeba, aby ziarno zasiane w ziemię mogło przynieść oczekiwany plon. Maria i Jarosław Wujcowie są przykładem gospodarzy, dla których rolnictwo jest nie tylko zawodem, ale przede wszystkim sposobem życia, rodzinną tradycją i odpowiedzialnością za przyszłość kolejnych pokoleń.



Starostowie dożynek powiatowych



Delegacja gminy Terespol



Przedstawiciele najmłodszego pokolenia



Delegacja z gm. Biłgoraj



Wspólne świętowanie

Gminy reprezentowały następujące delegacje:

Miasto Biłgoraj: Dzienny Domu Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju
Gmina Biłgoraj: Koło Gospodyń Wiejskich w Hedwizynie, starostowie: Iwona i Michał Łukasikowie
Gmina Biszczka: Koło Gospodyń Wiejskich „Ale Biszczanki”
Gmina Frampol: Koła Gospodyń Wiejskich ze Smorynia, starostowie: Andrzej Łyp i Monika Małyszczek
Gmina Goraj: Koło Gospodyń Wiejskich Bononianki z Bononii, starostowie: Iwona i Piotr

Marcowie
Gmina Józefów: Koło Gospodyń Wiejskich w Długim Kącie, starostowie: Monika Litwin i Łukasz Berdzik. W
Gmina Księżpól: Koło Gospodyń Wiejskich „Pod sosnami” z Nowego Lipowca, starostowie: Izabela i Piotr Bzdziuchowie
Gmina Łukowa: Koło Gospodyń Wiejskich z Łukowej Czwartej, starostowie: Karolina i Sylwester Bielakowie
Gmina Obsza: Koło Gospodyń Wiejskich „Zamszanki”, starostowie: Małgorzata Gierczak i

Stanisław Gnap
Gmina Potok Górny: Koło Gospodyń Wiejskich w Nakliku, starostowie: Kamila Jednac i Dariusz Partyka
Gmina Tarnogród: Koło Gospodyń Wiejskich w Luchowie Górnym
Gmina Turobin: Koło Gospodyń Wiejskich „Malinowe Gospodie” z Gródek

...t balonem, koncerty i mnóstwo atrakcji



Gospodarzenie uroczystości - władze starostwa i gminy Terespol



Delegacja gminy Goraj



KGW „Kukiełczanki” z gm. Terespol



Publiczność nie zawiodła



Stowarzyszenie „Babeczki” z gm. Terespol



Mieszkańcy powiatu biłgorajskiego



Mieszkańcy licznie przybyli na wydarzenie



Nie zabrakło drużyny Adasia Iwanejko



Delegacja gm. Turobin

Dożynki powiatowe już za nami! Był lot balonem, koncerty i mnóstwo atrakcji



Gmina Łukowa z wieńcem dożynkowym



Gmina Księżpol



Gmina Frampol



Orkiestra Dęta z Obszy



KGW „Kukietczanki”



Koła Gospodyń przygotowały na swoich stoiskach same pyszności

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

Jan Pulapa
81 l., zm. 6 sierpnia
Genowefa Herman
90 l., zm. 9 sierpnia



Zofia Mielniczuk
87 l., zm. 27 sierpnia

Marianna Grzywna
85 l., zm. 24 sierpnia
Jerzy Bogdan Nizio
66 l., zm. 21 sierpnia



Genowefa Blicharz
89 l., zm. 25 sierpnia

Teresa Podolak
77 l., zm. 23 sierpnia
Władysława Kielbasa
88 l., zm. 25 sierpnia



Edyta Brzyska
49 l., zm. 18 sierpnia

Stanisław Jastrzębski
81 l., zm. 27 sierpnia



Kazimierz Szubiak
85 l., zm. 18 sierpnia

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

Miał być nowy dyrektor, jest unieważnienie konkursu. W Aleksandrowie pojawiły się problemy

Konkurs miał wyłonić pierwszego dyrektora nowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Aleksandrowie, ale został unieważniony. Wójt wskazał na „inne nieprawidłowości, które mogły mieć wpływ na wyniki konkursu”. Teraz placówką kieruje osoba pełniąca obowiązki dyrektora, a do procedury konkursowej samorząd zamierza wrócić w przyszłym roku.

Konkurs na stanowisko dyrektora nowo utworzonego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Aleksandrowie nie zostanie rozstrzygnięty. Wójt Andrzej Borowiec 19 sierpnia wydał zarządzenie, w którym konkurs unieważnił. Wcześniej wskazywał na problemy proceduralne związane z udziałem przedstawicieli kuratorium oraz przekroczenie terminów. 27 sierpnia samorząd powierzył obowiązki kierownicze Małgorzacie Wasong na okres nie dłuższy niż 10 miesięcy, a do konkursu na dyrektora wrócić w przyszłym roku.

Wielka zmiana w lokalnej oświacie

Od 1 września w Aleksandrowie rozpocznie działalność Zespół Szkolno-Przedszkolny, który połączy Szkołę Podstawową im. Dzieci Zamojszczyzny oraz Przedszkole Samorządowe. Decyzję w tej sprawie radni gminy podjęli 2 marca.

Zdaniem wójta Andrzeja Borowca utworzenie zespołu pozwoli na zmniejszenie kosztów administracyjnych i usługowych, a uzyskane oszczędności będzie można przeznaczyć na działania bezpośrednio podnoszące jakość pracy placówek. Jak podkreśla, zmiana nie wpłynie

negatywnie na realizację obowiązków szkolnego ani wychowania przedszkolnego. Jej celem jest poprawa jakości edukacji, bardziej efektywne wykorzystanie zasobów oraz zwiększenie spójności działań oświatowych.

Reorganizacja oznacza odejście od modelu, w którym placówki działały jako odrębne jednostki, na rzecz jednej, zintegrowanej struktury zarządzania. W praktyce wiąże się to również z likwidacją stanowiska dyrektora jako samodzielnej funkcji. Kompetencje kierownicze przejmie dyrektor nowo utworzonego zespołu

Konkurs został przeprowadzony, ale pojawiły się problemy

Procedura konkursowa rozpoczęła się pod koniec maja. Ogłoszenie o konkursie na dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zostało opublikowane na początku czerwca. W postępowaniu wpłynęły dwie oferty.

W połowie czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie komisji konkursowej. Jak relacjonuje wójt, w jej skład wchodziło przedstawicieli różnych środowisk – między innymi gminy, rady rodziców, nauczycieli oraz związków zawodowych.

– Zadanie wójta się kończy. Tu zadanie wykonuje komisja. Są w niej również przedstawiciele, między innymi związków zawodowych, rady rodziców, rady nauczycieli i przedstawiciele gminy. To robiliśmy wzorem lat ubiegłych – tłumaczy Andrzej Borowiec.

W trakcie procedury pojawiły się jednak zastrzeżenia dotyczące reprezentacji związków zawodowych oraz udziału przedstawicieli kuratorium oświaty. Konkurs został przełożony na 30 czerwca.

– W trakcie tego konkursu była nawiązana współpraca z naszym prawnikiem, który od-



Obowiązki dyrektora zostały powierzone Małgorzacie Wasong

W trakcie procedury pojawiły się jednak zastrzeżenia dotyczące reprezentacji związków zawodowych oraz udziału przedstawicieli kuratorium oświaty

niósł się do tych spostrzeżeń. Nie ingerowałem w żadnym stopniu, na żadnym etapie, w konkurs. Nawet członkowie komisji omijali mnie jak ognia – mówi wójt.

Bez przedstawiciela kuratorium

Kolejne posiedzenie komisji odbyło się 30 czerwca. Tym razem, jak przekazuje wójt, nie pojawił się żaden przedstawiciel kuratorium oświaty, mimo że przedstawiciele tej instytucji mieli możliwość udziału w pracach komisji.

Brak przedstawicieli kuratorium stał się jednym z głównych problemów całej procedury. Dokumentacja dotycząca konkursu została przekazana prawnikom, którzy mieli ocenić, czy postępowanie może być kontynuowane.

– Mamy potwierdzenia odbioru i pisma. My to skierowaliśmy do prawnika. Splot wydarzeń i podjętych decyzji przez komisję spowodował to, że muszę się do tych rzeczy ustosunkować – wyjaśnia Borowiec.

Ostatecznie prawną analizę

doprowadziła do rekomendacji unieważnienia konkursu.

Wójt unieważni konkurs

Jak przekazał wójt, 10 sierpnia otrzymał ostateczną opinię prawną wraz z rekomendacją unieważnienia postępowania. – Sytuacja jest trudna, a czas jest krótki – mówi Andrzej Borowiec. Jednym z powodów ma być przekroczenie terminów oraz brak wymaganej reprezentacji kuratorium w pracach komisji.

Wójt podkreśla jednocześnie, że sam nie był członkiem komisji konkursowej i nie miał wpływu na jej decyzje.

Kto pokieruje szkołą?

Unieważnienie konkursu oznaczało, że od 1 września nie będzie nowego dyrektora wyłonionego w przeprowadzonym postępowaniu. Dlatego 27 sierpnia wójt powołał Małgorzatę Wasong na stanowisko pełniącej obowiązki dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Aleksandrowie.



Andrzej Borowiec
wójt gminy Aleksandrów

W trakcie tego konkursu była nawiązana współpraca z naszym prawnikiem, który odniósł się do tych spostrzeżeń. Nie ingerowałem w żadnym stopniu, na żadnym etapie, w konkurs. Nawet członkowie komisji omijali mnie jak ognia.

Nowa dyrektorka to doświadczony pedagog z 18-letnim stażem pracy, od lat związany z Aleksandrowem i lokalną społecznością. Jak podkreślają władze gminy jej doświadczenie, zaangażowanie oraz znajomość środowiska oświatowego z pewnością będą ważnym wsparciem w realizacji nowych obowiązków.

– W kwietniu-czerwcu wyłonimy dyrektora i będziemy wykonywać zadania związane z edukacją – zapowiada wójt.

Oznacza to, że przez najbliższy rok samorząd będzie musiał ponownie przeprowadzić procedurę konkursową, tym razem tak, aby uniknąć problemów, które pojawiły się przy pierwszym postępowaniu.

Odwołanie dotychczasowego dyrektora

Cała sytuacja jest następstwem reorganizacji oświaty, która doprowadziła również do odwołania Krzysztofa Kwiatkowskiego ze stanowiska dy-

rektora Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny.

Wójt Andrzej Borowiec wydał w tej sprawie zarządzenie 21 maja. Odwołanie miało wejść w życie 31 sierpnia. Kwiatkowski pełnił funkcję dyrektora od 1 września 2022 roku, a jego kadencja pierwotnie miała trwać do końca sierpnia 2027 roku.

Jak wynikało z uzasadnienia decyzji, odwołanie nie miało charakteru dyscyplinarnego ani nie było związane z negatywną oceną jego pracy. Było konsekwencją utworzenia nowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

W związku z połączeniem szkoły i przedszkola stanowisko samodzielnego dyrektora szkoły przestało być potrzebne. Kompetencje kierownicze miał przejąć dyrektor nowego zespołu.

„Nie byliśmy w stanie przeprowadzić drugiego konkursu”

Andrzej Borowiec przekonuje, że czas na ponowne przeprowadzenie konkursu przed rozpoczęciem roku szkolnego był bardzo ograniczony. Samorząd w tym samym czasie prowadzi kilka innych dużych przedsięwzięć.

– Naprawdę nic więcej nie mogłem zrobić, bo robimy zamknięcie inwestycji, jakim jest żłobek za 3,6 mln zł. Robimy przetargi na inwestycje, procedury dotyczące dyrektora żłobka oraz dokumentację na plac zagospodarowania wokół gminy – wylicza wójt.

Jak dodaje, sytuację dodatkowo komplikuje okres urlopowy. – Nasi pracownicy to nie woły robocze. Mają rodziny i dzieci. Nie byłem w stanie zaplanować ponownego konkursu. Jest masa inwestycji, a nie ma ludzi – mówi.

Ewa Zajmała

Pędził przez Frampol, nie zatrzymał się do kontroli i uciekał przed policją

Policjanci chcieli zatrzymać go za przekroczenie prędkości i brak zapiętych pasów. 46-latek, zamiast się zatrzymać, gwałtownie przyspieszył i rozpoczął ucieczkę. Po ponad 3 kilometrach pościgu został zatrzymany. Jak się okazało, miał sporo promili.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 24 sierpnia około godziny 15 na ulicy Janowskiej we Frampolu. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego biłgorajskiej



Kierowca uciekł, a policja ruszyła w pościg za nim

komendy zauważyli kierującego Renault, który w terenie zabudowanym jechał z prędkością 89 km/h.

To nie był jedyny problem. Kierowca nie miał również zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu samochodu do kontroli. Kierowca jednak najwyraźniej nie zamierzał się podporządkować.

Gdy 46-latek zobaczył policjantów, gwałtownie przyspieszył i rozpoczął ucieczkę. Mundurowi ruszyli za nim, używając sygnałów świetlnych i dźwięko-

wych. Mężczyzna nie reagował na polecenia do zatrzymania.

Pościg trwał ponad 3 kilometry. W końcu policjanci wykorzystali radiowóz, zajęli drogę uciekającemu kierowcy i zmusili go do zatrzymania. Za kierownicą Renault siedział 46-letni mieszkaniec gminy Frampol. Szybko wyszło na jaw, dlaczego mężczyzna za wszelką cenę chciał uniknąć kontroli.

Badanie trzeźwości potwierdziło, że 46-latek był nietrzeźwy. Miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Na tym jednak lista jego prze-

winień się nie kończy. Podczas dalszej kontroli policjanci ustalili, że Renault nie posiadało aktualnych badań technicznych. Funkcjonariusze zatrzymali należące do mężczyzny prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny pojazdu.

Teraz 46-latek będzie musiał odpowiedzieć za swoje zachowanie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej mężczyźnie grozi kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

Ewa Zajmała

Kto ile ma, czyli oświadczenia majątkowe radnych gminy Biłgoraj

Bury i Niemiec z największymi oszczędnościami.

Domy, hektary, samochody i dochody żon radnych gm. Biłgoraj

Dochody z pracy, gospodarstw rolnych i działalności gospodarczej, ale także emerytury, renty i wynagrodzenia żon.

Do tego domy, mieszkania, działki, samochody, oszczędności i kredyty. Oświadczenia majątkowe radnych gminy Biłgoraj pokazują, jak różnorodna jest ich sytuacja finansowa. Sprawdziliśmy, co wykazali w swoich dokumentach.

Gmina Biłgoraj to jeden z większych samorządów wiejskich w powiecie biłgorajskim. Zajmuje około 263 km kw. i liczy ponad 13,5 tys. mieszkańców. Wśród jej radnych są przedsiębiorcy, rolnicy, pracownicy lokalnych firm, ratownik medyczny, dyrektor szkoły oraz emeryci.

Dochody radnych i ich żon

Na uwagę zasługuje fakt, że w oświadczeniach majątkowych

radni wykazują również dochody swoich żon. Są wśród nich wynagrodzenia za pracę, ale także emerytury i renty. Mariusz Schodziński wykazał 51 231,66 zł wynagrodzenia żony. Sam uzyskał 45 800 zł z działalności gospodarczej oraz 18 331,81 zł diety radnego. Dariusz Chojna podał 84 036,37 zł wynagrodzenia żony. Jego dochody z zatrudnienia wyniosły 71 562,52 zł, a dieta przewodniczącego Rady Gminy – 25 546,70 zł. Wiesław Niemiec wykazał 77 145,73 zł emerytury żony. Sam podał 1 tys. zł dochodu z gospodarstwa, a z działalności gospodarczej – 0 zł dochodu przy przychodzie wynoszącym 460 839,67 zł. Do tego doszły dieta radnego, dieta sołtysa i prowizja inkaso. Piotr Maciocha wykazał 74 432,12 zł wynagrodzenia żony. Sam zadeklarował 1 200 zł dochodu z gospodarstwa oraz 16 864,98 zł diety radnego.

Najwyższe zarobki żony w prze-

kazanym zestawieniu podał Marek Małysa. Było to 180 204,54 zł. Sam radny wykazał 174 004,39 zł wynagrodzenia z pracy oraz 16 427,63 zł diety radnego. Tomasz Adamek podał 75 714,41 zł wynagrodzenia żony oraz dodatkowe 1 550 zł innych dochodów żony. Jego własne wynagrodzenie wyniosło 51 551,79 zł, a dieta radnego 6 194,54 zł. Robert Sędlak wykazał 110 529,61 zł wynagrodzenia żony. Sam zarobił 48 226,95 zł, a jego dieta radnego wyniosła 18 170,58 zł. Andrzej Kiesz podał 90 416,85 zł wynagrodzenia żony. Jego własna emerytura wyniosła 88 626,89 zł, a dieta radnego – 14 633,60 zł. Józef Różański wykazał 40 121,73 zł emerytury żony. Sam otrzymał 79 626,13 zł emerytury, 4 363,13 zł z ARiMR oraz 18 331,80 zł diety radnego. Wiesław Grabias podał 38 178,36 zł renty żony. Sam wykazał 80 436 zł wynagrodzenia, 8 141 zł prowizji inkaso oraz 250 zł diety

sołtysa. Tomasz Bury wykazał 23 716,96 zł renty żony. Jego własne świadczenie emerytalno-rentowe wyniosło 100 141 zł, a dieta radnego – 20 292 zł. Piotr Tutka podał 26 171,22 zł dochodu żony. Sam uzyskał 93 031 zł z działalności gospodarczej, 1 129 zł chorobowego z ZUS oraz 15 833 zł diety radnego.

Gdy żona zarabia więcej

W kilku przypadkach dochód żony był wyższy niż dochód radnego z jego podstawowej pracy. Marek Małysa wykazał 174 tys. zł wynagrodzenia z pracy, podczas gdy zarobki żony wyniosły ponad 180,2 tys. zł. Robert Sędlak zarobił z pracy 48,2 tys. zł, a jego żona – 110,5 tys. zł. Dariusz Chojna wykazał 71,6 tys. zł wynagrodzenia z zatrudnienia, podczas gdy żona osiągnęła 84 tys. zł. W przypadku Andrzeja Kiesza jego emerytura wyniosła 88,6 tys. zł, a wynagro-

dzenie żony 90,4 tys. zł.

około 900 tys. zł.

Domy, mieszkania i gospodarstwa

Wśród nieruchomości zgłaszanych przez radnych są domy, mieszkania, działki i gospodarstwa rolne. Największą wartość gospodarstwa rolnego w przedstawionym zestawieniu podał Marek Sprysak. Jego gospodarstwo o powierzchni 4,88 ha zostało wycenione na 1,5 mln zł. Dom został wyceniony na 326 351 zł. Tomasz Bury wykazał dom o powierzchni 220 m kw. i wartości 700 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o wartości 200 tys. zł. Wiesław Niemiec zadeklarował dom o powierzchni 300 m kw. i wartości 500 tys. zł, a także gospodarstwo rolno-leśne i działkę. Jan Majewski wykazał dom oraz dwa mieszkania. Łączna wartość tych nieruchomości, według podanych w oświadczeniu kwot, wynosi

Oszczędności i kredyty

Największe oszczędności wykazał Tomasz Bury – 240 tys. zł. Wiesław Niemiec zadeklarował 191 342,29 zł oszczędności oraz 108 tys. zł w funduszu inwestycyjnym Pekao SA. Ma także zobowiązania związane m.in. z leasingami samochodów oraz kredytem obrotowym. Józef Różański wykazał 139 873,38 zł oszczędności, a Marek Małysa – 101 026,46 zł. Nie wszyscy radni mają jednak duże rezerwy finansowe. Piotr Maciocha wykazał 1 700 zł, Tomasz Adamek 2 100 zł, Andrzej Kiesz 2 981,74 zł, a Wiesław Grabias 3 797,65 zł. Oświadczenia pokazują więc bardzo zróżnicowany obraz sytuacji finansowej radnych.

Beata Malczuk

imię nazwisko, miejsce pracy	dochody	oszczędności długi	nieruchomości	pojazdy pow. 10 tys. zł
Mariusz Schodziński działalność gosp. usługi budowlane	z działalności 45 800 zł mwm; wynagrodzenie żony 51231,66 zł dieta radnego 18 331,81 zł	58 000 zł mwm	dom 90 m kw. 255 000 zł mwm; gosp. rolne mieszane 5,06 ha 90 000 zł (w zabudowie bud. gospodarcze) wł.	Opel Corsa 2020 r.; Citroen Berlingo 2012 r.; Citroen Picasso 2015 r.; VW Tiguan 2023 r.
Dariusz Chojna Black Red White Biłgoraj	zatrudnienie 71 562,52 zł ; dieta przewodniczącego RG 25 546,70 zł ; działalność wykonywana osobiście 1 207,47 zł ; wyn. żony 84 036,37 - wszystkie pozycje mwm	35 000 mwm; kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości BKO BP do spłaty 89 000 zł - mwm	dom 104 m kw. 250 000 zł (działka 14 arów 52 000 zł) mwm	Ford C-Max 2007 r.; Opel Astra H 2009 r.
Wiesław Niemiec wł. działalność gosp. usługi ciesielsko-dekarskie	z gospodarstwa 1 000 zł ; dochód z działalności 0 zł (przychód 460 839,67 zł); dieta radnego 15 633,60 zł ; dieta sołtysa 250 zł ; prowizja inkaso 3 637 zł ; emerytura żony 77 145,73 zł - wszystkie mwm	191 342,29 zł ; fundusz inwestycyjny Pekao SA 108 000 zł ; 74,74 euro ; 25 udziałów 7 500 zł Grupa Dekarska Biłgoraj; leasing BNP Paribas Kia Sportage do spłaty 36 000 zł ; leasing BNP P Kia Ceed do spłaty 46 000 zł ; leasing Kia Ceed 54 000 zł ; k. obrotowy 240 000 zł	dom 300 m kw. 500 000 zł mwm; gosp. rolno-leśne 6,77 ha 10 000 zł udział jedna trzecia wł.; działka 0,17 ha 250 000 zł mwm	Kia Sportage 2023 r.; Kia Stonic 2021 r.; Kia Ceed 2024 r.; Kia Ceed 2024 r.; Renault Master 2012 r.; koparko-ladowarka 2008 r.; c. Ursus C 330 1975 r.; quad Segway 500 2025 r. - wszystkie mwm
Piotr Maciocha gosp. rolne	z gospodarstwa 1 200 zł ; dieta radnego 16 864,98 zł ; wyn. żony 74 432,12 zł - wszystko jako mwm	1 700 zł mwm	dom 270 m kw. 420 000 zł mwm; gosp. rolne mieszane 7,53 ha 64 000 zł (dom, budynki gosp.) mwm	Peugeot Boxer 2011 r. mwm
Marek Małysa SPPRiTS w Zamościu o. Biłgoraj ratownik medyczny	zatrudnienie 174 004,39 zł ; dieta radnego 16 427,63 zł ; zarobki żony 180 204,54 zł - wszystko mwm	101 026,46 zł mwm	dom 120 m kw. 310 000 mwm; dom 130 m kw. 260 000 zł współwł. z matką; las 45 a 30 000 zł mwm; dz. 18 a 35 000 zł mwm; dom 75 m kw. 150 000 zł współwł. z matką; dz. 4,5 a 100 000 zł współwł. z matką	Toyota RaV 4 2009 r. mwm
Tomasz Adamek Black Red White st. operator maszyn	zatrudnienie 51 551,79 zł ; dieta radnego 6 194,54 zł ; wyn. żony 75 714,41 zł ; inne dochody żony 1 550 zł - wszystkie składniki mwm	2 100 zł mwm	dom 166 m kw. 300 000 zł (działka 0,23 ha 150 000 zł , bud. gosp. 60 m kw. 50 000 zł) mwm; mieszkanie 53,05 m kw. 482 zł mwm	Volvo s60 2008; Toyota Auris 2008; Ursus C 330 M 1989 r.- wszystkie mwm
Robert Sędlak Argo Daniel Sobaszek - stolarz meblowy	wynagrodzenie 48 226,95 zł ; dieta radnego 18 170,58 zł ; wynagrodzenie żony 110 529,61 zł - wszystko mwm	4 803,47 zł mwm; kredyt na samochód PKO BP do spłaty 30 000 zł ; kr. na maszyny rolnicze Santander 64 427 zł mwm	dom 135 m kw. 300 000 zł współwł. z bratem; gosp. rolno-leśne 3,61 ha 70 000 zł (w tym 2,14 ha mwm, pozostałe współwłasność), dz. leśna 0,92 ha 45 000 zł mwm	Citroen C3 Aircross 2022 r.; BMW 318 D 2012 r.; Ursus C 330 M 1986 r. - mwm
Jan Majewski Zespół Szkół nr 3 z Oddziałami integracyjnymi w Biłgoraju, dyrektor	wynagrodzenie 142 896,88 zł ; działalność wykonywana osobiście 1 447,99 zł ; dieta radnego 16 233,60 zł ; inne źródła 2 904,80 zł - wszystko mwm	31 000 zł ; 5 055 euro ; 148 900 NOK - wszystko objęte mwm; kredyt mieszkaniowy hipoteczny Pekao SA do spłaty zostało 115 000 zł mwm	dom 89 m kw. 320 000 (w tym działka 10 a 50 000 zł) mwm; mieszkanie 48,95 m kw. 300 000 zł mwm; mieszkanie 48,6 m kw. 280 000 zł mwm	Audi Q5 2015 r., Golf B7 2016 r., Nissan Patrol 1997 r. wszystkie pojazdy mwm
Andrzej Kiesz emeryt	emerytura 88 626,89 zł ; dieta radnego 14 633,60 zł ; wyn. żony 90 416,85 zł	2 981,74 zł mwm	dom 130 m kw. 350 000 mwm; gosp. rolne mieszane ok. 1 ha 15 000 zł mwm; dom, bud. gosp. działka 49 a - 450 000 zł mwm	BMW x3 2005; Jeep Grand Cherokee 2000 r.
Marek Sprysak gosp. rolne	z gospodarstwa 50 000 zł ; dieta r. 14 616,39 ; prowizja inkaso (sołtys) 5 49 zł ; dieta sołtysa 250 zł	ROR 178 359,12 zł ; 30 000 zł - mwm	dom 150 m kw. 326 351 zł ; gosp. rolne 4,88 ha 1 500 000 zł	C. Ursus 2812 1993 r.; Kia Sportage 2019 r.
Józef Różański emeryt	ARiMR 4 363,13 zł ; emerytura 79 626,13 zł ; dieta radnego 18 331,80 zł ; em. żony 40 121,73 zł - wszystko wykazane jako mwm	139 873,38 zł	dom 150 m kw. 450 000 zł mwm; gosp. rolne mieszane 6,71 ha 350 000 zł	
Wiesław Grabias Zespół Szkół Podstawowej i Przedszkola w Soli konserwator	wynagrodzenie 80 436 zł ; prowizja inkaso 8 141 zł ; dieta sołtysa 250 zł ; renta żony 38 178,36 zł	3 797,65 zł mwm	dom 120 m kw. 150 000 zł mwm; 2,43 ha 40 000 zł	BMW X5 2017 r.
Tomasz Bury świadczenie emerytalno-rentowe	świadczenie e-r 100 141 zł ; dieta radnego (wiceprzew. rady) 20 292 zł ; prowizja inkaso 2 958 zł ; dieta sołtysa 250 zł ; umowa zlecenia 1 705 r. ; um. zlecenie 2 672 zł ; renta żony 23 716,96 zł - wszystko mwm	240 000 mwm	dom 220 m kw. 700 000 zł mwm; gosp. rolne mieszane 1,55 ha 200 000 zł mwm	Toyota Auris 2007 r.; VW Golf 2009 r.; BMW 320 2013 r.
Piotr Tutka działalność Zakład Usług Leśnych	z działalności 93 031 zł ; chorobowe z ZUS 1 129 zł ; dieta radnego 15 833 zł ; dochód żony 26 171,22 zł - wszystko mwm	rachunek firmowy 37 837 zł ; r. osobisty 3 279,77 zł , pożyczka na zakup przyczepy leśnej i c. rolniczego BARR SA do spłaty 12 000 zł ; limity odnawialne 15 000 zł i 3 000 zł	dom 160 m kw. 290 000 zł mwm; gosp. rolne mieszane 1,62 ha 60 000 zł mwm; dom drewniany 84 m kw. 7 000 zł mwm	Toyota Auris 2008 r. współwł; traktor Ursus 1980 r., t. Zetor 1988 r., przyczepa leśna - mwm
Piotr Harasim	ARiMR: 3 610,08 zł , 7 654,89 zł ; dieta wiceprzewodniczącego rady gminy 20 292 zł	5 000 zł mwm	dom 130 m kw. 200 000 zł mwm; gosp. rolne rodzaj mieszany 6,07 m kw. 50 000 zł mwm; działka 720 m kw. z domem drewn. 50 000 zł mwm	Peugeot 208 2020 r.; Renault Trafic 2015 r.

Nowa dyrektor poradni psychologicznej i trzecia kadencja szefa zespołu szkół

Zarząd Powiatu w Biłgoraju podjął decyzje dotyczące kierownictwa dwóch powiatowych placówek oświatowych. W jednym przypadku postawiono na nowe kierownictwo, w drugim zdecydowano o kontynuacji dotychczasowej kadencji. Obie decyzje zapadły w ostatnich dniach sierpnia



Edyta Rymarz jest dyplomowanym nauczycielem i pedagogiem z ponad 17-letnim doświadczeniem w pracy opiekuńczo-wychowawczej, dydaktycznej i terapeutycznej

Edyta Rymarz pokieruje poradnią

W piątek, 21 sierpnia, Zarząd Powiatu w Biłgoraju powołał Edytę Rymarz na stanowisko pełniącej obowiązki dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Biłgoraju.

Nowa p.o. dyrektor jest dyplomowanym nauczycielem i pedagogiem z ponad 17-letnim doświadczeniem w pracy opiekuńczo-wychowawczej, dydaktycznej i terapeutycznej. Od lat pracuje z dziećmi i młodzieżą,

zajmując się m.in. wspieraniem ich rozwoju emocjonalnego i społecznego oraz udzielaniem specjalistycznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

W swojej dotychczasowej pracy była m.in. pedagogiem specjalnym w I LO im. ONZ w Biłgoraju oraz nauczycielem wychowania przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Korczowie.

Rymarz ukończyła studia licencjackie i magisterskie na kierunku filologia polska oraz studia podyplomowe z zakresu



Dr Adam Balicki został dyrektorem ZSZiO w Biłgoraju na kolejną kadencję. To ceniony ekspert i naukowiec. Jest magistrem historii i prawa, a w 2007 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych

pedagogiki specjalnej, terapii pedagogicznej, oligofrenopedagogiki i pedagogiki przedszkolnej. Posiada również kwalifikacje mediatora szkolnego oraz trenera umiejętności społecznych.

Jej dotychczasowa działalność obejmowała diagnozę potrzeb uczniów, współtworzenie indywidualnych programów edukacyjno-terapeutycznych, terapię pedagogiczną, zajęcia rewalidacyjne oraz bieżące wsparcie psychologiczno-pedagogiczne.

Nowa p.o. dyrektor angażowała się również w działania

związane z mediacjami rówieśniczymi, przeciwdziałaniem hejtowi oraz wsparciem młodzieży w zakresie zdrowia psychicznego. Realizowała m.in. projekty rekomendowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w tym działania w ramach programu „Szkoła dostępna dla wszystkich” oraz inicjatywy dotyczące peer support.

Edyta Rymarz była także zaangażowana w działania związane z funkcjonowaniem i rozwojem Regionalnego Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie. Jest również inicjatorką Strefy Relaksu i uczestniczyła w pracach zespołów opracowujących m.in. Standardy Ochrony Małoletnich, programy profilaktyczno-wychowawcze oraz statuty szkół.

Adam Balicki pozostaje na czele ZSZiO

Dzień po decyzji dotyczącej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Zarząd Powiatu zajął się obsadą stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych

i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

W środę 26 sierpnia zarząd jednogłośnie zdecydował o powierzeniu stanowiska dyrektora Adamowi Balickiemu. Będzie to już jego trzecia pięcioletnia kadencja na czele placówki.

Związek Balickiego z biłgorajskim ZSZiO trwa od wielu lat. Jest absolwentem Technikum Mechanicznego, a pracę pedagogiczną w tej szkole rozpoczął 1 września 2001 roku. Z placówką, z wyłączeniem okresu studiów, związany jest nieprzerwanie od 30 lat.

Stanowisko dyrektora objął po raz pierwszy w 2016 roku, a następnie ponownie wygrał konkurs w 2021 roku. Teraz będzie kierował szkołą przez kolejną pięcioletnią kadencję.

Dr Balicki to ceniony ekspert i naukowiec. Jest magistrem historii i prawa, a w 2007 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych. Posiada dyplom studiów MBA, ukończył zarządzenie oświatą oraz public relations. Pełni funkcję eksperta MEN ds. awansu zawodowego nauczycieli, członka komisji dyscyplinarnej nauczycieli przy

województwie lubelskim oraz autora podręczników i opracowań z zakresu prawa oświatowego.

Prywatnie jest także zaangażowany w działalność Biłgorajskiej Orkiestry Dętej im. Czesława Nizio.

Zarząd Powiatu stawia na doświadczenie

Decyzję o kontynuowaniu przez Adama Balickiego pracy na stanowisku dyrektora władze powiatu uzasadniły jego dotychczasowym doświadczeniem, zaangażowaniem oraz dobrą współpracą z organem prowadzącym.

– W ocenie Zarządu Powiatu jest Pan gwarantem wysokiego poziomu szkoły. Pana doświadczenie, zaangażowanie, otwartość oraz dobra współpraca z władzami powiatowymi są rękojmnią sprawnego funkcjonowania placówki. Doceniamy zaangażowanie w rozbudowę zaplecza dydaktycznego oraz podnoszenie jakości nauki i wychowania – podkreślił starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Ewa Zajmała

Ważny krok w karierze zawodowej



Nauczyciele, którzy uzyskali awans zawodowy

We wtorek, 25 sierpnia w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Biłgoraju odbyła się uroczystość wręczenia aktów mianowania dla nauczycieli szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Powiat Biłgorajski.

Wydarzenie było symbolicznym zwieńczeniem wieloletniej pracy i zaangażowania nauczycieli w kształcenie oraz wychowanie

w kolejnych pokoleń młodych ludzi. Droga zawodowego rozwoju pedagoga to nie tylko zdobywanie kolejnych stopni awansu, ale przede wszystkim lata codziennej pracy, podnoszenia kwalifikacji, zdobywania nowych doświadczeń i poszukiwania coraz lepszych sposobów wspierania uczniów.

Zanim nauczyciele otrzymali oficjalne dokumenty potwierdzające uzyskanie kolejnego stopnia awansu, zgodnie z obowiązującą rotą złożyli uroczyste ślubowanie. Tym samym zobowiązali się do rzetelnego wykonywania swoich

obowiązków i dalszego pełnienia edukacyjnej misji.

Podczas uroczystości głos zabrał starosta biłgorajski Andrzej Szarlip, który pogratulował nauczycielom osiągniętego sukcesu. Podkreślił jednocześnie, że choć ważne są inwestycje w nowoczesne szkoły i ich wyposażenie, to o jakości lokalnej oświaty przede wszystkim decydują ludzie

– Cieszę się, że nasi nauczyciele cały czas się rozwijają i podnoszą swe dydaktyczne i wychowawcze kompetencje. Dziękuję za to Państwu Nauczycielom i serdecznie gratuluję mianowania – zaznaczył starosta



Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski:

Mamy bardzo dobrze wyposażone placówki, cały czas inwestujemy w pomoce dydaktyczne i sprzęt, by uczniowie kształcili się w jak najlepszych warunkach. Jednak to wykształceni, doświadczeni i kompetentni nauczyciele są gwarancją wysokiej jakości edukacji i odpowiedniego przygotowania oraz wyposażenia uczniów w wiedzę i umiejętności.

Andrzej Szarlip.

Ewa Zajmała

Nauczyciele, którzy otrzymali akty nadania stopnia awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju:

Angelika Woźnica,
Barbara Pogorzelec.

Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju:

Joanna Beda,
Ks. Dominik Kapka,
Tomasz Grzyb,
Jarosław Krasny,
Piotr Chmiel,
Aneta Stec.

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju:

Anna Braszko,
Beata Furlepa.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Biłgoraju:

Małgorzata Lipiec,
Kinga Krawiec.

Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju:

Agnieszka Wilanowska,
Marzena Luchowska,
Grzegorz Olił.



INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

Dożynki Gminno-Parafialne w Soli - święto plonów i podziękowanie za trud rolników

23 sierpnia 2026 roku na Stadionie w Soli odbyły się Dożynki Gminno-Parafialne Gminy Biłgoraj - wyjątkowe święto będące wyrazem wdzięczności za całoroczny trud rolników, ich ciężką pracę oraz przywiązanie do ziemi i tradycji.

W uroczystościach udział wzięli Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, Zastępca Wójta Edyta Sarzyńska, Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Chojna, Radni Gminy Biłgoraj, Sołtysi, a także licznie przybyli mieszkańcy Gminy Biłgoraj oraz goście. Starostami tegorocznych dożynek byli Zuzanna i Ireneusz Gnojek z Soli.

Uroczystości rozpoczęły się od tradycyjnego korowodu dożynkowego, który wprowadził uczestników w podniosły i jednocześnie radosny klimat święta plonów. W korowodzie udział wzięło 15 delegacji wieńcowych reprezentujących miejscowości i sołectwa Gminy Biłgoraj: Sól, Korczów i Okrągłe, Wołę Małą i Wołę Dużą, Ciosmy, Bidaczów, Bukową, Korytków Duży,

Gromadę, Smółsko, Hedwiżyn, Dąbrowicę, Dereźnię, Andrzejówkę, Nadrzecze oraz Wołę Dereźniańską. Misternie wykonane wieńce dożynkowe, tradycyjne stroje oraz barwne dekoracje były pięknym świadectwem kultywowania lokalnych zwyczajów i dziedzictwa przekazywanego z pokolenia na pokolenie.

Centralnym punktem uroczystości była Msza Święta dziękczynna za tegoroczne plony, którą odprawił i homilię wygłosił ks. kan. Krzysztof Janowski. W Eucharystii uczestniczyli również ks. Krzysztof Paluch wikariusz z Soli oraz ks. Mariusz Rybiński z Korytkowa Dużego. Podczas nabożeństwa dziękowano za zebrane plony, proszono o pomyślność dla rolników oraz o błogosławieństwo na kolejny rok pracy. Po zakończeniu Eucharystii głos zabrał Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, który powitał wszystkich uczestników uroczystości i podziękował rolnikom za ich codzienny trud, poświęcenie i ciężką pracę.

- Dożynki to czas wdzięczności za chleb, za plony i za ludzi, którzy każdego dnia pracują na roli. To również okazja, by podziękować rolnikom za ich wytrwałość i troskę o nasze wspólne dobro - podkreślił Wójt. Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna, podczas której na

scenie zaprezentowały się zespoły śpiewacze działające na terenie Gminy Biłgoraj. Ich występy były doskonałą okazją do zaprezentowania bogactwa lokalnej kultury, muzyki ludowej i tradycji.

Na dożynkowej scenie wystąpiła również Kapela Ludowa „Kraźalka” działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju, a gościnnie zaprezentowała się Kapela Tarnogrodzka.

Wyjątkowym wydarzeniem wieczoru był koncert Wojciecha Gąssowskiego - gwiazdy tegorocznych Dożynek. Artysta wykonał swoje największe przeboje, które porwały publiczność do wspólnego śpiewania i zabawy. Znałe i lubiane utwory stworzyły wyjątkową atmosferę, a licznie zgromadzeni mieszkańcy chętnie bawili się razem z artystą.

Odbyły się również konkursy na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy” oraz „Najpiękniejszą dekorację dożynkową posesji”.

W tym roku

- I miejsce zajął wieniec z Hedwiżyna,
 - II miejsce z Korczowa i Okrągłego i
 - III miejsce z Soli.
- Wyróżnienia otrzymały wieńce z: Korytkowa Dużego, Nadrzecza, Bukowej i Dereźni.

Najpiękniej swoją posesję udekorowali:

- I miejsce Maksymilian Małysha,
- II miejsce Państwo Bednarz i Szozda i
- III miejsce Zuzanna Gnojek. Wyróżnienia otrzymali Marlena Kantek oraz Teresa i Jan Lisieccy.

Na zakończenie do wspólnej zabawy zaprosił wszystkich zespół 4Heaven, który zadbał o muzyczną oprawę wieczoru i taneczne zakończenie tegorocznego święta plonów.

Dożynki Gminno-Parafialne w Soli były pięknym połączeniem wiary, tradycji, kultury i wspólnoty mieszkańców Gminy Biłgoraj. Był to czas podziękowania za plony, uhonorowania pracy rolników, prezentacji lokalnego dziedzictwa oraz wspólnego świętowania. Serdecznie dziękujemy wszystkim rolnikom, delegacjom wieńcowym, sołtysom, zespołom, artystom, organizatorom, druhom strażakom, wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości oraz mieszkańcom i gościom za obecność i wspólne przeżywanie tego wyjątkowego dnia. Dożynki to święto nas wszystkich - bo chleb, który trafia na nasze stoły, jest owocem ciężkiej pracy ludzkich rąk.



zamojska24.pl

Brutalna prawda o zarobkach i pracy w Zamościu i okolicach

Zamość bezlitośnie wysysa oferty pracy z okolicy, a niemal połowa pracodawców zabetonowała stawki na jednym poziomie. Niestety tym najniższym. Takie wnioski płyną z najnowszego raportu o rynku pracy, przygotowanego przez portal [znajdz-prace.plus](#). Ile zarabia się w Zamościu i okolicach? Czy są oferty i kogo najpilniej szukają pracodawcy?

Wielka przepaść, czyli Zamość kontra powiat

Zestawienie przynajmniej dla nas zaczyna się całkiem optymistycznie. Średnia kra-

jowa dla polskich powiatów to nieco ponad 3 oferty pracy przypadające na 1000 mieszkańców. Jak na tym tle wypada Zamość i powiat? W samym Zamościu wskaźnik ten wystrzelił do poziomu 6,26 oferty na 1000 mieszkańców, czyli miasto dosłownie tętni rekrutacyjnym życiem.

Tymczasem w powiecie zamojskim wskaźnik szoruje po dnie i wynosi zaledwie 1,89. To ponad trzykrotna różnica! Eksperti mówią wprost o efekcie „zasysania”.

To znaczy, że miasto Zamość przejmując niemal całą pulę ogłoszeń, zostawiając okoliczne gminy daleko w tyle. Sytuację doskonale obrazuje tzw. Indeks Napięcia (mierzący, jak trudno jest firmie znaleźć pracownika). Zamość z wynikiem 70 punktów to „rynek napięty” i wysokie 47. miejsce w Polsce.

Pracodawcy w mieście dwój- ją się i troją, by obsadzić eta-

ty. W powiecie (41 punktów) panuje względny spokój, a rynek jest zrównoważony.

Finansowy beton: 4806 zł i ani grosza więcej na start?

Najbardziej uderzające są jednak dane o zarobkach, a dokładniej o dolnych widełkach (kwotach „od”), jakie pracodawcy wpisują w ogłoszeniach. Zarówno w mieście Zamość, jak i w powiecie zamojskim, mediana stawek początkowych oraz tzw. dolny percentyl wynoszą dokładnie tyle samo: 4 806 zł brutto. Skąd ta powtarzalność? Prawda jest brutalna: aż 46 proc. wszystkich ofert pracy z podanym wynagrodzeniem ma dolną granicę ustawioną dokładnie na tej kwocie. Oznacza to, że lokalne stawki na start zostały całkowicie zakończony w jednym miejscu. Pracodawcy rzadko wychodzą

przed szereg i oferują wyższą pensję początkową.

Gdzie płacą lepiej?

Zaskakujący paradoks powiatu zamojskiego. Choć w powiecie o pracę trudniej, to gdy już się pojawia, potrafi zaskoczyć wyższą stawką dla specjalistów. Przy 25 proc. najlepiej płatnych ofert, kwoty w powiecie rosną do 6 000 zł brutto, podczas gdy w mieście Zamość zatrzymują się na 5 266 zł brutto. Wynika to bezpośrednio z tego, kogo szukają lokalne firmy. W powiecie zamojskim brakuje rąk do ciężkiej pracy.

Poszukiwani są: kierowcy samochodów ciężarowych (z medianą stawek aż 8 000 zł) oraz mechanicy samochodowi (6 000 zł). Dla porównania, w mieście Zamość najwięcej ogłoszeń czeka na: pomoce kuchenne, barmanów czy pracowników biu-

rowych, gdzie pensje startowe najczęściej otwierają się wspomnianą kwotą 4 806 zł. Wyjątkiem w mieście są spawacze (mediana 5 350 zł) oraz nauczyciele przedszkoli (5 266 zł).

Gminny ranking – kto liderem, a kto na szarym końcu?

Jeśli szukać pracy poza miastem, to tylko w kilku miejscach. W powiecie bezkonkurencyjna jest gmina wiejska Zamość (57 ofert, 2,38 na tysiąc mieszkańców) oraz Zwierzyniec (18 ofert, ale wysoki wskaźnik 3,00 ze względu na mniejszą liczbę ludności).

Na drugim biegunie znalazły się gminy takie jak Łabunie czy Sitno, gdzie w ciągu całego półrocza pojawiło się zaledwie po pięć - sześć ofert pracy, co w przeliczeniu na mieszkańców daje wynik poniżej 1. Tam o nowy etat na

miejscu jest niezwykle trudno.

Rynek wyraźnie hamuje

Na koniec zła wiadomość dla poszukujących zatrudnienia. Porównanie lipca 2026 roku do analogicznego miesiąca rok wcześniej pokazuje, że lokalny rynek pracy mocno się schłodził. W Zamościu liczba aktywnych ogłoszeń spadła ze 118 do 106. Prawdziwe tąpnięcie widać jednak w powiecie zamojskim, gdzie rok temu w lipcu aktywnych było 91 ofert, a teraz zostało ich zaledwie 54. Wszystko wskazuje na to, że nadchodzące miesiące będą wymagały od kandydatów jeszcze większej elastyczności i... coraz częstszych dojazdów do miejskiego centrum.

Tomasz Zalewa

Włamanie do kantoru w Zamościu. Policja prosi o pomoc

Przedostali się przez sufit pod osłoną nocy i ukradli fortunę w polskich oraz obcych walutach. Choć od wielkiego włamania w Zamościu minęło już 13 lat, policjanci z KWP w Lublinie ponownie otwierają akta sprawy i proszą o pomoc osoby, które mogą pomóc w ustaleniu sprawców.

Do tego przestępstwa doszło z 24/25 lipca 2013 roku. Z ustaleń policjantów wynika, że pod osłoną nocy nieznanymi sprawcy pozostali w markecie po jego zamknięciu, a następnie przez sufit przedostali się do pomieszczeń kantoru. O włamaniu policję powiadomił właściciel kantoru następnego dnia rano.

Łupem włamywaczy padła gotówka znacznej wartości, zarówno w walucie polskiej, jak



Pod osłoną nocy nieznanymi sprawcy pozostali w markecie po jego zamknięciu, a następnie przez sufit przedostali się do pomieszczeń kantoru

i obcej. Straty oszacowano na blisko milion złotych.

Na miejscu przestępstwa pracowali policjanci z KMP w Zamościu oraz kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Śledczy podczas prowadzonych oględzin zabezpieczyli pozostawione na miejscu przestępstwa ślady, zabezpieczyli monitoringi, przesłuchiwali ewentualnych świadków. Ponadto w lokalnych mediach policjanci zwrócili się z apelem do mieszkańców Zamościa oraz innych osób o pomoc w ustaleniu sprawców kradzieży lub przekazania istotnych informacji o tym zdarzeniu. Pomimo prowadzonych przez policjantów intensywnych czynności w tej sprawie sprawcy włamania wciąż pozostali bezkarni.

- Po 13 latach od tego przestępstwa do sprawy ponownie wracają kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie,

k którzy po raz kolejny analizują akta i zebrane w tej sprawie materiały oraz informacje. Badamy pojawiające się w sprawie nowe wątki oraz operacyjne ustalenia. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Zamościu. Mimo że od przestępstwa upłynęło już wiele lat, po raz kolejny zwracamy się do osób, które mogą posiadać istotne informacje w tej sprawie o kontakt z policją. Nawet drobna wskazówka, na pierwszy rzut oka wydająca się mało istotna, w połączeniu z innymi znanymi faktami może przyczynić się do trafnych ustaleń - przekazują policjanci.

I proszą o kontakt i przekazywanie każdej informacji, które pomoże ująć sprawców. Dzwo- niąc pod numer tel. 47 811 54 23 lub 798 003 572. Policja zapewni anonimowość.

Tomasz Zalewa

Bus wypadł z drogi i przewrócił się na bok

Do poważnego wypadku drogowego doszło w Hubinku (pow. tomaszowski). Policjanci wstępnie ustalili, że 67-letni kierowca Volkswagenem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu kierującemu Mercedesem. W wyniku uderzenia bus wypadł z drogi i przewrócił się na bok.

Dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że na drodze powiatowej w Hubinku (gmina Ulhówek) doszło do zderzenia się busa z samochodem osobowym.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 67-letni kierowca Volkswagenem na skrzyżowaniu dróg nie zatrzymał się przed znakiem STOP, wymuszając pierw-



Sila uderzenia spowodowała, że bus wypadł z drogi i przewrócił się na bok

szeństwo 62-letniemu kierującemu Mercedesem. Volkswagen jechał od miejscowości Dyniska Stare

w kierunku Łaszczowa, natomiast Mercedes od Ulhówka w stronę Tomaszowa Lubelskiego.

Sila uderzenia spowodowała wypadnięcie Mercedesa z drogi i przewrócenie go na bok. Kierujący Volkswagenem 67-letni mieszkaniec woj. wielkopolskiego podróżował z dwójką pasażerów, zaś 62-letni kierowca busa, mieszkaniec gminy Tomaszów Lubelski podróżował z jednym pasażerem. Wszyscy uczestnicy zdarzenia potrzebowali pomocy medycznej i trafili do szpitali w Zamościu i Tomaszowie Lubelskim. Ich stan jest stabilny, niezagrożający życiu. Kierujący byli trzeźwi.

Z uwagi na rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego, mundurowi zatrzymali 67-latkowi z Volkswagena prawo jazdy oraz dowody rejestracyjne z obydwu pojazdów z uwagi na ich uszkodzenia.

Tomasz Zalewa

Koniec pewnej ery w zamojskiej policji



Na zasłużoną emeryturę przeszedł Czort, owczarek niemiecki, który blisko dekadę służył w zamojskiej policji

Na zasłużoną emeryturę przeszedł Czort, owczarek niemiecki, który blisko dekadę służył w zamojskiej policji. To pies patrolovo-tropiący, który oprócz patrolowania ulic, uczestniczył w zabezpieczeniach różnego rodzaju imprez i wielu akcjach poszukiwawczych zwyciężonych sukcesem. Swoje umiejętności niejednokrotnie prezentował również podczas spotkań z dziećmi i młodzieżą.

Po blisko dekadzie służby na „psiej emeryturę” przeszedł Czort, policyjny owczarek niemiecki. Swoją przygodę ze służbą w Policji

rozpoczął na kilkumiesięcznym specjalistycznym szkoleniu w Sułkowie, a zdobyte umiejętności wykorzystywał później w roli pełnoprawnego funkcjonariusza. Spędził wiele godzin na treningach nieustannie, rozwijając zdolności i doskonaląc posłuszeństwo pod okiem swojego przewodnika aspiranta Jakuba Nosala. Dwa lata temu obaj pożegnali się z Komendą Miejską Policji w Chełmie i rozpoczęli służbę w zamojskiej jednostce policji.

Czorta, jako psa patrolovo-tropiącego można było zobaczyć nie tylko na ulicy w czasie patrolu, ale również podczas zabezpieczeń różnego rodzaju imprez. Wykorzystywany był wielokrotnie i skutecznie w akcjach poszukiwawczych tropiących. Na swoim koncie ma

między innymi odnalezienie mężczyzny, który zagubił się w lesie, czy doprowadzenie policjantów do sprawy włamania.

Tego policyjnego czworonoga znają też najmłodsi. Niejednokrotnie odwiedzał szkoły, brał udział w spotkaniach profilaktycznych i pokazach tresury. Pod bacznym okiem swojego przewodnika, prezentował swoje umiejętności. Pomagał dzieciom zrozumieć, w jaki sposób postępować ze zwierzętami i co zrobić w przypadku ataku agresywnego psa.

Czort od kilku dni wypoczywa na „psiej emeryturze”. Nie oznacza to, że pożegnał się z aspirantem Jakubem Nosalem. Czas zasłużonego odpoczynku spędza u swojego dotychczasowego opiekuna. Policjant z dumą opisuje

jego osiągnięcia. Ze wzruszeniem wspomina godziny treningów i pracy, liczne wyjazdy, towarzyszący im stres, zmęczenie, ale i sukcesy. Podkreśla, że prawdziwy partner daje z siebie wszystko i tak właśnie było z jego psem, który w służbie imponował ogromnym zaangażowaniem i wolą walki. Dodaje, że Czort kończy służbę, ale nie kończy być jego przyjacielem.

Jako psi emeryt, Czort ma zapewnione dożywotnie utrzymanie i opiekę weterynaryjną. Życzymy mu niekończących się zapasów ulubionych smakołyków i odpoczynku w wygodnym legowisku, a aspirantowi Jakubowi Nosalowi gratulujemy tak wspaniałego towarzysza.

Tomasz Zalewa

Policjantka z Zamościa najlepsza w całej Polsce



Podkomisarz Monika Mazur z KMP w Zamościu wygrywa IX Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w kolarstwie szosowym

Zamość ma powód do wielkiej dumy. Podkomisarz Monika Mazur z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu dosłownie zmiażdżyła rywalki podczas IX Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w kolarstwie szosowym.

Na morderczym, 65-kilometrowym dystansie w Warce nie dała żadnych szans reprezentantom wojska, straży pożarnej czy straży granicznej, meldując się na mecie jako absolutny numer jeden w kategorii kobiet.

W Warce odbyły się IX Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w kolarstwie szo-

sowym ze startu wspólnego. Wśród uczestników wyścigu byli funkcjonariusze różnych służb z całej Polski. Na linii startu stanęli reprezentanci między innymi Policji, Wojska Polskiego, Straży Pożarnej, Straży Granicznej oraz Służby Więziennej. Do pokonania zawodnicy mieli 65-kilometrową trasę ze startem i metą w Warce.

Tradycyjnie już w kolarskich zmaganiach wzięła również udział podkomisarz Monika Mazur, policjantka z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu. Do mety dojechała jako pierwsza, zdobywając tytuł Mistrzyni Służb Mundurowych w kategorii kobiet.

Tomasz Zalewa

Co z dzikim parkowaniem na Sikorskiego?

Są chętni do rozpoczęcia budowy parkingu przy ulicy Sikorskiego w Zamościu. Cztery lokalne firmy złożyły swoje oferty w ogłoszonym przez Miasto Zamość przetargu na budowę.

Budowa miejsc parkingowych przy ul. Sikorskiego w sąsiedztwie kościoła parafii św. Brata Alberta została ujęta w tegorocznym budżecie Zamościa. Na to zadanie miasto jest gotowe wydać nieco ponad 208 tys. zł.

Do ogłoszonego niedawno przetargu zgłosiły się cztery firmy z Zamościa i najbliższych okolic. Każda z nich swoją ofertą zmieściła się w założonej kwocie. Najtańsza propozycja to 155.001,05 zł, a najdroższa wynosi 190.035,00 zł.

Teraz wszystkie zostaną przeanalizowane, a wybrana będzie najkorzystniejsza. Wykonawca dostanie 56 dni na realizację prac. Parking ma być wykonany z kostki brukowej w miejscu, gdzie w tej chwili wzdłuż ulicy jest trawnik.

Tomasz Zalewa

Nowy mural ozdobi Zamość

Nowy mural ozdobi przestrzeń Zamościa, łącząc sztukę uliczną z bogatą tradycją teatralną miasta. Zamojski Dom Kultury zaprasza na oficjalne odsłonięcie wielkoformatowego dzieła inspirowanego Zamojskim Lątem Teatralnym. Świętowanie na tarasie ZDK, a w programie znajdą się także wystawa archiwalnych zdjęć, pokaz filmu oraz koncert na żywo.

Zamojskie Lato Teatralne wkroczyło w nowe półwiecze i w nową formę - na ścianę (dosłownie).

W niedzielę (6 września) o godz. 16 na tarasie Zamojskiego Domu Kultury odbędzie się wyjątkowa prezentacja muralu inspirowanego teatralnym duchem ZLT.

Malowidło na jednej ze ścian ZDK przy ul. Partyzantów (od strony ulicy Kiepur) stworzone zostało przez Wow Wall Studio. To działająca od 2016 gru-



Malowidło powstało na jednej ze ścian ZDK przy ul. Partyzantów (od strony ulicy Kiepur) w Zamościu

pa artystów, która stworzyła już ponad 90 murali w całej Polsce. Jedno z ich najnowszych dzieł powstało w Zamościu.

Oficjalne odsłonięcie i prezentacja muralu, w niedzielę (6 września) o godzinie 16. W programie, poza prezentacją

i omówieniem muralu inspirowanego Zamojskim Lątem Teatralnym także wydarzenia towarzyszące. To m.in. wystawa „Chmiel fotografuje Lato”, na którą złożą się archiwalne zdjęcia Mirosława Chmiela dokumentujące festiwal, projekcja

filmu „Mistrz Jan był z nami” opowiadającego o Janie Machulskim i początkach ZLT, a także koncert zespołu kameralnego „Inny Kwartet”. Wstęp jest wolny.

Tomasz Zalewa

Jechała przez Roztocze z tajemniczym ładunkiem. Służby ją rozszyfrowały

Ponad 9 tysięcy sztuk papierosów oraz kilkanaście litrów nielegalnego alkoholu – to zawartość kontrabandy, którą w swoim aucie i domu ukrywała 49-letnia mieszkanka Zamojszczyzny. Kobieta wpadła podczas wspólnej akcji policjantów z Tomaszowa Lubelskiego i Straży Granicznej.

Funkcjonariusze, realizując ustalenia własne, zatrzymali do kontroli drogowej dwa pojazdy w gminie Susiec. Przewożone miały być nimi przygotowane do obrotu handlowego wyroby tytoniowe bez polskich znaków



Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej dwa pojazdy w gminie Susiec. A w środku?

skarbowych akcyzy. Ustalenia funkcjonariuszy potwierdziły się i w kontrolowanych samochodach zabezpieczyli nielegalne papierosy. Kierującą jednego z nich była 49-letnia mieszkanka gminy Susiec. W toku czynności służbowych mundurowi ustalili, że to do kobiety należy nielegalny towar.

Mundurowi w wyniku przeszukania samochodów oraz miejsca zamieszkania kobiety ujawnili łącznie ponad 9 000 sztuk papierosów oraz 17 litrów alkoholu bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wartość uszczuplenia należnego podatku akcyzowego oszacowano na kwotę około 17 tysięcy złotych. 49-lata usłyszała już zarzuty.

Tomasz Zalewa

Niewinne dzieci wyrzucone bez dachu nad głową? Służby alarmują

Niewinne, przerażone i zostawione same sobie. W Zamościu narasta problem dzieci, które w wyniku tragedii domowych z dnia na dzień tracą dach nad głową. Brakuje miejsc, gdzie te maluchy mogą znaleźć natychmiastowe schronienie i spokój. Miasto Zamość decyduje się na bezprecedensowy krok. Dla osób, które zostaną rodziną zastępczą, oferuje stałe wynagrodzenie, wsparcie psychologów, a nawet pomoc w zapewnieniu mieszkania.

W Zamościu i okolicach są dzieci, które z dnia na dzień potrzebują bezpiecznego miejsca, troski i dorosłego, który powie: „Jesteś teraz tutaj. Zaopiekujemy się Tobą”.

Rodzina zastępcza zawodowa pełniąc funkcję pogotowia rodzinnego to wyjątkowa forma pomocy dzieciom, które z różnych przyczyn musiały nagle opuścić swój dom.

Dziecko może trafić do takiej rodziny niespodziewanie – często w sytuacji kryzysowej. Pobyt ma charakter tymczasowy, a rodzina zapewnia mu przede wszystkim bezpieczeństwo, opiekę, stabilizację i zwyczajną codzienność do czasu podjęcia dalszych decyzji dotyczących jego sytuacji.

Poszukiwania chętnych, którzy stworzą dzieciakom odpowiednie warunki, trwają. Potrzebne są przede wszystkim:

- gotowość do pomocy dziecku w kryzysie,
- cierpliwość i empatia,
- stabilna sytuacja życiowa,

- otwartość na współpracę ze specjalistami.

Rodzina zastępcza może liczyć na wsparcie Organizatora Pieczy Zastępczej i Wspierania Rodziny, w tym:

pomoc psychologiczną i pedagogiczną, poradnictwo prawne, grupy wsparcia, szkolenia i przygotowanie do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, wsparcie i współpracę koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, wynagrodzenie oraz świadczenia związane z pobytem dziecka w rodzinie zastępczej.

Co z mieszkaniem?

Dla osób, które chcą podjąć się tej wyjątkowej roli, ale nie mają odpowiednich warunków mieszkaniowych, możliwa jest także pomoc w zakresie zapewnienia lokalu z zasobów Miasta Zamość.

-To może być szansa, aby stworzyć dziecku prawdziwy, bezpieczny dom, nawet jeśli własne warunki mieszkaniowe do tej pory były przeszkodą. Jedna rodzina może zmienić bardzo wiele. Dla dziecka może oznaczać wszystko. Jeśli czujesz, że możesz stworzyć bezpieczne miejsce dla dziecka, porozmawiaj z nami. Nie musisz od razu podejmować decyzji – najpierw możemy porozmawiać i odpowiedzieć na wszystkie pytania - wyjaśnia Organizator Pieczy Zastępczej i Wspierania Rodziny w Zamościu.

Więcej informacji:
ul. B. Prusa 2, 22-400 Zamość
84 627 07 73 opziwr@opziwr.zamosc.pl

Tomasz Zalewa

Chcą kosmicznych pieniędzy za budowę w Zamościu

Tego nikt się nie spodziewał. Teren pod nowe schronisko dla zwierząt w Zamościu został już wyrównany i przygotowany. Po otwarciu ofert nad inwestycją wiszą jednak czarne chmury. Urzędnicy stanęli przed dramatycznym wyborem: powtórzyć wszystko od nowa czy szukać milionów, których w miejskiej kasie nie ma?

Póki co dwie oferty zgłoszono



Obie złożone oferty przekroczyły budżet budowy schroniska założony na poziomie blisko 2,6 mln zł

w przetargu na zaprojektowanie i budowę nowego budynku schroniska dla psów w Zamościu. To niezwykle ważna inwestycja.

Plac budowy jest już przygotowany od wielu tygodni. Stary budynek został wyburzony, a teren wyrównany. W zeszłym miesiącu ogłoszono przetarg, teraz nastąpiło otwarcie ofert. Zainteresowanie realizacją zadania polegającego na wykonaniu dokumentacji projektowej oraz postawieniu nowego pawilonu wyraziły dwie firmy. Obie prze-

kroczyły budżet założony na poziomie blisko 2,6 mln zł. Jeden z potencjalnych wykonawców oszacował wartość prac na ok. 3,3 mln zł, drugi na ponad 4,8 mln zł.

- Na razie nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja, czy przetarg będzie powtarzany, czy też samorząd znajdzie pieniądze, by za budowę zapłacić więcej, niż zakładano.

Nie ma jednak wątpliwości, że nowy budynek jest psiakom z zamojskiego schroniska bardzo potrzebny. Stary był w tak

katastrofalnym stanie, że nie nadawał się nawet do remontu - tłumaczy UM w Zamościu.

Stąd decyzja, by zainwestować w coś solidnego. Założono budowę jednokondygnacyjnego, całorocznego, ogrzewanego budynku zrealizowanego w konstrukcji zabudowy modułowej. Obiekt ma zapewniać trwałe, higieniczne oraz bezpieczne warunki dla zwierząt i obsługi. Przewidziano, że każdy z boków będzie miał własny, zewnętrzny wybieg.

Tomasz Zalewa

Takie чудо wypatrzyli na Roztoczu

Pracownicy Roztoczańskiego Parku Narodowego aż złapali się za głowę! Pokazali właśnie niezwykle osobnika wypatrzonego w roztoczańskich gęstwinach. To sieduń sosnowy, potocznie nazywany kozią brodą. Ten osobliwy grzyb przyciąga wzrok swoim wyjątkowym kształtem, ale leśnicy od razu przypominają o jednej z najważniejszych spraw.

Niezwykle znalezisko to służy służb terenowych, które podczas rutynowych obowiązków w leśnych gęstwinach natknęły się na ten oryginalny okaz.

Oficjalna nazwa tego specyficznego mieszkańca puszczy to sieduń sosnowy, choć w tra-



Osobliwy grzyb znaleziony na Roztoczu przyciąga wzrok swoim wyjątkowym kształtem

dycyjnej polskiej nomenklaturze funkcjonuje on również pod potoczną nazwą szmaciaka gałęzistego. Trzeba przyznać, że jego sylwetka potrafi mocno zdezorientować mniej doświad-

czonych spacerowiczów, ponieważ żywo przypomina prześniętą, pofałdowaną gąbkę kąpielową albo dorodną główkę kalafora rzuconą wprost na leśny mech. Najczęściej wyrasta

on u samych stóp pni starych sosen, z którymi żyje w ścisłej symbiozie.

Dla wielu osób spore zaskoczenie może stanowić fakt, że ten osobliwy twór natury jest

w pełni jadalny, a w kręgach wytrawnych grzybiarzy uchodzi wręcz za wykwintny przysmak. Miłośnicy leśnych smaków cenią go przede wszystkim za niezwykle kruchy miąższ oraz charakterystyczny, wyraźny aromat o wyraźnej, orzechowo-korzennej nucie. Doskonale sprawdza się jako baza do zup, dań smażonych, a po wysuszeniu służy jako doskonała, głęboka w smaku przyprawa. Ze względu na swoją unikalną, silnie pofałdowaną i pełną zakamarków strukturę, przygotowanie go do spożycia wymaga jednak ogromnej cierpliwości, ponieważ bardzo łatwo gromadzi się w nim piasek oraz sosnowe igliwie.

Ale uwaga! Wspomniana przez leśników kluczowa sprawa dotyczy kwestii formalnych i przepisów, jakie panują na obszarze chronionym. Choć

od 2014 roku sieduń sosnowy nie znajduje się już w Polsce pod ochroną gatunkową, co pozwala zbierać go bez przeszkód w standardowych lasach państwowych, to w granicach parku narodowego reguły gry drastycznie się zmieniają.

Pracownicy Roztoczańskiego Parku Narodowego stanowczo przypominają, że na całym podległym im terenie obowiązuje całkowity i bezwzględny zakaz zbioru jakichkolwiek grzybów czy roślin. Spotkanie w gęstwinie okazy można traktować wyłącznie jako obiekt podziwu oraz wdzięczny temat do fotografii, do czego zresztą leśnicy gorąco zachęcają, pytając internautów o ich własne, archiwalne zdjęcia tego leśnego cuda.

Tomasz Zalewa

Tych nauczycieli docenił Zamość

Ponad 40 pedagogów z zamojskich placówek oświatowych tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego odebrało akty awansu na stopnie nauczycieli mianowanych. To prestiż, ale także wyższe wynagrodzenie.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego uzyskali:

1. Justyna Gęborys – Przedszkole nr 4
2. Joanna Kiersztyn – Przedszkole nr 5
3. Anna Małgorzata Turek – Przedszkole nr 7
4. Renata Małgorzata Szczygieł – Przedszkole nr 8
5. Anna Łukaszczyk – Stawiarska – Przedszkole nr 9 w Zamościu
6. Sylwia Katarzyna Ćwikła – Przedszkole nr 10 w Zamościu
7. Marlena Galewska – Przedszkole nr 13
8. Monika Kielbowicz – Przedszkole nr 14 w Zamościu
9. Dominika Brojewska – Komisarz – SP w Zamościu
10. Samanta Kowalczyk – Sie-radzka – SP nr 2 w Zamościu
11. Karolina Sandra Martyniuk –



Dokładnie 41 nauczycieli z zamojskich placówek oświatowych z awansem zawodowym.

- Sokołowska – SP nr 7 w Zamościu
12. Patrycja Anna Głaz – SP nr 10 w Zamościu
13. Ewelina Węclak – SP nr 10 w Zamościu
14. Bożena Szewczyk – SP nr 10 w Zamościu
15. Marta Ostapińska – Przedszkole nr 2 w Zamościu
16. Agnieszka Gałań – Przedszkole nr 7 w Zamościu
17. Paula Angelika Czepińska –

- Winiarczyk – II LO w Zamościu
18. Ilona Żuk – II LO w Zamościu
19. Kamil Jan Bondyra – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu
20. Kinga Karolina Koziej – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Zamościu
21. Danuta Winkiewicz – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Zamościu
22. Anna Ignaciuk – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3

- w Zamościu
23. Karol Mateusz Małecki – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Zamościu
24. Aneta Maria Krajewska – Korona – Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1 w Zamościu
25. Tomasz Jasek – Centrum Kształcenia Zawodowego nr 1 w Zamościu
26. Marek Wojciech Kellner – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Zamościu

27. Monika Anna Kwapisz – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Zamościu
28. Katarzyna Bednarska – Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Zamościu
29. Agnieszka Duda – Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Zamościu
30. Bernadetta Ewa Kapłon – Specjalny Ośrodek Szkolno –

Wychowawczy w Zamościu

31. Marzena Renata Wawryszczuk – Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Zamościu
32. Małgorzata Justyna Wawrzczak – Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Zamościu
33. Monika Małgorzata Górna – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5 w Zamościu
34. Jakub Wojciech Zdybel – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5 w Zamościu
35. Ewelina Sokołowska – SP nr 6 w Zamościu
36. Malwina Barbara Gibas – SP nr 9 w Zamościu
37. Malwina Elżbieta Garbacz – III LO w Zamościu
38. Justyna Dominika Michalska – III LO w Zamościu
39. Iwona Izabela Ćwikła – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Zamościu
40. Anna Bartko-Malinowska – SP nr 3 w Zamościu
41. Roman Kazimierz Bikowski – SP nr 3 w Zamościu

Tomasz Zalewa

Jedyna taka organizacja w Polsce działa na Zamojszczyźnie

Po przerwie swoją działalność ponownie rozpoczął Oddział Zamojski Stowarzyszenia Twórców Ludowych. To jeden z najstarszych oddziałów STL w Polsce.

Swoim obszarem działania obejmuje powiat zamojski, biłgorajski, hrubieszowski i tomaszowski, a instytucją patronacką Oddziału jest Zamojski Dom

Kultury, wokół którego ogniskuje się jego działalność.

Za nami spotkanie obecnych członków oddziału oraz twórców zainteresowanych przystąpieniem do Stowarzyszenia. Rozmawiano o przyszłości oddziału, planach wspólnego działania i potrzebach lokalnego środowiska twórców. Podczas spotkania wybrano również przedstawicieli oddziału.

Nowym prezesem Oddzia-

łu Zamojskiego został Piotr Lewusz - rzeźbiarz, funkcję zastępcy prezesa objął Roman Grabias - poeta, członkiem zarządu została Alfreda Urbańska - pisankarka, wycinankarka, natomiast sekretarzem został Krzysztof Butryn - muzykant.

Stowarzyszenie Twórców Ludowych jest jedyną tego typu organizacją w Polsce, która skupia twórców zajmujących się różnymi dziedzinami twórczości ludowej – od rękodziela i sztuki ludowej, przez rzemiosło, po muzykę, śpiew i inne formy twórczości zakorzenione w tradycji.

- Teraz zapraszamy twórców z regionu zainteresowanych dołączeniem do STL. Aby ubiegać się o przyjęcie do Stowarzyszenia, należy przedstawić minimum pięć własnych prac wraz z dokumentacją twórczości. Jeśli tworzysz i chcesz, aby Twoja

twórczość była częścią środowiska Stowarzyszenia Twórców Ludowych – zapraszamy do Oddziału Zamojskiego! To dobry moment, by dołączyć i wspólnie rozwijać działalność Oddziału. - zachęcają członkowie Zamojskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Deklaracja jest dostępna na stronie internetowej: www.zgstl.pl. Aby ułatwić twórcom udział

w procesie przyjęcia, swoje prace i dokumentację można dostarczyć do Zamojskiego Domu Kultury do 31 sierpnia 2026 roku. Zostaną przekazane do dalszej oceny zgodnie z procedurą przyjęcia do STL.

Więcej informacji, kontakt: Krzysztof Butryn, tel. 696 06 77 04

Tomasz Zalewa

Ostatni bastion „Garbatego”: Tragedia w Tułowych Górach (sierpień 1950 roku), cz. II

W sierpniu 1950 roku, gdy większość społeczeństwa polskiego oswajała się już z nową, narzuconą odgórnie stalinowską rzeczywistością, w głębi Lasów Janowskich wciąż tlił się zarzewie zbrojnego oporu. Trzydniowa oblawa przeprowadzona przez zmasowane siły Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Milicji Obywatelskiej w rejonie Tułowych Gór doprowadziła do ostatecznego rozbicia oddziału Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem Adama Kusza ps. „Garbaty”.

Trzy dni w piekle: Przebieg starcia w Tułowych Górach

Akcja rozpoczęła się we wczesnych godzinach rannych 19 sierpnia 1950 roku. Żołnierze KBW, idąc tyralerą, zaczęli przeczesywać lasy, spychając zdezorientowanych partyzantów w kierunku piaszczystych, wydmych wzniesień zwanych Tułowymi Górami. „Garbaty” szybko zorientował się w powadze sytuacji. Widząc przeważające siły wroga, nie podjął próby otwartej walki na równym terenie, lecz nakazał swoim ludziom cofnięcie się na ufortyfikowane pozycje na wzgórzach, które ułatwiały obronę i dawały cięń szansy na dotrwanie do zmroku, kiedy to planowano podjąć próbę brawurowego przebiecia.

Komuniści nie zamierzali jednak czekać. Po zlokalizowaniu pozycji obronnych NZW, pozycje partyzantów zostały zasypane huraganowym ogniem moździerzy i ciężkich karabinów maszynowych. Wydmy Tułowych Gór zamieniły się w prawdziwe piekło. Suchy piasek utrudniał poruszanie się i kopanie głębszych schronów, a panujący sierpniowy upał potęgował pragnienie i wycieńczenie walczących. Pomimo to, żołnierze „Garbatego” stawiali zaciekle i niezwykle zorganizowany opór. Dzięki doskonałemu opanowaniu broni i celnemu ogniewi, wielokrotnie odpierali szturm przeważających liczebnie formacji KBW, zadając na-

pastnikom dotkliwe straty i zmuszając ich do czasowego odwrotu.

Walki trwały z przerwami przez cztery dni – aż do 22 sierpnia 1950 roku. Z każdym dniem sytuacja osaczonych stawała się coraz bardziej beznadziejna. Kończyła się amunicja, a brak dostępu do wody pitnej w pełnym słońcu odbierał siły fizyczne. W nocy z 21 na 22 sierpnia podjęto desperacką próbę przerwania pierścienia okrążenia. Niestety, szczelność komunistycznych posterunków oraz oświetlanie terenu flarami uniemożliwiły skrytą ewakuację. Doszło do walki wręcz na piaszczystych stokach wydmy.

W tym zaciętym, krwawym starciu śmierć poniosło pięciu kluczowych żołnierzy oddziału, z samym dowódcą Adamem Kuszem „Garbatym” na czele. Obok niego na polu walki poległ jego najwierniejszy towarzysz broni: Tadeusz Haliniak („Opium”), Władysław Ożga („Bór”), Andrzej Dziura („Stach”) oraz Wiktor Pudełko („Wiktor”). Ciała poległych partyzantów zostały przez komunistów zabrane w nieznane miejsce i pogrzebane w bezimiennych mogiłach, co było stałą praktyką aparatu bezpieczeństwa, mającą na celu wymazanie pamięci o nich ze świadomości społecznej. Nielicznym członkom oddziału, w tym Andrzejowi Kiszowi ps. „Leszcz”, udało się w dramatycznych okolicznościach uniknąć śmierci na polu



Tułowe Góry

Wydarzenia te, stanowiące jedną z ostatnich wielkich bitew antykomunistycznego podziemia w regionie, przez dekady były skazane na zapomnienie i fałszowanie przez komunistyczną propagandę. Dopiero z perspektywy czasu możemy w pełni zrekonstruować tamte dramatyczne dni, ujawniając brutalne metody aparatu bezpieczeństwa, heroizm osaczonych partyzantów oraz długą drogę do przywrócenia im należnego miejsca w narodowej pamięci.

walki, jednak ich losy w kolejnych latach były pasmem dalszych tragedii i ukrywania się.

Skutki polityczno-militarne i losy ocalałych

Rozbicie oddziału Adama Kusza w Tułowych Górach miało fundamentalne znaczenie dla pacyfikacji regionu lubelskiego. Był to czytelny sygnał dla lokalnej ludności, że zorganizowany, zbrojny opór przeciwko władzy ludowej dobiegł końca. Dla komu-

o pomaganie partyzantom. Więzienia w Janowie Lubelskim i Kraśniku wypełniły się ludźmi, których poddawano torturom, aby wymusić zeznania. Wielu z nich otrzymało wieloletnie wyroki więzienia, a ich gospodarstwa zostały zdewastowane lub skonfiskowane przez państwo.

Szczególnie dramatyczne były losy Andrzeja Kisz ps. „Leszcz”, który zdołał przeżyć sierpniową katastrofę. Kisz nie złożył broni i ukrywał się w samotności w specjalnie przygotowanych podziemnych bunkrach w lasach przez kolejne... jedenaście lat. Został aresztowany dopiero w grudniu 1961 roku, stając się jednym z najdłużej ukrywających się żołnierzy antykomunistycznego podziemia w Polsce. Jego proces był pokazowy, a wieloletnie więzienie, z którego wyszedł dopiero w latach siedemdziesiątych, trwale zniszczyło jego zdrowie. Przypadek Kisz pokazuje, że walka o wolność dla tych ludzi nie skończyła się wraz z ostatnim wystrzałem w Tułowych Górach, lecz trwała jako wewnętrzny, osobisty dramat przez całe dekadę PRL.

Pamięć, mīt i prawda historyczna: Droga do rehabilitacji

Przez niemal czterdzieści lat trwania systemu komunistycznego w Polsce, prawda o wydarzeniach w Tułowych Górach była bezwzględnie cenzurowana. W oficjalnych publikacjach historycznych i podręcznikach szkolnych żołnierzy NZW przedstawiano jako krwawych bandytów, faszystów i reakcjonistów, którzy rzekomo sprzeciwiali się reformie rolnej i odbudowie kraju. Pamięć o nich trwała jednak w drugim obiegu – w opowieściach rodzinnych, szeptanych przy kominkach w wiejskich chatkach Janowa Lubelskiego i okolic.

Przełom przyniósł dopiero rok 1989 i upadek komunizmu w Polsce. W 1991 roku, z inicjatywy lokalnych społeczności oraz kombatanów, na jednym z piaszczystych wzniesień Tułowych Gór

wzniesiono symboliczny drewniany Krzyż Pamięci. Stał się on miejscem corocznych, oddolnych spotkań patriotycznych, wokół których zaczęła budować się nowa tożsamość historyczna regionu. Badania historyków z Instytutu Pamięci Narodowej oraz niezależnych badaczy, takich jak pracownicy regionalnych muzeów, pozwoliły na odnalezienie dokumentów operacyjnych KBW i UB, co ostatecznie obaliło komunistyczne kłamstwa i przywróciło żołnierzom „Garbatego” status narodowych bohaterów.

Ukoronowaniem wieloletnich starań o godne upamiętnienie tych tragicznych wydarzeń były uroczystości, które odbyły się niedawno, w sierpniu 2025 roku. W 75. rocznicę bitwy, na Górach Tułowych uroczyste odsłonięto monumentalny kamień pamięci oraz profesjonalną tablicę informacyjno-edukacyjną. Wydarzenie to, zorganizowane przy współudziale władz samorządowych Janowa Lubelskiego, IPN oraz pasjonatów historii, zamknęło symboliczny rozdział walki o prawdę. Dzisiaj Tułowe Góry nie są już bezimienną leśną wydumą, lecz ważnym punktem na mapie miejsc pamięci narodowej, przypominającym przyszłym pokoleniom o cenie, jaką przyszło zapłacić za niepodległość Rzeczypospolitej.

Michał Kańkowski

Wybrana Bibliografia

1. Krajewski K., Łabuszewski T., „Żołnierze Wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku”, Warszawa 2002.
2. Poleszak S., „Podziemie antykomunistyczne w województwie lubelskim (1944–1956)”, Instytut Pamięci Narodowej, Lublin 2011.
3. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Dokumenty operacyjne KBW i WUBP w Lublinie dotyczące operacji przeciwko oddziałowi A. Kusza, sygn. IPN Lu 014/235.
4. Materiały edukacyjne i historyczne Muzeum Kedywu (kedyw.pl).
5. Serwis Informacyjny Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim – opracowania rocznikowe (janowlubelski.pl).

Prawie dwa promile za kierownicą ciągnika! W kabinie 10-letnie dziecko

To mogło skończyć się tragedią! 26-latek z powiatu biłgorajskiego wsiadł za kierownicę ciągnika rolniczego z podpiętym wozem, mając w organizmie prawie dwa promile alkoholu. Co więcej, w kabinie przewoził 10-letnie dziecko. Jego niebezpieczną jazdę zauważyli mieszkańcy Rzeszowa. To ich telefon i szybka reakcja sprawiły, że policja mogła przerwać szaleńczą podróż.

Do zdarzenia doszło we wtorek 25 sierpnia na drodze



Kierowcy nagrali, jak mężczyzna jedzie „wężykiem”

wojewódzkiej nr 835, na trasie Tarnogród – Sieniawa. Po godzinie 17 dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał niepokojące zgłoszenie. Świadkowie jechali za ciągnikiem rolniczym z podpiętym wozem konnym. Ich

uwagę zwrócił sposób, w jaki poruszał się jego kierowca. Mężczyzna miał jechać „wężykiem”, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Mieszkańcy Rzeszowa nie pozostali obojętni. Zaczęli na-



Nieodpowiedzialny mężczyzna stanie przed sądem

grywać zachowanie kierowcy telefonem i jednocześnie powiadomili policję.

– W pewnym momencie 26-latek zatrzymał ciągnik na poboczu i podszedł do świadków. Zapytał ich, dlaczego go nagrywają. Usły-

szali, że został zgłoszony policji, ponieważ istnieje podejrzenie, że prowadzi pojazd pod wpływem alkoholu – relacjonuje st. asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy Wydziału Ruchu

Drogowego biłgorajskiej komendy. Policjanci ustalili, że za kierownicą ciągnika siedział 26-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego.

Badanie alkomatem potwierdziło najgorsze przypuszczenia świadków. Mężczyzna miał w organizmie prawie dwa promile alkoholu.

Na tym jednak nie koniec. W kabinie ciągnika znajdowało się 10-letnie dziecko.

Dziecko zostało przekazane pod opiekę rodziny. Policja prowadzi teraz postępowanie, które ma również wyjaśnić, czy swoim zachowaniem 26-latek naraził 10-latkę na niebezpieczeństwo.

Mężczyzna wkrótce stanie przed sądem.

Ewa Zajmała

Strój biłgorajski podbija świat mody!

12 sierpnia w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu odbywał się konkurs „EtnoTrendy” na współczesny strój inspirowany strojem regionalnym. Zaproponowano 15 projektantek z 117 zgłoszeń. Drugie miejsce zajął projekt pn. „Echo Biłgoraju”! Jej autorką jest Varvara Bryk z Łodzi, uczennica łódzkiego Zespołu Szkół Przemysłu Mody.

Projekt otrzymał aż 92 punktów na 100 możliwych, uzyskując przy tym uznanie jury. Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, w stroju biłgorajskim

zafascynowała ją minimalistyczna forma i wyjątkowa harmonia. Główną ozdobą stroju „Echo Biłgoraju” jest precyzyjny krój oraz czerwony haft biłgorajski, wykonany ręcznie techniką łańcuszkową, z wykorzystaniem popularnego w tym regionie motywu tzw. ślimacznicy (podwójnej i potrójnej) oraz ząbkowania. Znajduje się on na brzegu zapięcia żakietu, a także symetrycznie na gorsecie. Jak widać, że strój biłgorajski może stanowić inspirację dla świata mody.

Autorami zdjęć są Rafał Karpiński i Katarzyna Stalmierska. Fotografie zostały mi udostępnione dzięki uprzejmości pani Aleksandry Szymańskiej z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, której serdecznie dziękuję.

Michał Kańkowski



Projektantka Varvara Bryk z modelką



Pokaz mody odbywał się w Warszawie. Fot. Rafał Karpiński

Trzech nowych strażaków w Biłgoraju

To był ważny dzień dla trzech nowych funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju. 28 sierpnia złożyli uroczyste ślubowanie na sztandar, oficjalnie rozpoczynając swoją drogę w szeregach Państwowej Straży Pożarnej.

Złożenie ślubowania na sztandar to szczególny i podniosły moment w życiu każdego strażaka. Oznacza nie tylko rozpoczęcie służby, ale także przyjęcie



Strażacy złożyli ślubowanie na sztandar

odpowiedzialności za niesienie pomocy osobom znajdującym się w potrzebie oraz godne reprezentowanie formacji.

W piątek 28 sierpnia ślubowanie na Sztandar Komendy Powiatowej PSP w Biłgoraju złożyli: str. Arkadiusz Golec, str. Paweł Ostasz, str. Bartłomiej Wryszcz.

Akt ślubowania przyjął Komendant Powiatowy PSP w Biłgoraju bryg. mgr inż. poż. Tomasz Taradyś.

Dla młodych funkcjonariuszy to dopiero początek wymagającej służby. Złożenie ślubowania

rozpoczyna trzyletni okres służby przygotowawczej, podczas którego będą zdobywać niezbędną wiedzę, doświadczenie i umiejętności potrzebne do profesjonalnego wykonywania obowiązków strażaka.

W najbliższym czasie nowi strażacy rozpoczną szkolenie podstawowe w zawodzie strażak w Szkole Podoficerskiej Państwowej Straży Pożarnej. Po jego ukończeniu będą kontynuować służbę w Komendzie Powiatowej PSP w Biłgoraju.

Ewa Zajmała

Ksiądz żegna Tereszpól

Decyzją Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego ks. Ireneusz Żyła został mianowany wikariuszem parafii pw. Chrystusa Króla w Biłgoraju. Do tej pory pełnił posługę wikariusza w parafii w Tereszpolu, gdzie przez ostatnie lata dał się poznać jako kapłan zaangażowany w życie parafii, otwarty na ludzi i chętnie podejmujący wspólne inicjatywy.



Dla społeczności gminy ks. Irek był wyjątkowym kapłanem

Fot. Julia Pawluk

Ks. Ireneusza Żyłę pożegnała społeczność gminy Tereszpól, dziękując mu za obecność, zaangażowanie oraz liczne działania, które na stałe wpisały się w życie parafii.

– Księżu Irku, gdy dziś patrzymy na czas Twojej posługi w naszej parafii, trudno zamknąć w kilku słowach wszystko, co dzięki Tobie wydarzyło się przez te lata. Zostawiasz po sobie wiele pięknych wspomnień, wspólnych inicjatyw, spotkań, rozmów i dobra, które pozostanie z nami na długo – podkreślili mieszkańcy podczas pożegnania.

Blisko dzieci, młodzieży i dorosłych

Podczas swojej posługi ks. Ireneusz angażował się w życie różnych grup parafialnych. Szczególne miejsce zajmowali ministranci, którym poświęcał swój czas i uwagę. Towarzyszył również młodzieży oazowej, pomagając jej wzrastać w wierze oraz budować wspólnotę.

Prowadził także Krąg Biblijny, podczas którego parafianie mogli wspólnie pochylać się nad Pismem Świętym i lepiej

odkrywać znaczenie Słowa Bożego w codziennym życiu.

Wiele wspomnień pozostawił również wydarzenia, w które ksiądz wikariusz angażował się z dużym oddaniem. Były wśród nich m.in. Orszak Trzech Króli, Misterium Męki Pańskiej oraz pielgrzymki. Jak podkreślają mieszkańcy, były one nie tylko okazją do wspólnej modlitwy, ale także do integracji i budowania więzi między parafianami.

Ks. Ireneusz był obecny również podczas prób zespołu muzycznego, wspierając jego członków dobrym słowem i swoją obecnością. Nie unikał także aktywności sportowych. Chętnie uczestniczył w meczach piłki nożnej, pokazując, że kapłan może być blisko swoich parafian także podczas zwyczajnych, pełnych radości spotkań.

„Twoja obecność pozostanie z nami”

Mieszkańcy Tereszpolu podkreślali, że za wszystkimi inicjatywami najważniejsza była jego obecność i gotowość do bycia z drugim człowiekiem – rozmowy, wspólnej modlitwy,

pracy, wyjazdów i codziennych spotkań. – Takie chwile pozostają w pamięci najdłużej – zaznaczyła społeczność, żegnając kapłana.

Ks. Ireneusz Żyła urodził się 1 czerwca 1995 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 4 czerwca 2022 roku w Katedrze Zamojskiej w Zamościu. Po dotychczasowej posłudze w Tereszpolu rozpoczyna kolejny etap swojej kapłańskiej drogi w parafii pw. Chrystusa Króla w Biłgoraju.

Mieszkańcy Tereszpolu pożegnali go z żalem, ale jednocześnie z wdzięcznością i nadzieją, że jego dalsza posługa będzie równie owocna.

W skierowanych do księdza słowach znalazło się również przypomnienie słów Chrystusa z Ewangelii św. Jana: „Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16).

Społeczność gminy Tereszpól życzy ks. Ireneuszowi, aby w nowej parafii spotkał ludzi otwartych i życzliwych, z którymi będzie mógł tworzyć kolejne piękne dzieła. Życzą mu również siły, radości z ka-

„Osób, które zostawiają po sobie dobro, nie da się tak po prostu zapomnieć. Dlatego również w naszej parafii pozostanie częścią Ciebie” – tymi słowami społeczność Tereszpolu pożegnała ks. Ireneusza Żyłę, który rozpoczyna nową posługę w Biłgoraju.

płańskiego powołania, wielu dobrych spotkań, kolejnych pielgrzymkowych kilometrów, zaangażowanych ministrantów i młodzieży, owocnych spotkań nad Pismem Świętym oraz wielu udanych parafialnych inicjatyw.

I oczywiście – jak żartobliwie dodają mieszkańcy: niejednego zwycięskiego meczu piłkarskiego.

Na zakończenie padły słowa wdzięczności za każdą Mszę Świętą, modlitwę, rozmowę, uśmiech, wspólną drogę i czas ofiarowany parafianom.

Ewa Zajmała

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptecce

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania cito pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wotoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Raćaitis
780 029 973

Zabudowa poszła do przodu, znak został z tyłu

Nowe domy, chodnik i coraz więcej pieszych, ale kierowcy nadal mogą rozwijać tam większe prędkości. Padła propozycja, aby w Goraju przesunąć granicę terenu zabudowanego na ulicach Janowskiej i Folwarki.

Ulice Janowska i Folwarki w ostatnich latach stały się jednym z obszarów, w których intensywnie rozwija się zabudowa mieszkaniowa. Powstaje tam coraz więcej domów jednorodzinnych, a wraz z nimi zwiększa się również ruch pieszy i samochodowy.

Na problem zwrócił uwagę radny Wojciech Miazga, przewodniczący Rady Miejskiej w Goraju.



Antonii Łukasik
burmistrz Goraja

Na przedmiotowym odcinku drogi występuje duży ruch pieszy, rowerowy oraz samochodowy. Przesunięcie znaku „teren zabudowany” mogłoby przyczynić się do uspokojenia ruchu oraz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców i innych uczestników ruchu.

skiej w Goraju. W interpelacji wskazuje, że szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców ma powstały przed rokiem chodnik przy ul. Janowskiej, od skrzyżowania z ul. Folwarki. Korzystają z niego mieszkańcy, spacerowicze, a także dzieci idące do szkoły.

Teren zabudowany zaczyna się za późno?

Zdaniem radnego problemem jest obecne oznakowanie. Teren zabudowany zaczyna się dopiero na wysokości posesji przy ul. Janowskiej 39. Tymczasem znak informujący o nazwie miejscowości znajduje się znacznie wcześniej, przed skrzyżowaniem z ul. Folwarki, jeśli kierowca jedzie od strony Łady.

W praktyce oznacza to, że kierowcy na odcinku, gdzie pojawiają się już zabudowania i ruch pieszych, nie są jeszcze objęci ograniczeniami wynika-

jącymi z wjazdu w teren zabudowany.

– Systematyczny rozwój budownictwa mieszkalnego i wzmożenie ruchu pieszego wymaga stosownej interwencji w celu dostosowania ruchu pojazdów do obecnie panujących tam warunków – argumentuje Wojciech Miazga.

Radny chce przesunąć znak

W swojej interpelacji radny zwrócił się o podjęcie działań prowadzących do przesunięcia znaku D-42 „początek terenu zabudowanego”.

Proponuje, aby jadąc od strony Dzwoli, teren zabudowany rozpoczynał się już w okolicy skrzyżowania ul. Janowskiej z drogą powiatową w kierunku Dzwoli. Z kolei od strony Łady znak miałby zostać ustawiony już na wysokości pierwszych nowych zabudowań mieszkalnych.

Wojciech Miazga podkre-

śla, że zmiana organizacji ruchu mogłaby realnie wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Wójt popiera

Burmistrz Goraja Antoni Łukasik zwrócił się do Zarządu Dróg Powiatowych w Biłgoraju z prośbą o przeanalizowanie sprawy. Stwierdził, że w pełni popiera postulat dotyczący zmiany lokalizacji znaku.

Zdaniem wójta zmiana lokalizacji znaku umożliwiłaby również skuteczniejsze egzekwowanie przestrzegania przepisów przez kierujących pojazdami przez uprawnione do tego służby.

O tym, jaka będzie decyzja władz Goraja w tej sprawie, będziemy informować na łamach NOWEj.

Ewa Zajmała

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie



Próby trwają. Widowisko już niebawem

Już w sobotę, 5 września, w Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się wyjątkowe spotkanie z jednym z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu.

Widzowie będą mogli posłuchać i obejrzeć „Dziady” Adama Mickiewicza, a także sami dołączyć do niezwykłego obrzędu.

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie...” – te słowa już 5 września zabrzmiały w GOK. Organizatorzy zapraszają na Narodowe Czytanie „Dziadów” cz.

II, które będzie miało nieco inną formę niż tradycyjne czytanie.

Uczestnicy będą mogli nie tylko posłuchać fragmentów dzieła Mickiewicza, ale również obejrzeć przygotowane widowisko i włączyć się w obrzęd dziadów. Jak zapowiadają organizatorzy, publiczność będzie mogła stać się częścią wydarzenia i dołączyć do „chóru” towarzyszącego obrzędowi.

To propozycja dla tych, którzy chcą spojrzeć na klasykę polskiej literatury w nieco bardziej teatralny i angażujący sposób.

Ewa Zajmała

Sukces „Malinowego Zakątka”



Panie spisały się na medal

Koło Gospodyń „Malinowy Zakątek” z sukcesem zaprezentowało swoje kulinarne umiejętności podczas tegorocznego Festiwalu Kaszy i Żurawiny „Gryczaki 2026” w Janowie Lubelskim.

Udział w wydarzeniu był okazją do promocji lokalnych tradycji, regionalnych smaków

oraz dorobku kulinarnego Koła

W dniach 8–9 sierpnia w Janowie Lubelskim odbył się XXIII Festiwal Kaszy i Żurawiny „Gryczaki 2026”. Wydarzenie, które od lat promuje tradycję, kulturę i kulinarne dziedzictwo regionu, zgromadziło miłośników regionalnych smaków oraz przedstawicieli lokalnych organizacji i kół gospodyń.

W tegorocznej edycji festiwalu udział wzięło Koło Gospodyń

„Malinowy Zakątek”, które zaprezentowało swoje kulinarne umiejętności, przywiązanie do tradycyjnych receptur oraz bogactwo smaków charakterystycznych dla lokalnej kuchni.

Udział w konkursie na potrawę regionalną zakończył się dla Koła dużym sukcesem. „Malinowy Zakątek” zdobył aż trzy nagrody i wyróżnienia. Członkinie Koła zajęły II miejsce w kategorii „Deser na bazie kaszy”,

a także otrzymały wyróżnienie w kategorii „Danie na bazie kaszy” oraz wyróżnienie w kategorii „Wina i Nalewki Regionalne”.

Udział w festiwalu „Gryczaki 2026” był dla Koła Gospodyń „Malinowy Zakątek” nie tylko okazją do zaprezentowania swoich umiejętności, ale również do spotkania z innymi pasjonatami regionalnej kuchni i wymiany doświadczeń.

Magdalena Kołcon

BIŁ

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Račaitis
780 029 973Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

Lech Śliwonik laureatem nagrody „Człowiek Słowa”.

W Szczeczeszynie doceniono jego wkład w rozwój kultury słowa

W sierpniu w Szczeczeszynie odbyła się uroczystość wręczenia nagrody „Człowiek Słowa”, przyznawanej osobom szczególnie zasłużonym dla polskiego języka, literatury i kultury słowa. Tegorocznym laureatem został prof. Lech Śliwonik – wybitny historyk teatru, krytyk, pedagog i działacz kulturalny.

Uroczystość zorganizowano w ramach Festiwalu Języka Polskiego w Szczeczeszynie. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Tarnogrodu: wiceburmistrz Tomasz Legieć, dyrektor Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Renata Ćwik oraz prof. Edward Syty.

Obecność przedstawicieli Tarnogrodu była wyrazem uznania i wdzięczności za wieloletnią współpracę z prof. Lechem Śliwonikiem, którego działalność od lat związana jest z rozwojem ruchu teatralnego i upowszechnianiem kultury słowa.

Człowiek teatru i kultury słowa

Prof. Lech Śliwonik należy do grona najbardziej zasłużonych postaci polskiego teatru. Przez lata związany był z Akademią Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, gdzie pełnił funkcję dziekana Wydziału Wiedzy o Teatrze, a następnie rektora uczelni. Był również członkiem Prezydium Konferencji Rektorów Polskich.

Jako badacz zajmował się m.in. polskim teatrem amatorskim, studenckim i wiejskim oraz problematyką kultury teatralnej. Jest autorem kilkuset szkiców i artykułów oraz kilkunastu książek, w tym publikacji poświęconych współczesnemu teatrowi wiejskiemu.

Od ponad pół wieku pozostaje związany z Towarzystwem Kultury Teatralnej, którego prezesem jest od 1987 roku. Przez dziesięciolecie angażował się w organizację i rozwój najważniejszych ogólnopolskich przedsięwzięć teatralnych.

Jednym z nich jest Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, który od 56 lat kształtuje i popularyzuje kulturę słowa. Prof. Śliwonik inicjował również Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych, organizowane od 43 lat, a także festiwale



Burmistrz Paweł Dec gratuluje nagrodzonemu

profesjonalnych teatrów małych form i teatrów jednego aktora.

Jego działalność obejmuje także pracę wydawniczą. Od lat 60. jest autorem tekstów publikowanych na łamach czasopisma „Scena”, a od 1997 roku pełni funkcję jego redaktora naczelnego. Pismo poświęcone jest kulturze teatralnej i stanowi ważne miejsce debaty o współczesnym teatrze.

Za swoją działalność prof. Lech Śliwonik został uhonorowany m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz

Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Wieloletnia praca na rzecz teatru

Kapituła nagrody doceniła przede wszystkim ogromny wkład prof. Śliwonika w rozwój polskiej kultury teatralnej i edukacji. Jego działalność łączy wiedzę akademicką z wieloletnią praktyką oraz konsekwentnym wspieraniem teatru amatorskiego i alternatywnego.

Szczególne znaczenie ma jego

zaangażowanie w zachowanie i popularyzowanie dorobku polskiego teatru drugiej połowy XX wieku. Dzięki organizowanym przez niego przedsięwzięciom kolejne pokolenia uczestników ruchu teatralnego mogą rozwijać swoje zainteresowania, umiejętności i wrażliwość na słowo.

Nagroda „Człowiek Słowa” jest zatem symbolicznym podkreśleniem dorobku osoby, która od dziesięcioleci działa na rzecz teatru, literatury, języka polskiego i szeroko rozumianej kultury słowa.

Nagroda Człowiek Słowa została powołana jako wyraz uznania dla kunsztu słowa i wdzięczności za pielęgnowanie i kreatywne wykorzystywanie potencjału polszczyzny na co dzień – zarówno w mowie potocznej, jak też języku oficjalnym, czy różnych jego stylach stosowanych z racji wykonywanego zawodu.

Laureaci Nagrody Człowiek Słowa:

Wiesław Myśliwski (2017), Maja Komorowska (2018), Urszula Koziół (2019), Tadeusz Sobolewski (2020), ks. Michał Heller (2021), Marian Turski (2022), Krzysztof Globisz (2023), Edward Balcerzan (2024) oraz Krzysztof Zanussi (2025).

Tegoroczna uroczystość w Szczeczeszynie stała się także okazją do spotkania przedstawicieli środowisk kulturalnych, artystycznych i samorządowych oraz podkreślenia roli słowa w życiu społecznym i polskiej kulturze.

Mecenasem tegorocznej nagrody „Człowiek Słowa” była Kancelaria Prawna Trębicki Hołowińska.

Ewa Zajmała

Roszady w oświacie i kulturze. Skubisz z biblioteki do podstawówki. Kurzydło pokieruje biblioteką

W Tarnogrodzie doszło do zmian na dwóch ważnych stanowiskach. Janusz Skubisz, który przez ostatni rok kierował Miejską Biblioteką Publiczną, od 1 września obejmie stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Różańcu Drugim. Biblioteką pokieruje natomiast Anna Kurzydło.

Z kultury do oświaty

12 czerwca burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec wydał zarządzenie o powierzeniu Januszowi Skubiszowi stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim.



Burmistrz Paweł Dec wraz z dyrektorem biblioteki oraz dyrektorem szkoły

gim. Jego kadencja potrwa pięć lat – od 1 września br. do 31 sierpnia 2031 roku.

Skubisz to doświadczony pedagog i nauczyciel języka polskiego. Przez 28 lat pełnił funkcję dyrektora różnych typów szkół – podstawowych, gimnazjum oraz szkoły średniej. Od 1999 roku mieszka w Tarnogrodzie.

W ostatnim roku związany był natomiast z tarnogrodzką biblioteką. 1 września 2025 roku objął stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, wygrywając konkurs na to stanowisko. Teraz wraca do pracy w oświacie i pokieruje szkołą w Różańcu Drugim.

Janusz Skubisz aktywnie uczestniczy również w życiu kulturalnym Tarnogrodu. Jest związany

z amatorskim teatrem działającym przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. Interesuje się literaturą i historią, a także pisze wiersze.

Biblioteka również ma nową dyrektorkę

Zmiana na stanowisku dyrektora biblioteki oznacza jednocześnie powołanie nowej osoby na to stanowisko. Od 1 września 2026 roku Miejską Biblioteką Publiczną w Tarnogrodzie pokieruje Anna Kurzydło.

Nowa dyrektorka od ponad 13 lat związana jest z gminą Tarnogród. Pracowała w administracji samorządowej, a ostatnio zajmowała stanowisko kierownicze w Referacie Rozwoju i Promocji. Do jej

obowiązków należał m.in. nadzór nad instytucjami kultury i bibliotekami działającymi na terenie gminy.

Anna Kurzydło jest absolwentką Politechniki Lubelskiej oraz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Z lokalną kulturą związana jest również jako członkini Tarnogrodzkiej Kapeli Ludowej, z którą promuje tradycję i dziedzictwo gminy.

Oboje odebrali powołania z rąk burmistrza Pawła Deca. Tym samym od września Janusz Skubisz rozpocznie nowy etap swojej pracy w oświacie, a Anna Kurzydło przejmie kierowanie tarnogrodzką biblioteką.

Ewa Zajmała

Rolnicy z gminy Aleksandrów dziękowali za plony



Uroczystości odbywały się na polanie Dąbrowa

Tegoroczne święto plonów było okazją do wspólnego spotkania mieszkańców, podziękowania za tegoroczne plony oraz udziału w licznych wydarzeniach i atrakcjach.

Od barwnego korowodu dożynkowego, który wyruszył spod Świątlicy Wiejskiej w Aleksandrowie, rozpoczęły się uroczystości - Dożynki Gminne 2026. Przy Amfiteatrze Leśnym w Dąbrowie odbywała się prezentacja korowodu, odprawiana została uroczysta Msza Święta w intencji rolników oraz oficjalnie otwarto Dożynki Gminne.

O godz. 17 rozpoczęły się występy artystyczne z udziałem m.in. zespołów ludowych. Godzinę później na scenie Amfiteatru zagrał zespół SHANTEL. Na zakończenie dożynek odbywała się zabawa taneczna z DJ-em ALEX.

Organizatorzy przygotowali m.in. konkurs na najładniej udekorowaną posesję, konkurs „Giganty i Dziwolągi z Sądów i Ogrodów”, atrakcje dla dzieci oraz swojskie jadalne przysmaki przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich.

Michał Kańkowski



Barwny korowód przejechał przez cały Aleksandrów



Mieszkańcy Aleksandrowa były wyjątkowo pomysłowi



Rolnicy mogą już odetchnąć i oczekiwać na zimę



Drużyna piłkarska z Aleksandrowa



Było bardzo sympatycznie!



W korowodzie pokazano, jak wyglądało kiedyś młócenie zboża cepami



Wieniec dożynkowy gminy Aleksandrów

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Račaitis
780 029 973Gmina
BiszczaGmina
KsiężpólGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Zagraли w siatkówkę dla Jaśminki



Lubelska Sycylia z Nowej Sarzyny wygrała turniej



Mieszkańcy chętnie wsparli dziewczynkę

Turniej Charytatywny w siatkówce w Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym. Celem zawodów było wsparcie leczenia Jaśminki Koza.

W piątek 28 sierpnia w Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym odbywał się Turniej Charytatywny w siatkówce. W zawodach wzięło udział osiem drużyn. Był to turniej par, który polegał na tym, że w drużynie zagrały po dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Cały dochód był przeznaczony na leczenie Jaśminki Koza.

Dziewczynka urodziła się zdrowa w szpitalu, otrzymała nawet 10 pkt w skali Apgar. Niestety, kilka godzin po porodzie okazało się, iż dziecko miało złe diagnozy - wykazano m.in. jednostronny rozszczep podniebienia, chorobę Hirschsprunga. Dziewczynka przebywała w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Od początku jest intensywnie rehabilitowana 4-5 razy w tygodniu. Obecnie dziecko ma już dwa lata i bardzo dzielnie wal-



GOSiR w Potoku Górnym słynie z organizacji zawodów na wysokim poziomie

Tabela końcowa:

1. Lubelska Sycylia
2. Team Sól
3. Iskra Nadziei
4. Tramwaje
5. Atomówki
6. Legend Team
7. Słabe Ogniwa
8. Team Księżpól

Grupa A:

- Team Sól - Team Księżpól 2:0
Legend Team Biłgoraj - Iskra Nadziei 1:2
Team Sól - Iskra Nadziei 2:1
Team Księżpól - Legend Team Biłgoraj 0:2
Team Sól - Legend Team 2:0
Team Księżpól - Iskra Nadziei 0:2
1. Team Sól 6 pkt
2. Iskra Nadziei 5 pkt
3. Legend Team 3 pkt
4. Team Księżpól 0 pkt

Grupa B:

- Tramwaje Lipiny Dolne - Atomówki Lipiny Borowina 2:1
Słabe Ogniwa Szyszków/Naklik - Lubelska Sycylia Nowa Sarzyna 0:2
Lubelska Sycylia Nowa Sarzyna - Atomówki Lipiny Borowina 2:1
Tramwaje Lipiny Dolne - Słabe Ogniwa Szyszków/Naklik 2:0
Tramwaje Lipiny Dolne - Lubelska Sycylia Nowa Sarzyna 1:2
Słabe Ogniwa Szyszków/Naklik - Atomówki Lipiny Borowina 0:2

1. Lubelska Sycylia 6 pkt
2. Tramwaje 5 pkt
3. Atomówki 4 pkt
4. Słabe Ogniwa 0 pkt

czy o zdrowie i lepszą przyszłość.

Zwycięzcą zawodów był zespół Lubelska Sycylia z Nowej Sarzyny, który łątwo pokonał w finale Team Sól 2:0. W meczu o 3 miejsce wygrał zespół Iskra Nadziei z Lipin, Potoka Górnego

i Szyszkowa, który pokonał Tramwajów z Lipin Dolnych 2:0. Turniej był niezwykle emocjonujący i był na wysokim poziomie.

Michał Kańkowski



Turniej to także okazja do integracji



Sportowe emocje i dobra zabawa

Łada Biłgoraj zagrała dosłownie na szóstkę

Pogrom w IV lidze piłkarskiej. W wyjazdowym meczu 4 kolejki, Łada 1945 Biłgoraj rozniosła na wyjeździe Górnik II Łęczna aż 6:0. Po pierwszej połowie nic nie wskazywało jednak na taką demolkę, bo goście prowadzili skromnie 1:0.

Łada 1945 Biłgoraj była zdecydowanym faworytem starcia z najśłabszym zespołem ligi, który w dotychczasowych meczach nie zdołał jeszcze zdobyć nawet gola. W 23 minucie pierwsza bramka padła, ale zgodnie z przewidywaniami dla gości, a autorem Alex Goncharevich. Łada próbowała, atakowała, ale pierwsza połowa zakończyła się skromnym, jednostronnym prowadzeniem biało-niebieskich.

W drugiej odsłonie, worek z bramkami się rozwiązał. Zaliczana do faworytów IV ligi Łada, bezlitośnie wykorzystała błędy rezerw Górnika. Efekt



Po czterech kolejkach, Łada 1945 Biłgoraj jest wiceliderem IV ligi piłkarskiej. Potwierdziła to na boisku w Łęcznej

to pięć kolejnych trafień i zasłużona wygrana aż 6:0. Na liście strzelców po raz kolejny Kacper Zarczuk oraz przeżywający drugą młodość Patryk Czułowski:

- Oczywiście wynik jest najważniejszy, ale nie odzwierciedla trudów tego spotkania. Do bramki na 0:3 mecz był bardzo intensywny i wymagający fizycznie. Doświadczenie, dobre zarządzanie meczem i bardzo konkretne zmiany personalne w drugiej połowie dały nam pewne i okazałe zwycięstwo - komentuje trener Marcin Zając.

W najbliższą sobotę Łada wraca na stadion w Biłgoraju. Przeciwnik to MKS Ryki, a początek spotkania o godzinie 17:00. Goście w czterech dotychczasowych meczach zdobyli 3 punkty i przynajmniej póki co, są w grupie zespołów walczących o utrzymanie w IV lidze.

Ale wcześniej bo już w najbliższą środę, Ładę czeka wyjazdowy mecz III rundy piłkarskiego Pucharu Polski w okręgu zamojskim. Rywalem będzie grająca w klasie okręgowej Andoria Mircze. Aktualnie najśłabszy zespół w roz-



Lewy łokieć Kamila Woźniaka pokazuje, że mecz w Łęcznej to wcale nie był spacer

Aż 10 goli padło w meczu grającej w klasie A, Łady 1945 II Biłgoraj. Domowe starcie z Potokiem Sitno zakończyło się remisem 5:5, choć rezerwy Łady przegrywały już 0:2. Biłgorajska młodzież odrobiła straty, prowadziła już 4:2, ale ostatecznie jest podział punktów. I znów w roli głównej nazwisko Zarczuk. Utalentowany syn klubowej legendy Ireneusza czyli Kacper, zdobył w meczu z Potokiem aż 4 bramki

grywkach. Pierwszy gwizdek o 17:00. W kolejnej rundzie (w co wierzymy) rywalem naszego czwartoligowca będzie lepszy zespoł z pary: Cosmos Józefów - Unia Hrubieszów.

GÓRNIK II ŁĘCZNA - ŁADA 1945 BIŁGORAJ 0:6 (0:1)
Bramki: Goncharevich (23'), Dorosz (47'), Czułowski (54'), Pęcak (71'), Poleszak (72'), Zarczuk (79'). Łada: Alfimov, Pytka, Czułowski, Dorosz (Zarczuk 67'), Kutyla (Poleszak 58'), Wachowicz (Ziętek 58'), Duma (Kościelski 72'), Krywołapow (Kaczor 77'), Woźniak (Proć 72'), Goncharevich, Figiel.

Tomasz Zalewa

Pierwsza porażka Victorii Łukowa

Wielki niedosyt i pierwsza porażka w sezonie Victorii Łukowa. Beniaminek IV ligi piłkarskiej podejmował Tomasovię Tomasów Lubelski. Gospodarze prowadzili nawet 1:0, ale skończyło się porażką 1:2.

Tomasovia prowadzona przez Pawła Babiara to doświadczony i ograny w IV lidze zespół. Generalnie jeden z czołowych w rozgrywkach. Na boisku w Łukowej to ambitni gospodarze objęli jednak prowadzenie. W 36 minucie Kacper Tracz wpisał się na listę strzelców i do szatni zespoły schodziły przy wyniku 1:0.

W drugiej połowie Tomaso- via wróciła jednak do gry. Po dwóch bramkach Macieja Szuty to goście mogli się cieszyć po końcowym gwizdku:

- Niestety punktów nie dostaje się za dobrą grę, a uważam, że rozegraliśmy dobre spotkanie. Policzyliśmy na spokojnie, to mieliśmy w tym meczu 6-7 sytuacji bramkowych i to takich stuprocentowych. Jak się tego nie wykorzystuje w IV lidze to ciężko jest o dobry wynik. Druga połowa? Nie graliśmy



Mimo ambitnej postawy, Victoria Łukowa bez punktów w domowym meczu z Tomasovią

wcale źle, tylko mieliśmy wielkie problemy ze skutecznością. Marquinhos miał sytuację do pustej bramki i tego nie wykorzystał. Zabrakło nam jakości w polu karnym i można było spokojnie zamknąć ten mecz i dopisać 3 punkty. Niestety zabrakło naszego najlepszego strzelca Artura Balickiego, który musiał opuścić ten mecz z powodów osobistych. Do tego kontuzja Welmana i niestety było to widać. Dwa duże ubytki w ofensywie, które przełożyły się na skuteczność. Fajna gra, dobra gra, ale punktów jednak nie ma - podsumowuje trener Victorii, Jarosław Stępień.

W środę Victorię czeka wyjazdowy mecz piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu zamo-

skiego. O godzinie 17:00 starcie z Błękitnymi Obsza. O ile... do meczu w ogóle dojdzie:

- Rozmawiamy tuż po spotkaniu z Tomasovią i na razie docierają do nas sygnały, że Błękitni mogą mieć problem, żeby zebrać skład na to spotkanie. Na dzisiaj nie wiemy czy zagramy, a na pewno zależy nam, żeby wyjść na boisko. Mamy szeroką kadrę i byłaby okazja, żeby ci, którzy dostają może nieco mniej minut w lidze, pokazali się na tle rywali. Chcemy grać, żeby wszyscy zawodnicy byli w rytmie meczowym. Jeśli będzie mecz w Obszy, potraktujemy to spotkanie poważnie - tłumaczy szkoleniowiec Victorii.

Jest o co grać, bo jeśli Victoria poradzi sobie w Obszy, w kolej-



Kacper Tracz

nej rundzie zmierzy się ze zwycięzcą meczu: Graf Chodywańce - Hetman Zamość.

W weekend 5 seria spotkań o punkty w IV lidze. Victoria jedzie na mecz z Bugiem Hanna zaplanowane na sobotę. Początek o godzinie 13:00:

- Tu nie ma łatwych meczów. Generalnie nie boimy się gry w tej IV lidze, ale w Hannie wiele zespołów traci punkty. Niejedną drużyną już się o tym przekonała. Mamy w sobie sportową złość po tym meczu z Tomasovią i wierzę, że będziemy w stanie przywieźć dobry wynik. Trzeba zacisnąć zęby i wyjść na boisko po zwycięstwo - zapowiada Jarosław Stępień.

Do dyspozycji trenera będzie już Artur Balicki.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 4. kolejki:
Górnik II Łęczna - Łada Biłgoraj 0:6
Avia II Świdnik - Orleń Łuków 6:0
Granit Bychawa - Bug Hanna 4:3
Victoria Łukowa - Tomasovia 1:2
Orleń - Tur 1:0
Powiślak - Świdniczanka 2:2
Lewart - Janowianka 3:1
Lublinianka Lublin - MKS Ryki 3:2

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Lublinianka	4	12	17:5
2.	Łada Biłgoraj	4	9	14:6
3.	Avia II Świdnik	3	9	13:0
4.	Orleń Radzyń P.	4	9	6:4
5.	Tomasovia	4	7	7:6
6.	Granit Bychawa	4	7	7:5
7.	Lewart Lubartów	4	6	10:12
8.	Victoria Łukowa	4	5	5:5
9.	Powiślak	4	5	13:16
10	Tur Milejów	4	4	6:4
11	Bug Hanna	4	4	9:14
12	MKS Ryki	4	3	8:10
13	Orleń Łuków	4	3	4:14
14	Janowianka	4	2	7:10
15	Świdniczanka	4	2	4:8
16	Górnik II Łęczna	3	0	0:11

Zapowiedź 5. kolejki:
Lublinianka - Avia II (04.09, 17:00)
Łada Biłgoraj - MKS Ryki (05.09, 17:00)
Janowianka - Górnik II (05.09, 15:00)
Świdniczanka - Lewart (05.09, 15:00)
Tur - Powiślak (06.09, 17:00)
Tomasovia - Orleń Radzyń (06.09, 16:00)
Bug - Victoria (05.09, 13:00)
Orleń Ł. - Granit (06.09, 14:00)

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 4. kolejki:
Korona Łaszczów - Graf 0:2
Tanew Majdan Stary - Andoria 6:2
Huczwa Tyszowce - Kryształ 1:2
Huragan Hrubieszów - Igros 1:3
Gryf Gmina Zamość - Sokół 5:0
Błękitni Obsza - Pogoń 96 0:2
Omega - BKS Bodaczów 1:0
Sparta Łabunie - Olimpiakos 1:0

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1. Tanew Majdan S.	4	12	17:6
2. Graf Chodywańce	4	12	13:3
3. Pogoń 96	4	10	9:0
4. Gryf Gm. Zamość	4	9	11:3
5. Omega S. Zamość	3	9	5:0
6. Błękitni Obsza	4	6	9:5
7. BKS Bodaczów	4	6	6:6
8. Igros Krasnobród	4	6	10:9
9. Sokół Zwierzyniec	4	6	8:12
10. Kryształ	4	6	7:11
11. Sparta Łabunie	3	6	3:3
12. Korona Łaszczów	4	3	6:5
13. Huragan	4	1	3:8
14. Huczwa Tyszowce	4	0	4:15
15. Olimpiakos	4	0	0:12
16. Andoria Mircze	4	0	5:18

Zapowiedź 5. kolejki:
Olimpiakos - Korona (05.09, 11:00)
BKS Bodaczów - Sparta (05.09, 17:00)
Pogoń 96 - Omega (06.09, 17:00)
Błękitni - Sokół (05.09, 16:47)
Igros - Gryf (05.09, 16:00)
Kryształ - Huragan (06.09, 17:00)
Andoria - Huczwa (05.09, 16:00)
Graf Chodywańce - Tanew Majdan Stary (05.09, 15:00)

Nie ma mocnych na Tanew Majdan Stary

Cztery mecze, komplet zwycięstw i fotel lidera. Tanew Majdan Stary po spadku z IV ligi piłkarskiej, robi wszystko, żeby szybko do niej wrócić. Na razie idzie zgodnie z planem. Znacznie gorzej wygląda to w Tarnogrodzie, a Olimpiakos po zmianie trenera dalej na ostatnim miejscu w tabeli.

Tanew Majdan Stary była zdecydowanym faworytem starcia 4 kolejki piłkarskiej okręgówki z Andorią Mircze. Spadkowicz z IV ligi z kompletem punktów i zwycięstw, goście w trzech kolejkach nawet bez punktu. Na Stadionie Leśnym żadnej niespodzianki nie było. Tanew wygrała 6:2 (3:1) a w roli głównej Michał Skubis, który zanotował trzy trafienia. Bramki dla Tanwi zdobyli: Skubis (60', 71', 84'), Kubik (16'), Paćkowski (18')



Na stadionie w Obszy od niedawna nieco więcej cienia dla kibiców i nowe banery sponsorów. Niestety piłkarze chwilowo też w cieniu

i Niemiec (26').

Błękitni Obsza po udanym początku sezonu z drugą porażką z rzędu. Na własnym boisku przegrali z Pogonią 96 Łaszczówka 0:2.

Prawdziwe trzęsienie ziemi w Tarnogrodzie. Olimpiakos, który fatalnie zaczął nowy sezon i w trzech pierwszych meczach nie zdobył nawet bramki (bilans 0:11), zdecydował się na zmianę trenera:

- Obie strony uznały, że w obecnej sytuacji drużyna potrzebuje nowego impulsu.

To zakończenie jednego etapu, ale nie pożegnanie. „Webi” od zawsze jest częścią Olimpiakosu i wierzymy, że nadal będzie obecny w życiu naszego klubu - tłumaczą działacze. Tomasz Mazurka zastąpił do niedawna szkoleniowca Łady II Biłgoraj, a wcześniej Włóknianza Frampol, Bartłomiej Kowalik. W debiucie nowego szkoleniowca, tragedii na boisku w Łabuniach nie było, ale i punktów jak nie było tak nie ma. Sparta wygrała ten mecz 1:0. Po czterech kolejkach



Michał Skubis rządził i dzielił w meczu z Andorią Mircze. Zdobył dla Tanwi trzy bramki

Olimpiakos nie dość, że nie zdobył punktu, to nie zdobył w tym sezonie nawet bramki. Bilans 0:12.

W najbliższy weekend piąta seria spotkań klasy okręgowej. Ciekawie zapowiada się sobotnie starcie Graf Chodywańce - Tanew Majdan Stary, choć emocji nie powinno zabraknąć też w Obszy, gdzie

Błękitni zagrają z poważnie wzmocnionym i przebudowanym beniaminkiem - Sokół Zwierzyniec. Olimpiakos Tarnogród czeka na pierwsze punkty w sezonie. W sobotę na własnym boisku powalczy o nie z Koroną Łaszczów.

Tomasz Zalewa

Weekend sportowych emocji. Dni Otwarte PCS w Biłgoraju

Młodzieżowy futbol oraz koszykarskie emocje połączone ze wspomnieniem legendarnego trenera. Tak zapowiadają się tegoroczne Dni Otwarte Powiatowego Centrum Sportu w Biłgoraju.

W weekend 12-13 września obiekty przy ulicy Cegielnianej 26 staną się areną zmagania blisko dwustu młodych sportowców, którzy powalczą o Puchar Marszałka Województwa



Obiekty PCS w Biłgoraju, w weekend 12-13 września będą tętnić życiem

Lubelskiego oraz uczczą pamięć zasłużonego pedagoga, Czesława Pisklaka.

W sobotę (12 września) od godziny 10:00 na obiektach PCS w Biłgoraju rozegrany zostanie wyjątkowy turniej pod Patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Pana Jarosława Stawińskiego. Do gry przystąpią zawodnicy z roczników 2017 i 2018. Blisko 180 młodych piłkarzy będzie cieszyć się grą i integrować z rówieśnikami.

Dzień później PCS przejmują koszykarze. W ramach Dni

Otwartych zostanie rozegrany turniej pamięci Czesława Pisklaka. To wychowawca dzieci i młodzieży, nauczyciel wf, trener, pasjonat sportu, niezapomniany i zawsze miło wspomniany człowiek. W turnieju wezmą udział koszykarskie zespoły młodzieżowe, które przyjadą do nas na zaproszenie Basket Biłgoraj To drugi rok z rzędu kiedy pamiętamy i na sportowo przypominamy sylwetkę Czesława Pisklaka. Organizatorzy zapraszają kibiców, wstęp jest oczywiście wolny.

Tomasz Zalewa

Od września Biłgoraj buduje formę

Koniec z wakacyjnymi wymówkami i samotnymi treningami na asfalcie. Od września w Biłgoraju ruszają zajęcia biegowe dla dorosłych. Są bezpłatne i organizowane w każdy wtorek i czwartek na stadionie lekkoatletycznym OSiR.

- Kochani wielkimi krokami zbliża się 38. Bieg 10-tka po Ziemi Biłgorajskiej dlatego zapraszamy Was na zajęcia biegowe, które ruszają od 1 września. Z nami przygotujecie się do startu - jeśli waszym marzeniem jest start w biegu. Jeśli jednak nie zamierzacie brać udziału w biegach to również nasze zajęcia są dla Was bo to świetny ogólnoroz-



W każdy wtorek i czwartek zapraszamy na wieczorne zajęcia biegowe na stadionie OSiR w Biłgoraju

wowy trening - zachęcają organizatorzy.

Dlaczego warto wpaść na biłgorajski stadion?

- Tartan to zdrowie.
- Profesjonalna nawierzchnia amortyzuje stawy lepiej niż asfalt. Biegaj bezpieczniej i szybciej!
- Moc grupy - koniec z „nie chce mi się”
- Razem raźniej! Energia grupy poniesie Cię nawet wtedy, gdy będziesz mieć gorszy dzień.
- Precyzja - jedno okrążenie to dokładnie 400 m. Tu czarno na białym zobaczysz swoje postępy i wypracujesz idealne tempo.

Przypomnijmy, że 38. Bieg 10-tka po Ziemi Biłgorajskiej to kulturalna, lokalna impreza biegowa, zaplanowana na 11

października (niedziela). Malownicza trasa poprowadzi leśnymi ścieżkami. Start zaplanowano przy biłgorajskim zalewie „Bojary”, natomiast meta znajdować się będzie w Nadrzeczcu (przy remizie OSP). Bieg główny to 10 km do pokonania, ale są też biegi dla dzieci i młodzieży na znacznie krótszych dystansach (od 150 m do 1 kilometra). Zapisy i zgłoszenia już trwają, choć limit 150 miejsc w biegu głównym, jest już niemal osiągnięty. Więcej informacji na stronie internetowej OSiR Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 3. kolejki:

Tomasovia II - Włóknianz 5:1
Sparta Wożuczyn - Unia 0:6
Łada 1945 II Biłgoraj - Potok 5:5
Piast Babice - Olimpia Miączyn 0:1
KS Roztocze - Metalowiec Goraj 1:3
Relax Księżpol - Grom Różaniec 3:2
Orkan Bełzec - Olender Sól 5:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Unia Hrubieszów	3	9	15:0
2.	Metalowiec Goraj	3	9	17:3
3.	Olimpia Miączyn	3	9	10:0
4.	Orkan Bełzec	3	7	10:2
5.	Relax Księżpol	3	7	9:4
6.	Grom Różaniec	3	6	16:6
7.	Tomasovia II	3	6	9:3
8.	Potok Sitno	3	4	9:11
9.	Olender Sól	3	3	5:10
10.	Łada II Biłgoraj	3	1	7:18
11.	KS Roztocze	3	0	4:14
12.	Piast Babice	3	0	0:12
13.	Sparta Wożuczyn	3	0	2:15
14.	Włóknianz Frampol	3	0	1:16

Zapowiedź 4. kolejki:

Włóknianz - Olender (06.09, 16:00)
Grom - Orkan (06.09, 16:00)
Metalowiec - Relax (06.09, 17:00)
Olimpia - KS Roztocze (05.09, 11:00)
Potok Sitno - Piast (06.09, 16:00)
Unia - Łada II (05.09, 17:00)
Tomasovia II - Sparta (06.09, 11:00)

KLASA B

Wyniki 2. kolejki:

Tarpan Korchów - Wrzos 3:1
Aleksandria - Szumy Susiec 5:2
Cosmos Józefów - Delta Nielisz 5:1
Alwa Brody Małe - Orion 0:1
KS Wola Różaniecka - Perła 3:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Aleksandria	2	6	10:3
2.	Cosmos Józefów	2	6	8:1
3.	Wola Różaniecka	2	4	8:4
4.	Perła Deszkwice	2	4	7:4
5.	Szumy Susiec	2	3	12:5
6.	Tarpan Korchów	2	3	4:6
7.	Orion Dereźnia	2	3	1:3
8.	Alwa Brody Małe	2	0	1:5
9.	Delta Nielisz	2	0	2:10
10.	Wrzos Szyszków	2	0	1:13

Zapowiedź 3. kolejki:

Perła Deszkwice - Tarpan Korchów (05.09, 15:00)
Orion Dereźnia - KS Wola Różaniecka (06.09, 16:00)
Delta Nielisz - Alwa Brody Małe (06.09, 16:00)
Szumy Susiec - Cosmos Józefów (06.09, 14:00)
Wrzos Szyszków - Aleksandria Aleksandrów (06.09, 15:00)

III RUNDA PIŁKARSKIEGO PUCHARU POLSKI

III runda PP

1. Błękitni - Victoria (02.09, 17:00)
2. Omega - Tomasovia (02.09, 17:00)
3. Graf - Hetman (02.09, 17:00)
4. Andoria - Łada (02.09, 17:00)
5. Aleksandria - Sokół (02.09, 17:00)
6. Igros - Sparta (02.09, 17:00)
7. Gryf - Pogon 96 (02.09, 17:00)
8. Cosmos - Unia (02.09, 17:00)

Najpiękniejsze wieńce i posesje w powiecie biłgorajskim. Podczas dożynek wybrano zwycięzców



Najpiękniejsze wieńce w gm. Biłgoraj zostały nagrodzone



Witacz dożynkowy w Luchowie Dolnym



Mieszkańcom gminy Tarnogród nie brakuje pomysłów



W gminie Józefów wygrał wieńiec KGW Górniki



Mieszkańcy gminy Józefów mają talent



Wieńce z gminy Biłgoraj zachwycały

Tradycja zamknięta w kłosach

23 sierpnia w gminie Józefów odbyły się Dożynki Gminne – wyjątkowe święto będące podziękowaniem za tegoroczne plony oraz okazją do wspólnego kultywowania pięknych, ludowych tradycji. Jednym z ważnych elementów uroczystości był konkurs na tradycyjny wieńiec dożynkowy.

W konkursie oceniane były przede wszystkim zgodność z tradycją, dobór naturalnych materiałów oraz walory estetyczne i techniczne wykonania. Szczególną uwagę zwracano na tradycyjną formę wieńca – koronę lub kielich na planie 2, 4, 6 lub 8 ramion – oraz obecność motywów religijnych, takich jak krzyż, hostia czy monstrancja. Istotnym wymogiem był również brak elementów sztucznych. Zgodnie z przyjętymi kryteriami w wieńcach nie powinno być plastiku, gotowych sztucznych kwiatów ani styropianu.

W skład Komisji Konkursowej weszły: Urszula Leleń – fotografka i plastyk z Chicago, absolwentka Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie, Teresa Sitarz – Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Józefowie, Beata Zaśko – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie.

Komisja oceniała także różnorodność wykorzystanych plonów. Doceniano obecność podstawowych gatunków zbóż – żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa – a także naturalnych dodatków: ziół, polnych kwiatów,

takich jak chabry i maki, oraz owoców i warzyw. Znaczenie miało również wykorzystanie naturalnych materiałów do wiązania poszczególnych elementów, takich jak słoma czy liny sznurek.

Pod uwagę brano również proporcjonalność i stabilność konstrukcji, precyzję wykonania, harmonię kolorów oraz ogólny wyraz artystyczny. Każdy wieńiec był efektem wielu godzin pracy i zaangażowania osób, które włożyły w jego przygotowanie nie tylko umiejętność, ale również serce.

Dożynkowe tradycja

W niedzielę 23 sierpnia na stadionie w Soli odbyły się Dożynki Gminno-Parafialne Gminy Biłgoraj. Jednym z najważniejszych punktów uroczystości był konkurs na „Najpiękniejszy Wieńiec Dożynkowy”, który od lat stanowi ważny element dożynkowej tradycji i jest okazją do zaprezentowania kunsztu oraz pomysłowości mieszkańców gminy.

Uroczystości rozpoczął barwny Korowód Dożynkowy, w którym zaprezentowało się 15 delegacji wieńcowych. Swoje wieńce przedstawili mieszkańcy Soli, Korczowa i Okrągłego, Woli Małej i Woli Dużej, Ciosmów, Bidaczowa, Bukowej, Korytkowa Dużego, Gromady, Smólska, Hedwizyna, Dąbrowicy, Dereźni, Andrzejówki, Nadrzeczka i Woli Dereźniańskiej.

Każdy z przygotowanych wieńców był wyjątkowy i sta-

Konkurs na witacze w gminie Tarnogród:

I miejsce – sołectwo Luchów Górny, zdobywając nagrodę w wysokości 500 zł.

II miejsce – Pani Rusinek z Luchowa Dolnego, która otrzymała 400 zł.

III miejsce – sołectwo Pierogowice, a nagroda za tę pracę wyniosła 300 zł.

Na nagrody mogą liczyć również pozostali uczestnicy konkursu. Każdy wykonany witacz zostanie nagrodzony kwotą 200 zł.

nowił efekt pracy oraz zaangażowania lokalnych społeczności. Misternie wykonane kompozycje nawiązywały do tradycji dożynkowych i symbolicznego podziękowania za tegoroczne plony. Ich przygotowanie wymagało czasu, cierpliwości i współpracy wielu osób.

Konkurs był nie tylko formą rywalizacji, ale przede wszystkim okazją do pielęgnowania lokalnych zwyczajów i przekazywania tradycji kolejnym pokoleniom. Wieńce dożynkowe są bowiem jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli święta plonów – wyrażają wdzięczność za zebrane plony, szacunek dla pracy rolników oraz nadzieję na pomysłowość w kolejnym roku.

Ale mają pomysły!

Dożynkowy korowód to nie tylko okazja do wspólnego

Wyniki konkursu w gminie Biłgoraj:

I miejsce – wieńiec z Hedwizyna

II miejsce – wieńiec z Korczowa i Okrągłego

III miejsce – wieńiec z Soli

Wyróżnienia – wieńce z Korytkowa Dużego, Nadrzeczka, Bukowej i Dereźni.

Wyniki konkursu w gminie Józefów:

I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich w Górnikach.

Wyróżnienia: KGW Długi Kąt, KGW Józefów, KGW Tarnowola.

świętowania zakończenia zniw, ale również czas, gdy mieszkańcy poszczególnych miejscowości mogą zaprezentować swoją kreatywność i przywiązanie do lokalnych tradycji. W gminie Tarnogród mieszkańcy po raz kolejny udowodnili, że pomysłowości i zaangażowania im nie brakuje.

Z okazji tegorocznych dożynek zorganizowano konkurs na najciekawszy witacz dożynkowy, który stanął na trasie korowodu. Przygotowane dekoracje przyciągały uwagę i były wyjątkową wizytówką poszczególnych sołectw oraz mieszkańców.

Komisja konkursowa oceniła wszystkie zgłoszone wita-

cze, biorąc pod uwagę przede wszystkim pomysłowość, zaangażowanie, włożoną pracę oraz

serce, jakie mieszkańcy włożyli w ich przygotowanie.

Ewa Zajmała



W grudniu 2025 roku wydano Mariana M. z zawodu nauczyciela, ale złożył on odwołanie od tej decyzji

Były nauczyciel z zarzutami za intymną relację z niepełnoletnią uczennicą. Skandal w szkole w Lublinie

Ważny krok śledczych w sprawie skandalu w Zespole Szkół Odzieżowo-Włókienniczych w Lublinie. Marian M., były nauczyciel, usłyszał zarzuty prokuratorskie za wchodzenie w relacje intymne z niepełnoletnią uczennicą. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Akt oskarżenia ma być sporządzony do końca sierpnia.

Intymna relacja nauczyciela z uczennicą

Sprawa została ujawniona opinii publicznej jesienią ub.r. po publikacjach na portalu Jawny Lublin. Z ustaleń portalu wynikało, że Marian M., nauczyciel w Zespole Szkół

Odzieżowo-Włókienniczych przy ul. Lwowskiej w Lublinie, kilka lat wcześniej miał wejść w relację intymną z niepełnoletnią, 17-letnią wówczas uczennicą. Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem.

Brak reakcji dyrektora

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika, że pokrzywdzona kobieta, już jako absolwentka szkoły, opowiedziała swoją historię ówczesnej dyrektor - Halinie Rybczyńskiej, ale ta nie zgłosiła sprawy do żadnych organów nadzorczych ani organów ścigania, a Marianowi M. pozwoliła odejść ze szkoły z czystą kartą, za porozumieniem stron.

Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem

Po jakimś czasie była uczennica, już jako pełnoletnia kobieta, zgłosiła sprawę do prokuratury.

Interwencja jednego z nauczycieli

Jak podaje Jawny Lublin, Marian M. miał nawiązywać niestosowne kontakty także z innymi uczennicami szkoły. Informacje te dotarły do jednego z nauczycieli, który powiadomił o tym kuratorium, Rzecznika Praw Dziecka i Urząd Miasta Lublin. Zawiadomienie do prokuratury zło-

żył Mariusz Banach, zastępca prezydenta.

Dyrektor odwołana

Dyrektor Halina Rybczyńska została odwołana w październiku 2025 roku. Złożyła skargę na decyzję prezydenta miasta w tej kwestii, jednak w marcu br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie nie przyznał jej racji.

Nauczyciel wydany z zawodu. Usłyszał zarzuty i stanął przed sądem

Komisja Dyscyplinarna Ku-

ratorium Oświaty w Lublinie w grudniu 2025 roku wydała Mariana M. z zawodu nauczyciela. Ten odwołał się do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli działającej przy ministrze edukacji narodowej, sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta.

- Nauczycielowi został przedstawiony zarzut z art. 199 § 1 i 2 kk - wskazuje Sylwester Woźniak, p.f. szefa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie. Zastrzega, że ze względu na charakter sprawy, nie ujawnia szczegółów postępowania, w tym tego, czy Marian M. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaznaczył, że akt oskarżenia ma zostać sporządzony jeszcze do końca sierpnia. W tym śledztwie chodzi o wspomnianą pokrzywdzoną kobietę,

z którą Marian M. miał nawiązać relację i która miała z nim zamieszkać.

- Co do przypadku pozostałych uczennic, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na skierowanie do sądu aktu oskarżenia - zaznacza prok. Sylwester Woźniak.

Art. 199 Kodeksu karnego odnosi się do nadużycia stosunku zależności lub wykorzystania krytycznego położenia i doprowadzenia poprzez to innej osoby do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. W tym przypadku czyn taki jest zagrożony karą do pięciu lat pozbawienia wolności, bowiem osobą pokrzywdzoną była osoba małoletnia.

Dominik Smagała

Zaatakowała nożem kobietę na ulicy w Lublinie. Jest akt oskarżenia, nie ma aresztu

Do sądu trafił już akt oskarżenia w sprawie 20-letniej Nikoli Z. Lublinianka jest podejrzana o zaatakowanie nożem w grudniu ub. w rejonie ul. Kunickiego innej kobiety oraz naruszenie nietykalności cielesnej kilkulatniej dziewczynki. Oskarżona będzie odpowiadać przed sądem z wolnej stopy.

Rana kłuta przechodząca na wylot

Chodzi o bulwersujące zdarzenie z 9 grudnia ub.r. Pokrzywdzona szła chodnikiem ul. Mireckiego (w pobliżu ul. Kunickiego, dzielnica Dziesiąta) ze swoją 4-letnią córką i inną, znajomą kobietą, gdy nagle została zaatakowana przez 20-letnią Nikolę Z. uzbrojoną w nóż.

30-latką doznała dosyć poważnych obrażeń ręki. Jak czytamy w akcie oskarżenia, w wyniku ugodzenia doznała rany kłutej prawego ramienia przechodzącej na wylot, do tego innych obrażeń okolicy ramienia i rany ciętej okolicy żuchwy.

Na tym ataku się nie skończyło, bo kobieta miała także zaatakować rękami 4-letnie dziecko, idące z pokrzywdzoną. Prokurator



Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m

wskazuje w akcie oskarżenia, że doszło do szarpania małoletniej.

Śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Nikoli Z. postawiono zarzuty spowodowania uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonej oraz naruszenia nietykalności cielesnej dziecka. Grozi jej do dwóch lat pozbawienia wolności.

Podejrzana nie została aresztowana

Napastniczka nie została tymczasowo aresztowana, co spotkało

się z oburzeniem m.in. bliskich napadniętej kobiety.

Moim zdaniem ta, która zaatakowała, zadawała ciosy nożem, żeby zabić. Decydowały centymetry... - mówił niedługo po zdarzeniu wyraźnie poruszony ojciec pokrzywdzonej, który skontaktował się z redakcją Lublin24.pl. - Jakim cudem po czymś takim można było wypuścić tę kobietę na wolność po dwóch dniach?! - dodawał.

Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji

oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreślił, że 20-latką działała umyślnie z zamiarem bezpośrednim, publicznie, z błędnego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego.

Nikola Z. nie była w przeszłości karana. Jej sprawę rozstrzygnie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, będzie odpowiadała z wolnej stopy. Proces rusza pod koniec września.

Dominik Smagała

R E K L A M A

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA
I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24

509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć

19-latek przed sądem za usiłowanie pozbawienia życia w Lublinie. Jest ścigany za tożsame przestępstwo... w Wielkiej Brytanii

Niecodzienna sytuacja. 31-letni mężczyzna został ugodzony nożem w brzuch w centrum Lublina i w ciężkim stanie trafił do szpitala. Gdy podejrzany wpadł w ręce policjantów, okazało się, że niedługo wcześniej miał dopuścić się... bardzo podobnego czynu za granicą. Stał przed lubelskim sądem. Ale nawet kiedy usłyszy polski wyrok, nie będzie to dla niego koniec drogi przed wymiarem sprawiedliwości.

Trzy ciosy nożem na klatce schodowej. Złapali go przy ul. Lipowej

Do tego dramatycznego ataku doszło 19 grudnia ub.r. na klatce schodowej jednego z budynków przy ul. Probostwo w Lublinie, a więc w centrum miasta.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 31-latek został zaatakowany na klatce schodowej przed swoim mieszkaniem. Napastnik ugodził go trzykrotnie nożem w brzuch, po czym zbiegł. Mężczyzna zdołał jeszcze sam wezwać pomoc. W ciężkim stanie trafił do szpitala - informował tuż po zdarzeniu podinsp. Kamil Gołębiowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Policjanci szybko namierzili podejrzanego o ten atak. Okazał się nim 19-latek. Przemieszczał się po mieście autobusem. Został zatrzymany podczas dynamicznych działań przy ulicy Lipowej. Miał przy sobie nóż, którego miał użyć do ataku. Był pijany. Trafił do policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, prokurator przedstawił mu zarzut usiłowania zabójstwa.

Powiedział, że chciał przestraszyć pokrzywdzonego

- W toku przesłuchania 19-letni podejrzany przyznał się do samego faktu ugodzenia pokrzywdzonego nożem, natomiast kwestionował zamiar zabójstwa - informował jeszcze przed zamknięciem śledztwa prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, że tłem zdarzenia był konflikt pomiędzy mężczyznami.

- Sam podejrzany w swoich wyjaśnieniach nie sprecyzował jednak podłoża ani szczegółów tego sporu, w związku z czym dokładny, bezpośredni motyw działania nie został jednoznacznie ustalony - mówił prok. Marcin Kozak.

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć, a nie zabić. Wyjaśniał, że pokłócili się, więc dźgnął



Przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce

31-latek w samoobronie. Wyraził przy tym skruchę i deklarował, że bardzo żałuje.

Oskarżony w Polsce, ścigany w Wielkiej Brytanii. Grozi mu tam dożywocie

Co jednak niezwykle istotne w tej sprawie, Damian S. jest podejrzany o popełnienie za granicą tożsamego przestępstwa do tego, o którego popełnienie jest oskarżony w Lublinie - usiłowania zabójstwa. Jest on bowiem ścigany w Wielkiej Brytanii nakazem aresztowania.

Celem jest przeprowadzenie przeciwko niemu postępowania

karnego. Według prawa brytyjskiego Damianowi S. grozi dożywotnie pozbawienie wolności. Nakaz ten 26 listopada ub.r. (a więc kilka tygodni przed zdarzeniem przy ul. Probostwo) wydał sąd z miejscowości Teeside, a do czynu popełnionego przez Damiana S. miało dojść w mieście Gateshead w północnej Anglii.

- Zdecydowano o odroczeniu przekazania do Wielkiej Brytanii Damiana S. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przeciwko niemu prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie, w ramach którego podejrzany jest o usiłowanie zabójstwa oraz do czasu wykonania kary pozbawie-

sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię

nia wolności wymierzonej mu za to przestępstwo - wskazuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

- Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię - dodaje sędzia Marta Śmiech.

Zdecydowano, że przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce i - jeżeli sąd uzna go prawomocnie za winnego przestępstwa i skaże na pozbawienie wolności - odsiedzi wyrok w polskim więzieniu. I dopiero wtedy będzie sądzony w Wielkiej Brytanii za przestępstwo zagrożone karą dożywocia.

Młody mężczyzna stanął przed sądem. Na razie za przestępstwo w Lublinie

Proces Damiana S. ruszył w środę, 26 sierpnia, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Młody mężczyzna został doprowadzo-

ny do sali rozpraw z aresztu, był skuty kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Ścięty na krótko, był ubrany w szare spodnie dresowe i szarą bluzę dresową. W sądzie stawiała się też jego matka, w charakterze publiczności. Na pytania sądu dotyczące danych osobowych odpowiadał cicho, spokojnie, zdawkowo.

Adwokat oskarżonego złożyła jeszcze przed rozpoczęciem procesu wniosek o wyłączenie jawności, jednak tylko na czas składania wyjaśnień przez samego oskarżonego oraz jego siostrę, która ma być świadkiem w procesie. Sędzia Andrzej Wach zgodził się na takie rozwiązanie. Oznacza to, że dziennikarz Lublin24 musiał opuścić salę rozpraw w czasie, gdy głos zabierał Damian S. Nie wiadomo więc, czy 19-latek przyznał się przed sądem do popełnienia zarzucanego mu czynu i jak, ewentualnie, wyjaśniał swoje zachowanie z 19 grudnia ub.r.

Za usiłowanie zabójstwa grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Jest lista dziennikarzy, których dane miały sprawdzać służby

Szef lubelskiej prokuratury zlecił inwigilację dziennikarzy? Użyto izraelskiego systemu szpiegowskiego

Prokuratura Krajowa wszczęła śledztwo dotyczące działań byłego szefa Prokuratury Regionalnej w Lublinie wobec co najmniej 12 dziennikarzy. Śledczy badają, czy zaufany człowiek Zbigniewa Ziobry dopuścił się przekroczenia i niedopełnienia obowiązków służbowych.

Przez ponad pięć lat kierował Prokuraturą Regionalną w Lublinie i uznawany był za jednego z najbliższych współpracowników byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. Teraz ponownie znalazł się w centrum zainteresowania śledczych. Jak informuje portal TVN24, Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wszczął postępowanie, w którym bada rolę Jerzego Ziarkiewicza w inwigilacji dziennikarzy.

Od incydentu na WhatsAppie do systemu szpiegowskiego

Według ustaleń dziennikarzy TVN24 sprawa ma swój początek we wrześniu 2021 roku. Ówczesny wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, prominentny wówczas polityk PiS-u związany z Lubelszczyzną, zgłosił, że ktoś podszywa się pod niego na komunikatorze WhatsApp. Sprawę - zamiast standardowego toku postępowania - do osobistego prowadzenia przejął mianem szef lubelskiej prokuratury regionalnej, Jerzy Ziarkiewicz.

Z ustaleń TVN24 wynika, że 12 października 2021 roku Ziarkiewicz osobiście udał się do centrali prokuratury z wnioskiem o to, by otrzymać zgodę na użycie oprogramowania Hermes do badania wspomnianej sprawy wiceministra Sobonia. Hermes to system zakupiony

w 2020 roku za 15 mln zł bez przetargu od izraelskiej firmy NSO (producenta znanego Pegasus).

Portal TVN24 dowodzi, że mimo iż domniemany sprawca podszywania się pod polityka został zatrzymany przez policję już 8 października 2021 roku i przyznał się do winy, operacja sprawdzania danych przy użyciu systemu Hermes była kontynuowana.

Hasła, logowania i wiadomości. Kogo inwigilowano?

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu. Z artykułu TVN24 wynika, że wniosek podpisany przez Jerzego Ziarkiewicza obejmował pozyskanie szczegółowych informacji na temat 12 znanych dziennikarzy:

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu

Jana Niedziałka, Piotra Kraśki, Macieja Kurzajewskiego, Jarosława Kuźniara, Mikołaja Wójcika, Adama Wolnego, Krzysztofa Ziemca, Jarosława Kulczyckiego, Konrada Piaseckiego, Piotra Pacewicza, Jarosława Sroki i Aleksandry Janiec.

Dziennikarze TVN24 podkreślają, że dotarli do wniosku, w którym Jerzy Ziarkiewicz wskazywał, do czego ma użyć systemu Hermes. W artykule tego portalu czytamy, że wśród wskazanych do ujawnienia danych znalazły się m.in.: używane skrzynki pocztowe oraz hasła, numery telefonów i adresy IP logowań, aktywność w mediach społecznościowych, na forach i w serwisach aukcyjnych, wyko-

rzystywana infrastruktura internetowa (VPN, hosting), powiązania osobowe i wpisy w Dark Webie.

- Analitycy Prokuratury Krajowej przy użyciu Hermesza przygotowali żądane przez Ziarkiewicza dane - efekty ich pracy znajdują się w materiałach śledztwa - czytamy na TVN24.

Dziennikarze w teorii mieli być traktowani jako potencjalne osoby pokrzywdzone (pod które również się podszywano lub z którymi kontaktował się sprawca), jednak - jak TVN24 wskazuje rozmówcy z prokuratury - sytuację wykorzystano do wyciągnięcia ich prywatnych danych i wrażliwych haseł. Całe śledztwo miało zostać umorzone

w listopadzie 2022 roku po tym, jak Artur Soboń wycofał wniosek o ściganie.

Kolejne kłopoty byłego prokuratora z Lublina

Postępowanie w sprawie użycia Hermesza wobec dziennikarzy to kolejne kłopoty prawne byłego szefa lubelskiej Prokuratury Regionalnej. Wcześniej opinii publicznej znane stały się m.in. kwestie przetrzymywania w garażu lubelskiej jednostki akt spraw niewygodnych dla polityków ówczesnej władzy (w tej sprawie trwa procedura uchylania immunitetu Jerzego Ziarkiewicza).

Za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

„Miała być bomba (...). Jest kapiszon”.

Lubelski poseł PiS odpowiada w sprawie wyjazdu na Ibizę i afery Zondacrypto

Ibiza, poprawki do ustawy i kolacja w tle. Lubelski poseł PiS Michał Moskal odpiera zarzuty po tym, jak media ujawniły jego spotkanie z szefem upadłej giełdy Zondacrypto. Parlamentarzysta zapewnia, że sam zapłacił za wyjazd i nie przyjął ani złotówki, opozycja komentuje, a do tego pojawia się wątek marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego.

Rozmowa na Ibizie

Portale wp.pl i Tvn24.pl ustaliły, że Michał Moskal - lubelski poseł Prawa i Sprawiedliwości, spotkał się w sierpniu 2025 roku z Przemysławem Kralem, szefem giełdy kryptowalut Zondacrypto.

- Do rozmowy doszło na hiszpańskiej Ibizie, uczestniczył w niej też były funkcjonariusz CBA Artur Chodziński, który miał współpracować z Kraliem - informuje Wirtualna Polska. - Jak wskazuje wp.pl, trzy tygodnie po spotkaniu z Przemysławem Kraliem Michał Moskal skierował pismo do Komisji Nadzoru Finansowego w obronie „blisko dwóch tysięcy polskich przedsiębiorców” działających w branży kryptowalut. Z kolei po kolejnych kilku tygodniach Prawo i Sprawiedliwość złożyło kilkanaście poprawek do ustawy o kryptowalutach, łagodzących jej zapisy. Moskal zaznacza, że nie był ich autorem. Sam jednak informował

we wrześniu na portalu X: „z [Januszem Kowalskim] zgłaszamy poprawki, które mają ucywilizować ten projekt”.

WP dodaje jeszcze, że o tym, że „największa polska giełda kryptowalut może mieć poważne problemy z płynnością, napisały na początku kwietnia media. Użytkownicy zgłaszali problemy z wypłatą.

Moskal: „Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki”

Posel Michał Moskal w środę (26 sierpnia) opublikował oświadczenie w swoich mediach społecznościowych. Podkreślił w nim, że celem spotkania z Kraliem w Hiszpanii było wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji ORGiD dotyczące nowych technologii. Z informacji przekazanych przez posła wynika też, że spotkanie trwało około godziny, a koszty przelotu i hotelu (jedna doba) rozliczył po powrocie, tego samego dnia i z prywatnych środków. Zaznaczył jednocześnie, że w Fundacji ORGiD działa społecznie i nie pobiera z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

- Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych. Po krótkiej, wstępnej rozmowie Fundacja przeprowadziła wymagającą procedurę wewnętrzną weryfikacji (compliance) i zdecydowała o natychmiastowym zakończeniu rozmów z Zondacrypto. Ani przed tym spotkaniem, ani po nim nie prowadziłem z P. Kraliem żadnych rozmów - czytamy w oświad-



Michał Moskal: Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych.

czeniu.

Na koniec dodał, że każda próba insynuowania jego związków z P. Kraliem lub firmą Zondacrypto spotka się ze stanowczą odpowiedzią na drodze prawnej.

- Miała być bomba w wp.pl. Jest kapiszon - czytamy w wpisie dołączonym do oświadczenia parlamentarzysty i opublikowanym na jego profilu Facebook. - Z Kraliem rozmawiałem raz — tak samo, jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców. Ani ja, ani żaden z moich współpracowników,

i spółka próbują obrzucić błotem jak największą ilość osób, żeby rozmyć własną odpowiedzialność za to, że po raz kolejny zawiedli. Tyle z „afery” - podsumowuje Moskal, odnosząc się do Romana Giertycha - adwokata oraz byłego ministra edukacji narodowej i wicepremiera.

25 sierpnia Roman Giertych poinformował, że od maja jest obrońcą Przemysława Krala.

Opozycja komentuje

Również w środę do sprawy odniósł się Dariusz Joński - europoseł związany z Koalicją Obywatelską.

- Złote dziecko PiS - poseł Moskal razem z byłym agentem CBA finansowanym przez szefa Zondacrypto - jednym z najbardziej zaufanych ludzi Kamińskiego spotyka się na Ibizie z prezesem ZondaCrypto. Wkrótce zaczyna aktywnie zajmować się kryptowalutami w Sejmie. Giełda kilka miesięcy później upada. I naprawdę ktoś wierzy, że Moskal robił to wszystko całkowicie samodzielnie, bez wiedzy kierownictwa PiS? No bo jeśli tak to rozumie Panie Kaczyński, że dziś wyrzucicie go z partii, prawda? - czytamy na profilu Dariusza Jońskiego na X (dawniej Twitter).

Potem eurodeputowany zamieścił jeszcze jeden wpis, gdzie można przeczytać, że „Poseł Moskal, który zasłynął zatrzymaniem pracy kopalni, żeby się oświadczyć, przypadkiem poleciał na Ibizę pogadać z Kraliem. Przypadkiem tam poleciał i przypadkiem jadł w tej samej restauracji...a potem przypadkiem zgłaszał poprawki

- Dziś Giertych, który obsługuje kryminalistę pro bono,

do ustawy o kryptowalutach...”

Sprawę komentuje również lubelska europosłanka KO Marta Wcisło: „Ibiza, luksusowy hotel, kolacja opłacona przez szefa Zondacrypto, a potem nagła polityczna aktywność Michała Moskala w sprawie kryptowalut”.

- Tak wygląda kolejny pisowski „przypadek”, w który coraz trudniej uwierzyć. Jak opisują media, poseł PiS Michał Moskal miał pojechać na Ibizę na zaproszenie szefa Zondacrypto. Po powrocie zaczął działać wokół ustawy o kryptoaktywach, interweniować w KNF i angażować się w poprawki PiS łagodzące przepisy. PiS znów pokazuje, że tam, gdzie są wpływy, luksusy i znajomości, tam kończą się ich opowieści o „uczciwości” - komentuje Marta Wcisło we wpisie na Facebooku.

Wątek marszałka

Tymczasem, 24 sierpnia portal Jawny Lublin przekazał, że „Afera Zondacrypto dotarła do Lublina”.

- Przemysław Kral, założyciel zamkniętej już giełdy kryptowalut, miał kupić lubelskiemu marszałkowi bilety na mecz AS Monaco - PSG spoza ogólnodostępnej puli. Miało się tak stać dzięki bliskim kontaktom Jarosława Stawiarskiego z prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosławem Piesiewiczem.

- Na wszystko mam papiery - mówi nam lubelski marszałek. Zapewniając, że o nic się nie martwi - informuje Jawny Lublin.

Joanna Niećko

REG K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
 odbiór makulatury
 odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580



Dwór Osmolice
zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Odpocznij poza miastem

„Koziołek” podbił Skandynawię.

Rodzina z Krzywdy przejechała 7550 kilometrów zabytkowym Fordem

Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy po raz kolejny udowodnili, że do przeżycia wielkiej przygody nie potrzeba nowoczesnego kampera ani luksusowego samochodu. Wystarczy ponad 40-letni Ford Transit, odrobina odwagi, dobry plan i gotowość do zmiany tego planu, kiedy na horyzoncie pojawia się coś wyjątkowego.



Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy w Wiosce Świętego Mikołaja

„Koziołek” i daleka wyprawa

Ich „Koziołek” w ciągu 19 dni pokonał aż 7550 kilometrów, przejeżdżając przez sześć krajów północnej Europy. Były fiordy, Lofoty, renifery, Nordkapp, promy, szwedzki surströmming, a także awaria sprzęgła 1500 kilometrów od domu. Dla Dariusza Dadasiewicza ta wyprawa była czymś więcej niż zwykłym urlopem. To była przede wszystkim próba sprawdzenia, jak poradzi sobie ponad 40-letni samochód i jak daleko można nim dojechać.

Z Krzywdy na północ Europy

Dadasiewiczowie nie należą do osób, które wolny czas spędzają wyłącznie w domu. Rodzinne podróżowanie stało się ich sposobem na życie, a każda kolejna wyprawa przynosi nowe pomysły. Tym razem kierunek był jasny - północ Europy. Do drogi ruszyli Dariusz, Katarzyna i Klara. Rodzina jest czteroosobowa, jednak najstarsza córka tym razem została w domu. W samochodzie znalazła się więc tradycyjna podróżnicza ekipa 2+1.

Ford Transit z 1982 roku

Samochód, którym ruszyli, trudno pomylić z jakimkolwiek innym kamperem. To Ford Transit z 1982 roku, własnoręcznie przystosowany przez rodzinę do podróżowania. Charakterystyczny wygląd i motyw Koziołka Matołka sprawiły, że samochód otrzymał nazwę „Koziołek”. Dariusz nie ukrywa, że właśnie ten samochód jest bardzo ważną częścią całej przygody. W czasach, gdy większość osób wybierających się w tak daleką trasę postawiłaby na nowoczesnego kampera, Dadasiewiczowie świadomie wybrali klasyka.

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper

Więcej niż planowali

Początkowo wyprawa miała być jednak znacznie krótsza. - Mielismy pierwotnie przejechać około pięciu tysięcy kilometrów. Nie było w planie ani Lofotów, ani Nordkappu. To wszystko wyszło już w trakcie podróży - mówi Dariusz Dadasiewicz. Jak wyjaśnia, będąc już tak daleko na północy, rodzina zaczęła zastanawiać się, czy nie warto wykorzystać okazji i zobaczyć miejsc, których wcześniej nie było w planach.

Dariusz podkreśla, że właśnie w takich momentach najlepiej widać, czym różni się podróżowanie od zwykłego realizowania wcześniej przygotowanego harmonogramu. Można mieć plan, ale czasami wystarczy jeden pomysł, żeby cała wyprawa nabrała zupełnie innego charakteru. - Będąc już w tych rejonach, dołożenie kolejnych dwóch tysięcy kilometrów nie robiło aż takiej różnicy. Nie wiadomo, czy w życiu jeszcze byśmy tam zawitali. Ostatecznie zamiast planowanych około pięciu tysięcy kilometrów licznik naszego auta zatrzymał się na imponującej liczbie 7550 kilometrów - przyznaje.

Transit ruszył na Nordkapp

Trasa prowadziła przez sześć krajów: Szwecję, Norwegię, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę. Cała wyprawa zajęła 19 dni. Pierwszym ważnym etapem była Szwecja. Rodzina odwiedziła między innymi Muzeum Volvo w Göteborgu. Dla Dariusza, który od lat interesuje się klasyczną motoryzacją, takie miejsce miało szczególne znaczenie. Ich własny samochód jest przecież częścią tej samej historii motoryzacji.

Tyle że zamiast stać za muzealną szybą, nadal pokonuje kolejne tysiące kilometrów.

Więcej niż w planie

Z Göteborga „Koziołek” ruszył dalej, w kierunku Norwegii. I właśnie tam podróż zaczęła nabierać jeszcze większego rozmachu. Norwegia przywitała rodzinę fiordami, góskimi drogami, serpentynami, skalistymi zboczami i Drogą Atlantycką. Dla kierowcy takiego samochodu była to nie tylko okazja do podziwiania krajobrazów, ale również sprawdzian dla ponad 40-letniej konstrukcji. Ford Transit z 1982 roku przemierzał kolejne kilometry, a Dariusz musiał cały czas pamiętać, że nie prowadzi współczesnego samochodu wyposażonego w najnowsze systemy wspomagające. - Na trasie znalazły się okolice Trondheim, Narwik oraz Lofoty - jeden z najbardziej charakterystycznych regionów północnej Norwegii. Lofotów początkowo nie było w planach. Podobnie jak Nordkappu - mówi.

Spotkanie z reniferami

Dla Dariusza była to również swego rodzaju satysfakcja. „Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper. - Droga na północ oznaczała długie godziny za kierownicą, zmieniające się krajobrazy i coraz bardziej surowe warunki. Jednym z najbardziej pamiętnych spotkań było spotkanie z reniferem. Dla mieszkańców północnych regionów Skandynawii renifery są częścią codzienności. Dla nas, rodziny z Krzywdy było to jednak kolejne wyjątkowe wspomnienie z wyprawy - dodaje.

„Koziołek” powiedział: stop

Przy takiej trasie i samochodzie mającym ponad cztery dekady trudno było oczekiwać, że wszystko przebiegnie bez żadnych problemów. W pewnym momencie „Koziołek” przypominał swoim pasażerom, ile ma lat. W Finlandii, około 1500 kilometrów od domu, pojawiła się awaria sprzęgła.

Dla Dariusza nie oznaczało to jednak automatycznie końca wyprawy. Przy takim samochodzie trzeba liczyć się z tym, że czasami coś się wydarzy i trzeba będzie znaleźć rozwiązanie na miejscu. - Jak to w zabytku, czasami trzeba sobie poradzić z tym, co się wydarzy na trasie - mówi Dariusz.

Ruszyli dalej

W tych kilku słowach dobrze podsumował podejście rodziny do podróżowania klasykiem. - Nie chodzi o to, żeby oczekiwać od starego samochodu bezawaryjności porównywalnej z nowoczesnym autem. Chodzi raczej o to, żeby być przygotowanym na niespodzianki i nie pozwolić, żeby jedna usterka odebrała całą przyjemność z podróży. Awarię udało się opanować i „Koziołek” ruszył dalej - przyznaje.

Próba z surströmmingiem

Skandynawia to nie tylko drogi i krajobrazy. To również jedzenie. Dadasiewiczowie postanowili spróbować jednego z najbardziej charakterystycznych szwedzkich przysmaków - surströmminga, czyli fermentowanych śledzi bałtyckich. Dariusz podszedł do eksperymentu bez większego strachu, choć sam zapach okazał się zdecydowanie bardziej wywołujący niż smak. - Ta zalewa

śmierdzi, ale sam śledź jest okej, tylko mocno słony - podsumowuje Dariusz Dadasiewicz.

Z północy na południe

Po osiągnięciu Nordkappu przyszedł czas na drogę powrotną. Rodzina ruszyła przez Finlandię, odwiedzając między innymi Rovaniemi, kojarzone z Wioską Świętego Mikołaja. Następnie „Koziołek” skierował się w stronę Helsinek. Stamtąd Dadasiewiczowie przeprawili się promem do Tallinna. Później na trasie pojawiła się Łotwa. W Rydze rodzina zobaczyła Stare Miasto, secesyjną architekturę oraz słynny kompleks targowy wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Ostatnim zagranicznym etapem była Litwa. Potem pozostał już tylko kierunek Polska i dom w Krzywdzie.

7550 kilometrów, 19 dni i około 16 tysięcy złotych

Za liczbą 7550 kilometrów kryją się nie tylko godziny spędzone za kierownicą, ale również konkretne koszty. - Kilometrów licznikowo wyszło 7550. Na razie koszt podróży to około 16 tysięcy złotych. Jeszcze czekam na opłaty drogowe z Norwegii, ma przyjść faktura - wyjaśnia.

Najdłuższa podróż w życiu

Dariusz przyznaje, że była to najdłuższa podróż, jaką rodzina odbyła. - Tak, to była najdłuższa podróż naszego życia - mówi.

Nie oznacza to jednak, że była to pierwsza daleka wyprawa Dadasiewiczów. W 2024 roku rodzina przyszedł czas na Bałkany i Grecję. W lutym tego roku Dadasiewiczowie wybrali się natomiast do Paryża i Disneylandu. Każdy wyjazd był inny, ale wszystkie łączy

jedno - chęć zobaczenia kolejnych miejsc. Dariusz nie traktuje podróżowania jako odhaczania kolejnych punktów na mapie. W ich przypadku liczy się również sama droga, samochód i możliwość spędzenia czasu razem.

Klasyki zamiast nowoczesnych samochodów

W przypadku rodziny Dadasiewiczów trudno mówić o zwykłym zamiłowaniu do starych samochodów. Klasyczna motoryzacja zajmuje ważne miejsce w ich życiu. W garażu znajduje się kilka pojazdów, które dla wielu osób byłyby dziś przede wszystkim eksponatami. U Dadasiewiczów są jednak czymś więcej.

Najważniejsza jest rodzina

Dariusz, Katarzyna i Klara spędzili razem 19 dni, pokonując tysiące kilometrów. - Były długie godziny jazdy, wspólne posiłki, noclegi, zwiedzanie, zmiana planów, awaria samochodu i setki nowych obrazów zapisanych w pamięci. Najważniejsze jest to, że mogliśmy przeżyć tę przygodę razem - podkreśla.

STAJNIA „DADASIA”

FSO Warszawa 70r
Lincoln Continental 79r
Mercury Marquis 76r
Cadillac DeVille 74r
Ford Transit kamper 82r
WSK 63r
Ursus C-330 83r

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper.

Wschód Polski zagrożony degradacją i wyludnieniem?

Część Lubelszczyzny jako bariera dla wroga: powiększą bagna i mokradła

Prawie cały powiat bialski (bez większości Ziemi Międzyrzeckiej), część parczewskiego i radzyńskiego, w strefie do 50 km od granicy, mają zostać wykorzystane do stworzenia bariery uniemożliwiającej poruszanie się wrogich wojsk. Do ważkiego narodowego planu bezpieczeństwa „Tarcza Wschód” bowiem doszła unijna „misja” klimatyczna.

Przy okazji przygotowywania obrony Polski na wypadek wrogiej napaści, wykorzystano unijne koncepcje powiększenia obszarów bagiennych, mokradel i rozlewisk (ograniczenie rolniczego wykorzystania dużych terenów).

Przy Bugu puszcza puszcę?

- W ramach przyrodniczego komponentu Tarczy Wschód zmieniamy gospodarkę leśną, by zablokować możliwość przemieszczania się wrogich wojsk. Zabezpieczyliśmy również środki na odbudowę terenów podmokłych i bagien, wzmacniając odporność na zmiany klimatu

– ujawniła w mediach Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska.

Już pod koniec maja, po nardzie z Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwo Klimatu i Środowiska Ministerstwo powiadomiło na swojej stronie internetowej, że w przygranicznych nadleśnictwach zostały wprowadzone zmiany gospodarki leśnej.

- Obejmą one lasy położone do 50 km od granicy. Zostały one podzielone na trzy strefy. W najbliższej, położonej do pięciu kilometrów od granicy strefie, wprowadzono zakaz zrębów zupełnych, zaprzestane zostanie również oczyszczanie linii oddziałowych. W pozostałych strefach zręby zupełne zostaną ograniczone, a na całym terenie pozostawiane będą leżące zamarłe drzewa, nie będzie też pozyskiwane drewno na bagnach i w olsach – wyjaśniło ministerstwo.

Dodało, że celem tych działań jest wykorzystanie naturalnej bariery dla ruchów wojsk i ciężkiego sprzętu, którą tworzy przyroda. Zaplanowane działania obejmą 48 nadgranicznych nadleśnictw, zatem także w woj. lubelskim. 7. Resort zapowiedział, że na przygranicznym obszarze będzie realizowany duży program renaturyzacji (czyli przywracania



Krzysztof Iwaniuk
wójt gminy Terespol

- Nie rozumiem, aby lasy mogły zatrzymać czołgi, które w obecnych czasach nie są najważniejsze. Na wojnie w Ukrainie dominują drony. Nadal przygotowuje się kraj, jakby były to czasy II wojny światowej z główną rolą czołgów i armat. Fot. Marek Pietrzela

środowiska naturalnego lub jego części do stanu zbliżonego do pierwotnego) ekosystemów wodnych oraz obszarów zależnych od wody. Wsparcie na ten cel będą mogły uzyskać regionalne dyrekcje ochrony środowiska, Lasy Państwowe, parki narodowe, a także samorządy i organizacje pozarządowe.

Minister Paulina Hennig-Kloska, wiceminister Urszula Zielińska,

ską (obie z Ministerstwa Klimatu i Środowiska) oraz wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk zachwycali się, że Polska wykorzystuje naturalny potencjał do tworzenia unikalnej na skalę europejską bariery, łączącej ochronę przyrody z Narodowym Programem Obrony i Odstraszania.

Już pod koniec maja miały być uruchomione nabory wniosków w ramach Funduszy Europejskich (program FEnKS), w których premiowane będą projekty uwzględniające komponent obronny Tarczy Wschód z łącznym budżetem prawie pół miliarda złotych.

Wicemarszałek Senatu broni Podlasie przed zagładą

Oczywiście, uwzględniono komponent przyrodniczy, ale pominięto społeczny. Niedawno na ten problem zwrócił uwagę wicemarszałek Senatu RP Maciej Żywno (Polska 2050). Skierował w Senacie interwencję do kilku ministrów.

- Tarcza Wschód jest potrzebna, ale mieszkańcy Podlasia muszą wiedzieć, co jej realizacja oznacza dla ich domów, firm i codziennego życia – napisał w mediach społecznościowych.

Wicemarszałek przyznał zatem,

że poza pakietem przyrodniczym potrzebny jest pakiet społeczny, z działaniami osłonowymi dla mieszkańców i gmin.

Metodą faktów dokonanych, jakby już był stan wojenny, prowadzone są działania, które mają doprowadzić do wyłączenia – zgodnie z życzeniem UE – wielu tysięcy hektarów z produkcji rolnej i z gospodarki leśnej. Ma wygrać „puszcza” i bagno. Dobrze, że tylko do 50 km od granicy, a nie do linii Wisły. Najdalej idące ograniczenia mają obowiązywać w pasie do 10 km od granicy.

Trudno wierzyć w zakłęcia i mity

Niestety, w Internecie trudno znaleźć ślady, aby politycy i samorządowcy z woj. lubelskiego oficjalnie stanęli w obronie mieszkańców... Ludzie dowiedzieli się o przygotowanych betonowych jeżach do blokady granicy i dróg. Nie kwestionowali tej koncepcji.

Jacek Szewczuk, wójt nadbużańskiej gminy Rokitno, powiedział nam, że jeszcze nie wie o żadnych konkretnych ograniczeniach, które by dotyczyły jego terenu. W obszarze do 5 km od granicy nie ma tam lasów.

- Kiedy ustawiono słupy i kamery Straży Granicznej, ludzie się

niepokoiłi, ale teraz obserwujemy, że u nas skończyły się kłopoty z nielegalnymi migrantami – mówi wójt.

Marek Uściński, radny powiatu bialskiego, nie ukrywa, że obawia się o pominięcie interesu mieszkańców.

- Już rolnicy skarżą się na wyłączenia przy granicy z użytkowania rolnego wielu łąk. Protestują, bo mają straty – mówi radny Marek Uściński. Wiele wątpliwości mają leśnicy, którzy mają zaprzestać gospodarki leśnej w pobliżu granicy.

Krytycznie do koncepcji blokowania granicy poprzez zadrzewienia i bagna podchodzi Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol. Zdumiewa go dążenie, by w ramach Tarczy Wschód miała powstać strefa rozlewisk i „puszcza”, a sukcesem miało być tworzenie pasów 5 km i aż 50 km od wschodniej granicy oraz ograniczenia gospodarki leśnej i częściowo rolniej.

- Nie wiemy, jakie będą koszty, jak pozyskać wodę na nawadnianie torfowisk, skoro są miejsca, gdzie nawet Bug wysycha. W niektórych odcinkach można go przejechać samochodem... - dziwi się wójt.

Marek Pietrzela

R E K L A M A

V Białe Czerwone Winobranie

6 września na Zamku w Janowcu już po raz piąty odbędzie się Białe Czerwone Winobranie – wydarzenie, które przybliży wielowiekowe tradycje uprawy winorośli i dziedzictwo kulturowe regionu. Uczestnicy będą mieli wyjątkową okazję przebieść się w czasie i zobaczyć, jak przed wiekami wyglądał zbiór winogron oraz tłoczenie moszczu winnego. Tegoroczny program łączy historię i tradycję z muzyką, kuchnią i rzemiosłem – na uczestników czekają m.in. prezentacja nowych win zamkowych, warsztaty, pokazy dawnych technik i rzemiosła, pokaz kulinarny, spotkania, koncerty oraz wieczorne widowisko multimedialne.

Tradycje uprawy winorośli są ważnym elementem dziedzictwa Janowca i regionu. W Muzeum Zamek w Janowcu staraliśmy się nie tylko je zachować, ale także przywracać ich historyczny wymiar poprzez rekonstrukcję winnicy zamkowej w jej pierwotnym miejscu. Prowadzone przez nas badania pozwoliły odkryć unikalne, historyczne odmiany winorośli, wyjątkowe w skali Europy. Białe Czerwone Winobranie jest dla nas okazją, by w przystępny i atrakcyjny sposób przybliżyć tę historię. Chcemy, aby uczestnicy wydarzenia mogli nie tylko poznać dawne zwyczaje, ale również doświadczyć atmosfery historycznego winobrania i zobaczyć, jak tradycje związane z uprawą winorośli wpisywały się w życie i kulturę mieszkańców Janowca – **mówi Marzena Brzezicka, dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu.**



Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14:00, a o godz. 14:30 zaplanowano rekonstrukcję tradycyjnego winobrania. Kolejne punkty programu będą okazją do poznania historii i kultury regionu – zaplanowano m.in. rozmowę z prof. Wojciechem Włodarczykiem oraz promocję książki „Metafizyka wina” prof. Macieja Ząbka. Ważnym punktem wydarzenia będzie prezentacja nowych win zamkowych, połączona z wykładem Grzegorza Dymka z Winnicy „Dymek”. To okazja, by poznać współczesne oblicze lokalnego winiarstwa i zobaczyć, jak tradycje uprawy winorośli są dziś kontynuowane i rozwijane. Nie zabraknie także kulinarnych inspiracji. O godzinie 18:00 Robert Sowa zaprezentuje pokaz „Z winem w parze”, podczas którego przedstawi swoje autorskie propozycje kulinarne. Dla uczestników przygotowaliśmy także możliwość zakupu specjalnego biletu na degustację potraw przygotowanych podczas pokazu. Muzycznym dopełnieniem wydarzenia będą koncert akordeonowy Waldemara Ziemińskiego oraz występ zespołu Wowakin. Wieczór zakończy mapping na murach Zamku, który pozwoli spojrzeć na historyczną przestrzeń z zupełnie innej perspektywy, łącząc opowieść o tym miejscu z nowoczesną sztuką wizualną.

Przez cały czas trwania wydarzenia będzie można oglądać pokazy dawnych technik – między innymi plecionkarstwa, wypieku podpiłków oraz innych tradycyjnych rzemiosł. Przygotowaliśmy również warsztaty „Historia winem pisana – od atramentu do dokumentu. Tajemnice dawnego pisarza” oraz warsztaty szydełkowania.

**MUZEUM ZAMEK
W JANOWCU**

Bilety na wydarzenie dostępne są w kasie Muzeum:
bilet normalny – 24 zł
bilet normalny + degustacja – 30 zł
bilet ulgowy – 18 zł

V Białe Czerwone Winobranie na Zamku w Janowcu

6 września 2026 | 14:00-20:30

Muzeum Zamek w Janowcu, ul. Lubelska 20

Sensacyjne odkrycie pod Czemiernikami. Archeolodzy trafili na ślady Gotów i cmentarz sprzed wielu lat. Żyli tu przez długi czas



Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie

To miały być krótkie, wstępne badania. Archeolodzy przyjechali do Stoczka w gminie Czemierniki, w powiecie radzyńskim, by zweryfikować informacje o znaleziskach z powierzchni ziemi. Zamiast tego natrafili na niezwykle obiecujące stanowisko, na którym odkryto pozostałości cmentarzysk z różnych epok. Są ślady związane z Gotami, ale także groby sprzed około trzech tysięcy lat. – To odkrycie jest niezmiernie istotne – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska z UMCS, która kierowała badaniami.

Wykopiska w Stoczku zakończyły się 21 sierpnia. Trwały zaledwie około tygodnia, ale ich efekty już teraz mogą zmienić wiedzę o najdawniejszych dziejach tej części Lubelszczyzny.

Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe. Większość z nich wskazywała na okres rzymski.

– To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. – Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Biała plama na archeologicznej mapie regionu

Jak podkreśla archeolożka, północna część Lubelszczyzny, szcze-

gólnie jeśli chodzi o okres pierwszych wieków naszej ery, wciąż pozostaje słabo rozpoznana.

– Najgorzej jest właśnie ze stanowiskami, które są dowodami na wędrowanie tamtędy Gotów czy na obecność wcześniej Wandalów, bo praktycznie nikt nie prowadził takich wykopisk – wyjaśnia badaczka.

Do tej pory najbliższe badane cmentarzysko związane z Gotami znajdowało się w Witorożu w gminie Drelów. Odkrycie w Stoczku może więc wypełnić jedną z istotnych luk na archeologicznej mapie regionu.

Setki, a może tysiące zabytków

Podczas badań znaleziono ogromną liczbę przedmiotów. Dokładne liczenie i opracowanie zabytków dopiero się rozpoczyna, ale już teraz wiadomo, że mogą ich być setki, a nawet tysiące.

Na stanowisku funkcjonowało cmentarzysko kultury wielbarskiej, związanej z obecnością Gotów. Archeolodzy znaleźli przede wszystkim fragmenty naczyń oraz metalowe elementy stroju i ozdoby.

– Znaleźliśmy kilkaset, jeszcze tego nie zdążyliśmy wszystkiego policzyć, zabytków związanych z obecnością Gotów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Wśród znalezisk są m.in. fibule, czyli starożytne zapinki służące do spinania szat, wykonywane najczęściej ze stopów miedzi, ale czasami również ze srebra. Odkryto także inne ozdoby i elementy stroju. Co ciekawe, archeolodzy nie znaleźli broni. Nie jest to jednak zaskoczeniem.

– Goci nie wyposażali swoich zmarłych w broń. Jej na cmentarzyskach nie ma – wyjaśnia badaczka.

Osiem popielnic na kilku metrach kwadratowych

Jeszcze starsze okazały się kolejne odkrycia. Archeolodzy natrafili na dziewięć lub dziesięć grobów związanych z kulturą łużycką, której początki sięgają około trzech tysięcy lat wstecz. Były to groby ciepłopalne, w których szczątki zmarłych składano w naczyniach.

– Osiem popielnic stało bardzo blisko siebie. Wszystkie znaleźliśmy w jednym wykopie, który miał wymiary trzy na sześć metrów. Więc to rzeczywiście wygląda jak pole popielnic – opowiada archeolożka.

To jednak nie koniec historii tego miejsca. Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która – jak przekazali badaczom mieszkańcy – znajdowała się niegdyś w pobliżu.

Goci naprawdę tu mieszkali?

Najważniejsze znaczenie odkrycia dotyczy jednak Gotów. Archeolodzy od dawna wiedzieli, że ludność ta przemieszczała się z północy dzisiejszej Polski w kierunku południowo-wschodnim, docierając ostatecznie na tereny dzisiejszej Ukrainy i nad Morze Czarne.

Brakowało jednak wyraźnych dowodów na ich obecność w okolicach dzisiejszego Radzyna Podlaskiego.

– Te okolice dzisiejszego Radzyna były taką białą plamą. Byliśmy przekonani, że Goci musieli tamtędy iść, ale nie było na to fizycznych dowodów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Odkrycie w Stoczku może to zmienić. Co więcej, zdaniem ba-

daczki nie chodzi jedynie o krótkotrwałe przejście przez te tereny.

– Mamy zabytki ewidentnie z końca II wieku i mamy zabytki z połowy V wieku. Więc to nie jest tak, że oni przyszli i poszli, tylko oni rzeczywiście tam funkcjonowali, tam żyli przez długi, długi czas – podkreśla.

Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie.

Z Cesarstwa Rzymskiego do Stoczka

Wśród odkrytych przedmiotów znalazły się także ślady dalekich kontaktów. Archeolodzy natrafili na szklane paciorki prowincjonalno-rzymskie, które przybyły na te tereny z obszaru Cesarstwa Rzymskiego.

– Jeśli chodzi o importy, znaleźliśmy głównie paciorki szklane, prowincjonalno-rzymskie. One przybyły z obrębu Cesarstwa Rzymskiego – wyjaśnia badaczka.

Nie znaleziono natomiast monet. To również nie jest niczym niezwykłym, ponieważ – jak tłumaczy zapytana archeolożka – denary rzymskie niezwykle rzadko występują w grobach.

Czy archeolodzy wrócą do Stoczka?

Badania zakończyły się 21 sierpnia, ale wiele wskazuje na to, że archeolodzy będą chcieli wrócić do Stoczka w przyszłym roku. Dużo zależeć będzie jednak od możliwości prowadzenia dalszych prac i zgody właścicieli gruntów.

– Mam taką nadzieję. Trudno coś planować z wyprzedzeniem, bo to na pewno byłby przyszły rok – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.



Tak stanowisko wygląda z drona



Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe

To jednak nie koniec historii tego miejsca.

Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która – jak przekazali badaczom mieszkańcy – znajdowała się niegdyś w pobliżu

– To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. – Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je zmuśny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Badacze są niemal pewni, że część cmentarzyska związanego z Gotami znajduje się poza obszarem tegorocznych wykopisk. Co istotne, część potencjalnego stanowiska znajduje się na terenie mniej zniszczonym przez współczesną orkę.

Zabytki trafiły do Lublina. Później mogą wrócić do regionu

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je zmuśny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Dopiero po zakończeniu prac archeologicznych i specjalistycz-

nich analiz zabytki mają trafić do Muzeum w Białej Podlaskiej.

– Jest szansa na wystawę, choć na konkretne informacje trzeba jeszcze poczekać – zaznacza badaczka.

Jedno jest jednak pewne. Tygodniowe wykopaliska w niewielkim Stoczku przyniosły znaleziska, których znaczenie może wykraczać daleko poza granice gminy Czemierniki czy powiatu radzyńskiego. Miejsce, które jeszcze niedawno nie było znane archeologom, może okazać się jednym z ważniejszych punktów w badaniach nad historią osadnictwa tej części Podlasia i Lubelszczyzny. A to, jak się wydaje, dopiero początek historii, którą ziemia w Stoczku zaczęła odsłaniać...

Kacper Budrewicz
REG

SOBOTA 5 Września

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (668) **8.50** Ranczo (127): Dominator **9.50** Komisarz Alex (310): Psi przyjaciel **10.50** Ojciec Mateusz (253): UFO **11.45** Dobre strony (4) **12.00** **★★★★** El Dorado – western USA 1966, reż. Howard Hawks, wyk. John Wayne, James Caan, Robert Mitchum **14.25** Okrasa łamie przepisy (315)

15.00 Skróć z konferencji **Jesień 2026** – reportaż **15.55 (L)** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **16.50** Teleexpress (w przerwie) **17.00 (L)** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Komisarz Alex (321) Alex i Artur spędzają czas nad Wisłą. Niezwykłe zachowanie psa zwraca uwagę opiekuna. Kilka dni później nad rzeką zostają odnalezione zwłoki 31-letniego Arkadiusza. **21.25** Jedno życie **★★★★** – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023 Reż. James Hawes, wyk. Anthony Hopkins, Helena Bonham Carter **23.25** Filip – dramat wojenny **★★★★** Polska 2022 Reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm, Victor Meutelet, Caroline Hartig **1.35** Biała odwaga – dramat **★★★** wojenny Polska 2024

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3387, 3388) **6.25** M jak miłość (1935) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górna półka smaku (2) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (15): Nasz najdroższy – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (189) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy **16.20** Na dobre i na złe (995) (odcinek powtórkowy) **17.20** Panna młoda (190) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (316): Acani – serial kom. Polska 2026 Kuba chce zaimponować Soni. Kacper daje lekcję bratu. Tomkowi wydaje się, że Magdzie odeszły wody. Przyjaciele świętują imieniny Natalii, Ludek pogodził się z Markiem. Viola demaskuje Natalię. Paula odwiedza Kacpra. **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota – koncert Polska 2026 **22.15** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.15** Bezpieczna przystań **★★★★** – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler **1.15** Wszystko, co kocham **★★★★** – dram. obycz. Polska 2009 **2.55** Akacyjowa 38 **4.40** Barwy szczęścia (3389)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Nasz nowy dom (372) **12.45** **★** Małolaty na obozie – komedia USA 2007, reż. Fred Savage, wyk. Cuba Gooding Jr., Lochlyn Munro **14.45** **★★★★** Maska Zorro – film przyg. USA/Meksyk 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, Catherine Zeta-Jones, Anthony Hopkins **17.30** Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.25** Wypasiona Kuchnia (6) – serial kom. Polska 2026 **19.55** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętłą rzeką: Kabaret Skeczów Meczających. 20-lecie. Jeszcze nigdy nie było tak dobrze – prog. rozrywkowy **22.00** Szklana pułapka 5 **★★★★** – film sensacyjny USA/Kanada 2013 Reż. John Moore, wyk. Bruce Willis, Jai Courtney, Sebastian Koch **0.05** Ciemniejsza strona Greya **★★** – melodramat USA 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger Związek Christiana i Any przechodzi w kolejną fazę. Próby odbudowania relacji i zyskania spokoju torpedują postacie z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w niespodziewanych okolicznościach. **2.45** Pitch Perfect 3 – komedia **★★★** muzyczna USA/Chiny 2017 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8080) **5.55** Ukryta prawda (1466) – serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (3) – magazyn poradnikowy **11.40** Na Wspólnej (4268-4271) **13.20** The Floor. VIP Challenge (1) – teleturniej Polska 2026, prowadz. Mikołaj Roznerski **15.40** Lara Croft: Tomb Raider **★★★★** – film przygodowy USA/W. Bryt./Jap./Niemcy 2001 Reż. Simon West, wyk. Angelina Jolie, Jon Voight, Iain Glen, Daniel Craig **17.55** Taskmaster – teleturniej **19.00** Fakty **19.35** Raport US Open – magazyn **19.45** Azja Express (1) – reality show Polska 2026 **21.35** Bohemian Rhapsody **★★★★** – film biograficzny USA/W. Bryt. 2018 Reż. Bryan Singer, wyk. Rami Malek, Lucy Boynton, Gwilym Lee **0.15** Strażnicy **★★★★** – film akcji USA 2009 Reż. Zack Snyder, wyk. Jackie Earle Haley, Malin Åkerman, Billy Crudup Światu zagraża III wojna światowa. Działalność superbohaterów, którzy odgrywali rolę strażników pokoju, zostaje zakazana. Gdy jeden z herosów zostaje zamordowany, pozostali szukają zabójcy. **3.40** Uwaga! – magazyn **4.00** Młode gliny (3) – serial kryminalny Polska 2026

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (19) **7.00** New Looney Tunes (36, 37) **7.30** **★★★★** Chłopiec i wilk – kom. Belg./Fr. 2019 **9.15** Ukryta prawda (1517, 1518) **11.20** Mówię Wam (3) **12.35** Ukryta prawda (1519, 1672) **14.10** Szpital św. Anny (53, 54) **16.10** Detektywi (118) **17.15** **★★★★** Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda – film fant. W. Bryt./USA 2018 **20.00** **★★** Geostorm – film sens. USA/Hongk. 2017 **22.30** **★** Heroski – film przyg. USA/W. Bryt. 2023 **0.10** **★★★★** Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy L. Jones

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (209) **7.00** Galileo (1147, 1148) **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci (343) **9.30** Galileo (1149, 1194, 1195) **12.30** Mini Galileo (172) **12.55** Paddington – film anim. Wielka Brytania/Francja 2014, reż. Paul King, dub. Maja Ostasiewicz, Jolanta Fraszyńska, Teresa Lipowska **14.55** Policjantki i policjanci (1426-1429) **19.00** Wypasiona Kuchnia **19.05** Policjantki i policjanci (1430) – serial obyczajowy Polska 2026 **20.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040-1043) – serial kryminalny Polska 2026 **0.15** Gwiazdy kabaretu (58, 59)

TVP Kultura

10.55 Kosmos 1999 (27) **12.00** 23. Festiwal Kultury Żydowskiej Warszawa Singera **12.35** Hollywoodski remake (1) **13.40** **★★★★** U Pana Boga za miedzą – kom. obycz. Polska 2009 **15.45** Alternatywy 4 (4) **17.00** Tamte lata, tamte dni (54) **17.40** **★★★★★** Dyktator – komediodr. USA 1940, reż. Charles Chaplin **20.00** **★★★★★** Słodziak – dram. USA 2019, reż. Alma Har'el, wyk. Shia LaBeouf **21.45** Klub Jazzowy **23.00** **★★★★** Trzej muszkietierowie: D'Artagnan – film przyg. Fr./Niemcy/Hiszp./Belgia 2023

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielną niewiastę **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Różaniec na wodzie **17.30** Przełamując bariery **18.05** Informacje **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

10.30 Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **11.30** Polska Liga Żeglarska: Ekstraklasa R3 Gdynia **11.55 (L)** Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Sandecja Nowy Sącz **14.15** Studio **14.55 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Argentyna **17.35** Lekkie Gadki **18.35** Studio sport **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne ME w Głostowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **0.45** Boks: Adam Azim – Steve Craggett

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (17-18, 1) **9.00** Taki jest świat (35) **9.25** Boso przez świat (66) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (721, 723, 725, 727, 729, 1010-1014) **20.00** **★★★★** Liberator II – film sens. USA 1995, reż. Geoff Murphy, wyk. Steven Seagal, Katherine Heigl **22.05** **★★★★** Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011, reż. Gary McKendry, wyk. Jason Statham **0.35** **★★★★** Akt zemsty – film sens. USA/Bulgaria 2017, reż. Isaac Florentine, wyk. Antonio Banderas **2.15** Dyżur (39)

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 6 Września

TVP1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (1) – serial dokumentalny Polska 2026 **9.10** U Pana Boga w ogródku (1) **10.05** Komisarz Alex (321): Alex to widział **11.00** Święto Dziękczynienia za Plony na Jasnej Górze **13.30** Między ziemią a niebem **14.00** Skróć z konferencji Jesień 2026 **14.30** Laika (1): Powrót

16.00 Zaraz wracam (136, 137) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Cugowski **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (14) Ucieczka więźniarek z Olskusza wstrząsa strukturami aparatu bezpieczeństwa. Ranny Kosek podstępem opuszcza szpital i wyrusza tropem Heleny, sam stając się celem obławy prowadzonej przez milicję. **21.25** Rolnik szuka żony (1) – reality show Polska 2026 **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dokumentalny Polska 2026 **22.45** Matki równoległe **★★★★** – dramat obyczaj. Hiszpania/Fr./USA 2021 Reż. Pedro Almodóvar, wyk. Penélope Cruz, Milena Smit, Aitana Sánchez-Gijón **1.00** Dewajtis (7) **1.55** Jedno życie **★★★★** – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023 **3.55** Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3390, 3391) **6.25** M jak miłość (1936) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.45** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota (powtórka transmisji koncertu) **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Norbert Dudziuk

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Reni Jusis **16.10** Europa da się lubić – nowe pokolenie (1) – teleturniej Polska 2026 **17.15** Tak to leciało! – teleturniej **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce **20.40** Siedmiu wspaniałych **★★★★** – western USA/Australia 2016 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke **23.00** Boska Florence – komedia **★★★★** W. Bryt./USA/Francja 2016 Reż. Stephen Frears, wyk. Meryl Streep, Hugh Grant, Simon Helberg **1.00** Będziemy mieszkać razem (1) – serial sensacyjny Polska 2023 **2.00** Bezpieczna przystań **★★★★** – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler **3.55** Rodzinka.pl **4.35** Na dobre i na złe (929): Życie po śmierci

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (373) – reality show Polska 2026 **12.50** **★★★★** Kopciuszek – film familijny USA 2015, reż. Kenneth Branagh, wyk. Lily James, Cate Blanchett, Helena Bonham Carter, Derek Jacobi, Sophie Mcshera

15.15 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026 **17.30** Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz **18.50** Wydarzenia **19.10** Wypasiona Kuchnia (7) – serial kom. Polska 2026 **19.35** Być gwiazdą **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – prowadzenie Paulina Sykut-Jeżyna, Krzysztof Ibisz **22.55** Raj dla par **★★★★** – komedia USA 2009 Reż. Peter Billingsley, wyk. Vince Vaughn, Jason Bateman, Jon Favreau Jason i Cynthia rozważają rozwód. Ostatnią szansę widzą w terapii na wyspie na południowym Pacyfiku. Postanawiają namówić do wyjazdu trzy inne pary. **1.15** Zostań, jeśli kochasz **★★★★** – melodramat USA 2014 Reż. R.J. Cutler, wyk. Chloë Grace Moretz, Mireille Enos, Joshua Leonard **3.40** Świat według Kiepskich (406): Stan wyjątkowy

TVN

5.05 Nauka jazdy (24) **5.40** Uwaga! (7737) **5.55** Ukryta prawda (1467) – serial fabul.-dokument. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Gliwice – Pierwsza Polka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1259) – magazyn **13.15** Azja Express (1) – reality show Polska 2026

15.00 Faceci od kuchni **★★★★** – kom. Francja/Hiszp. 2012 Reż. Daniel Cohen, wyk. Michaël Youn, Jean Reno, Raphaëlle Agogué **16.45** Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz – kom. Polska 1978 **★★★★** Reż. Stanisław Bareja, wyk. Krzysztof Kowalewski, Bronisław Pawlik, Stanisław Tym, Ewa Wiśniewska **19.00** Fakty **19.35** Raport US Open – magazyn **19.45** MasterChef – show **21.25** Chłopaki nie płaczą **★★★★** – komedia Polska 2000 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Cezary Pazura, Michał Miłowicz **23.30** Sposób na teściową **★★★★** – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005 Reż. Robert Luketic, wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan **1.40** Uwaga! – magazyn **2.00** Superwizjer **2.35** Klara (1, 2) – serial komed. Polska 2024 **3.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (3): Nadgodziny **4.55** Nauka jazdy

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (38-40) **7.45** **★★★★** Karol – papież, który pozostał człowiekiem (2) – film biogr. Wł./Polska/Kan. 2006 **9.55** Top Model (1) **11.30** Ukryta prawda (1520-1522) **14.40** Szpital św. Anny (55, 56) **16.45** Detektywi (119) **17.50** **★★★★** Maska – kom. USA 1994, reż. Chuck Russell, wyk. Jim Carrey **20.00** **★★★★** Mission: Impossible – Dead Reckoning – film sens. USA 2023, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **23.25** **★★★★** Morderstwo w Białym Domu – film sensac. USA 1997, reż. Dwight H. Little, wyk. Wesley Snipes

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (210) **6.55** Dawni budowniczowie. Rzeźbiarze z Wyspy Wielkanocnej **8.05** Zamki krzyżowców: budowle nie do zdobycia **9.20** Galileo (1206, 1207) **11.30** **★★★★** Ace Ventura: Zew natury – kom. USA 1995 **13.15** **★★★★** Reakcja łańcuchowa – thriller USA 1996 **15.45** **★★★★** Next – film sens. USA 2007 **17.50** Uroczysko (199-202) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157-160) **0.20** STOP Drogówka (376) **1.20** Wyspa kanibali **2.30** Dzieci-zołnierze. Historia niemieckiego obozu jenieckiego w Attichy

TVP Kultura

9.05 Wnuczka Anisy. Śladami starowierów **9.35** Przysiął nad Biblią **9.50** TBA **11.05** Kosmos 1999 (28) **12.10** Teatr TV: Biała – Polska 1960, reż. Adam Hanuszkiewicz **13.20** Program studyjny **14.25** **★★★★** Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **16.00** Alternatywy 4 (5) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** **★★★★** Złoto dezertorów – kom. Polska 1998 **20.20** **★★★★★** Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1986 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (21) **23.05** Zniknąć bez śladu – film dok. Niemcy/Jap. 2024

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Spór o Morskie Oko **11.00** Głos serca (94) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Teraz i w godzinie śmierci **14.45** Muzyczne chwile **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Zgubić z oczu brzeg **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Miedź Legnica – Chrobry Głogów **10.30** Futbol totalny **11.45 (L)** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaskowie **14.15** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – ŁKS Łódź **16.30** Studio **16.55 (L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Podbeskidzie Bielsko-Biała **19.05** Piłka nożna: Puchar Niemiec – podsumowanie **20.10 (L)** Piłka nożna: Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław **22.15** Studio **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Głostowie

TV Puls

6.25 Kobra – oddział specjalny (2) **6.55** Don Matteo: Boski detektyw (15, 16) **9.05** Kurierzy (70, 71) **11.15** **★★★★** Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **13.45** **★★★★** Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **15.55** **★★** Zięć prawie idealny – kom. Fr./Belg. 2024 **17.50** **★★★★** Goście, goście – komedia Fr. 1993 **20.00** **★★★★** Niezniszczalna – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.10** **★★★★** Peacemaker – film sens. USA 1997 **0.55** **★★★★** Godziny szczytu III – kom. USA/Niemcy 2007

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
ŁĘCZNA

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Rozstrzygniesz sprawę, która od dawna pozostawała w zawieszeniu. Nie pozwól, by cudze oczekiwania przesłoniły Twoje cele. W miłości liczyć się będzie zaufanie, a zawodowo pojawi się okazja do pokazania swoich kompetencji.
- BLIŹNIĘTA**

Przekroczysz własne ograniczenia, podejmując decyzję, której długo unikałeś. Dobry tydzień na szkolenia, egzaminy i podpisywanie dokumentów. W uczuciach los sprzyja szczerym wyznaniom.
- LEW**

Wyeksponujesz swoje talenty w odpowiednim momencie. Zawodowo możesz liczyć na korzystny zbieg okoliczności, a w miłości pojawi się okazja do odbudowania zaufania. Finanse pozostaną pod kontrolą.
- WAGA**

Zaproponujesz rozwiązanie, które zakończy długotrwały konflikt. To dobry moment na rozwijanie pasji i odświeżenie kontaktów. Nie bój się mówić o swoich planach – spotkają się z życzliwością.
- STRZELEC**

Zaciekawisz otoczenie nietypowym pomysłem. W pracy warto zaufać intuicji zamiast utartym schematom. Ktoś prosi Cię do przedsięwzięcia, które otworzy nowe możliwości.
- WODNIK**

Zrewidujesz swoje priorytety i dojdiesz do wniosku, że warto odpuścić sprawę bez znaczenia. Kreatywność pomoże Ci rozwiązać problem, z którym inni sobie nie poradzili.
- BYK**

Zgromadzisz więcej sił do działania, jeśli ograniczysz zbędne obowiązki. Merkury sprzyja rozmowom o finansach i wspólnych planach. W relacjach rodzinnych warto postawić na cierpliwość zamiast uporu.
- RAK**

Otworzysz się na nowe doświadczenia, choć początkowo będą wydawały się niepewne. Ktoś doceni Twoje zaangażowanie, a domowe sprawy zaczną układać się znacznie spokojniej. Nie odkładaj badań ani odpoczynku.
- PANNA**

Dokończysz projekt wymagający wyjątkowej precyzji. Wysiłek zostanie zauważony, a nowe obowiązki okażą się mniej wymagające, niż przypuszczałeś. W weekend znajdź czas wyłącznie dla siebie.
- SKORPION**

Przywrócisz równowagę tam, gdzie ostatnio dominował chaos. Saturn sprzyja rozsądnym decyzjom finansowym, a w relacjach uczuciowych pojawi się więcej czułości niż słów.
- KOZIOROŻEC**

Wzmocnisz poczucie bezpieczeństwa dzięki dobrze zaplanowanym działaniom. W rodzinie nastąpi długo wyczekiwane porozumienie, a finanse pozwolą pomyśleć o większych planach.
- RYBY**

Przyjmiesz zaproszenie, które odmieni rytm całego tygodnia. Gwiazdy sprzyjają nowym znajomościom i twórczym pomysłom. Warto zaufać własnym przeczuciom.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
26	17	24	16	22	15	22	14	24	14	24	12	23	13		
25 km/h		20 km/h		22 km/h		24 km/h		25 km/h		27 km/h		25 km/h			
1016 hPa		1016 hPa		1013 hPa		1010 hPa		1008 hPa		1007 hPa		1009 hPa			
godz. 05:42		WTOREK 1 WRZEŚNIA		godz. 19:15		godz. 5:51		PONIEDZIAŁEK 7 WRZEŚNIA		godz. 19:02					



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m². Wszystkie media. Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m² wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzicka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tysTel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tys - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m² woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m² z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łączna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m², z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m² na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokalizacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy.cena do negocjacjiTel. 515616546

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m² parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.



MOTORYZACJA

» AUDI

AUDI A6; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» FORD

FORD SIERRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm³, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, błotnik,kłapa do wymiany.Cena 2000zł.Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rękach, cena 11 000 zł ParczewTel. 502 577 697

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» SEAT

CORDOBA 1,9cm³, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

» RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓW Tel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm³ / 103 kW (140 km). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków. Tel. 604067981

» POLONEZ

CARO Plus 1997r, sprawny. Tel. 506453501

» KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoni Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

» CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylna do Fata 125 p, ramę do Lincoln. Tel. 504 173 243

» MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry-130zł. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu-130zł. Zdjęcie na telefon. Lubartów.Tel. 516032112

WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł Parczew tel. 606926084Tel. 606926084

SPRZEDAM szefę trzy drzwiową, zabytkowa z lat 60-tych, stan bardzo dobry. Cena 450 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243



INNE

SPRZEDAM skrzynki jednok 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ Silnik spalnowy wysokoprężny typu S301d, S1CA-90Tel. 505098743

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ silnik do Ursusa C325, C328 lub Tuleje i tloki do Ursusa C325Tel. 505098743

KUPIĘ Papę wodną do Ursusa C328 w obudowie aluminiowej tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o pojemności od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owoc pigwy i pigwowca Tel. 504 734 439

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamokłęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.SamokłęskiTel. 506196863

KUPIĘ nasiona łubin, 1 tonę-Tel. 692 248 759

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

» SPRZĘT

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziadki. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Zbiornik na wodę blaszany, ocynkowany o dl.4m i poj.1000l. 400zł. Gmina Serniki. Tel. 605950240

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP ZBÓŻ

GĘŚ
tel. 500 088 916

STĘPKÓW
tel. 783 639 042

ŁYNIEW
tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM Ciągnik Ursus C363p, okolice Parczew, tel. 510798771Tel. 510798771

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijkarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna” 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM obudowę skrzyni biegów do Ursusa C325 + filtry paliwa, obudowa mechanizmu różnicowego cena od 120 zł, okolice aprczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 obudowa zwolnicy, pochwa, klawiatura filtru paliwa, głowica obudowy mechanizmu różnicowego, cena od 150 zł, okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM części do URSUSA C360 obudowa zwolnicy, felga tylna, zaczep górny i dolny kół zwolnicy, cena od 150 zł, okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM ciągnik C330 + osie do przyczepy Tel. 609114110

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lubliniankę, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, plugi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziadki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370ZłTel. 502243030

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznicza Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szero-komłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» ROLNICZE

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice Milejowa Tel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu. Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie składana, siewnik Bomet 3m, plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu. Tel. 538 226 797

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200



SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SUCZKA kundelek średni jasny braz ur.5maja odrobaczona i zaszczepiona. Oddam w dobre ręce Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczecińskie odrobaczone Jabłoń Tel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM krowę „białogrzbiętę” z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 3 szt, wiek 1 rok waga 7 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603263560

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim, termin wycielenia początek października, cena do uzgodnienia, ok. Kamionka i Tel. 886373095

» MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029



» BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie, układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

» EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zaawansowania języka. Tel. 696 552 686

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» ELEKTRONIKA

SPRZEDAM TV THOMSON 32" + NOWY DEKODER TV NAZIEMNY CENA 300 Tel. 604421099

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm-6 żeberka. Lubartów. Tel. 534474985

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska” poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI.** Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E w transporcie międzynarodowym Tel. 604 931 932

» SZUKAM PRACY
RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

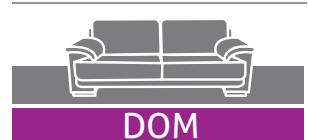
EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

To jest miejsce na Twoją ofertę

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt. (cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243



» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM drut gładki 8 mm grubości, około 300 kg, cena 3 zł/kg okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM BALE SO-SNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGO Tel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGO Tel. 605128561

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokości Tel. 795 441 056

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM dywanik na ścianę, kolorowy przywieziony z Węgier, cena 350,00 zł. Pompę pływakową 300,00 zł. Biłgoraj Tel. 783774225

SPRZEDAM 2 grzejniki żeliwne, używane 12 i 14 żeberko- 1z zł żeberko. Cena do negocjacji. Cyków Tel. 695861912

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szycia Tel. 794081234



SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

SPRZEDAM firanki używane i nowe różna szerokość i długość Używane 30 zł za sztukę Nowe 50 zł za sztukę Biłgoraj Tel. 783 774 255



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m', 8 m', 10 m'

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SO-SNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

» USŁUGI

DACHY usługi dekarские Tel. 663 460 880



WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Cieężko chorzy na raka w długich kolejkach

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w Lublinie zbiera od pacjentów wysokie oceny za profesjonalizm i ludzkie podejście personelu, jednak także i tu wciąż daje o sobie znać jedno z największych wyzwań polskiej medycyny: wielogodzinne kolejki. Choć szpital bije rekordy przyjęć – obsługując już ponad 70 tysięcy pacjentów rocznie i przekraczając kontrakt z NFZ – czas oczekiwania na kluczową diagnostykę wciąż jest dłuższy.

Oceny dobre ale...

Onkofundacja Alivia od ponad 12 lat prowadzi portal Alivia Onkomapa, w którym pacjenci i ich bliscy mogą oceniać placówki onkologiczne oraz dzielić się swoimi doświadczeniami z leczenia. To ważne źródło wiedzy o tym, jak opieka onkologiczna wygląda z perspektywy osób, które rzeczywiście z niej korzystają. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jest placówką, która przeważnie otrzymuje dobre oceny od pacjentów. Obecnie jej średnia ocena na portalu Onkomapa.pl wynosi 4,1 na 5 (na podstawie 417 ocen), a 89% pacjentów deklaruje, że poleciłoby ją osobie chorującej na nowotwór.

- Wspaniała organizacja, najwyższy profesjonalizm personelu, świetna opieka i wysoki standard pod względem wyposażenia. Szpital na najwyższym

poziomie! - komentuje jeden z pacjentów na profilu placówki w portalu Alivia Onkomapa.

- Fachowa opieka, ludzkie podejście do pacjenta. Personel troszczy się o chorego i stara się zapewnić mu komfort leczenia. W poradniach tłumy, ale każdy, kto przyjeżdżał, zostawał przyjęty - ocenia inny pacjent.

W poszczególnych kategoriach najlepiej oceniane są opieka personelu medycznego i sposób leczenia – w obu kategoriach oceny wynoszą 4,2/5. Przestrzeganie praw pacjenta oceniono na 4,1, komfort na 4,0, natomiast najniższą ocenę – 3,9 – otrzymała organizacja leczenia.

W komentarzach pacjentów dość często powtarzają się uwagi dotyczące czasu oczekiwania. - Największym problemem jest organizacja kolejek do lekarzy. Kilkugodzinne oczekiwanie osób często bardzo chorych w kolejce do lekarza – pisze jeden z pacjentów na profilu placówki.

Problem nie dotyczy tylko Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Fundacja podkreśla, że jest to jedna z najpoważniejszych bolączek, z jakimi mierzą się pacjenci onkologiczni w całej Polsce.

- Najnowsze dane z portalu Alivia Onkoskaner, który mierzy czas oczekiwania na badania w Polsce, są niestety mocno zatrważające - wskazuje Marta Sikorska, p.o. menadżerki ds. komunikacji Fundacji.

Średni czas oczekiwania na rezonans magnetyczny w trybie normalnym wynosi 132 dni, w trybie pilnym – 100. Na tomografię komputerową pacjenci muszą czekać 77 dni w trybie

normalnym i 58 dni w trybie pilnym. Znacznie gorzej sytuacja wygląda w przypadku badań endoskopowych. Czas oczekiwania na kolonoskopię bez znieczulenia w trybie normalnym to 341 dni, w trybie pilnym – 265 dni. Na kolonoskopię ze znieczuleniem trzeba czekać średnio 538 dni, a w trybie pilnym 454 dni. Czas oczekiwania na gastrokopię bez znieczulenia to 205 dni w trybie normalnym, a 160 dni w trybie pilnym. Na gastrokopię ze znieczuleniem trzeba poczekać natomiast 521 dni w trybie normalnym i 436 dni w trybie pilnym.

E-rejestracja lekarstwem

Zapytaliśmy w COZL o pomysł na rozładowanie kolejek.

- Kluczowym elementem tych działań jest ogólnopolski system Centralnej e-Rejestracji (CeR), wprowadzany na mocy przepisów Ministerstwa Zdrowia. COZL wdrożył już CeR w Poradni Kardiologicznej, Poradni Endokrynologicznej, Poradni Immunologicznej oraz w Ośrodku Profilaktyki i Promocji Zdrowia (badania mmg oraz testy HPV), a kolejne poradnie będą włączane sukcesywnie, zgodnie z ogólnopolskim harmonogramem ministerialnym, do końca 2027 roku - czytamy w odpowiedzi podpisanej przez dyrektora placówki Piotra Mateja.

Szpital informuje, że system porządkuje proces rejestracji poprzez jasny podział terminów na kategorie: pacjenci pierwszorazowi pilni, pierwszorazowi stabilni, pacjenci kontynuujący leczenie oraz osoby uprawnione ustawowo do przyjęcia poza kolejnością. Ma także eliminować

nieprawidłowości, takie jak wielokrotna rejestracja tego samego pacjenta w różnych placówkach na to samo świadczenie.

Dodano również, że równolegle COZL na bieżąco analizuje dane statystyczne dotyczące liczby pacjentów pierwszorazowych, aby dopasować liczbę dostępnych terminów do rzeczywistego zapotrzebowania w poszczególnych poradniach.

- Niezależnie od rozwiązań systemowych, COZL sukcesywnie pozyskuje nowy personel medyczny, co zwiększa realną dostępność świadczeń w poradniach specjalistycznych - czytamy w odpowiedzi.

Co z szybką ścieżką onkologiczną?

Oprócz tego zapytaliśmy o system karty DiLO (Karta Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego), który ma gwarantować płynność ścieżki pacjenta i szybką ścieżkę onkologiczną. A dokładnie ile osób przypada obecnie na jednego koordynatora pacjenta onkologicznego w COZL i czy ta liczba pozwala na opiekę na najwyższym poziomie?

- Sama liczba pacjentów (średnio miesięcznie) nie przesądza o poziomie opieki. Liczba pacjentów może być różna w poszczególnych miesiącach, a każdy przypadek wymaga indywidualnego podejścia i różnego zaangażowania czasowego - nie każdy pacjent wymaga takiego samego zakresu i intensywności koordynacji. O jakości opieki decydują przede wszystkim czas i zakres pracy koordynatorki z pacjentem oraz złożoność jego ścież-

ki diagnostyczno-leczniczej. Brak porównywalnych danych ogólnopolskich dotyczących liczby aktywnie prowadzonych pacjentów na jednego koordynatora nie pozwala również rzetelnie ocenić, czy obciążenie COZL jest wyższe lub niższe od średniej krajowej - napisano w odpowiedzi.

Jednocześnie COZL nie prowadzi wewnętrznych statystyk dotyczących liczby pacjentów, u których doszło do progresji choroby z powodu wydłużonego czasu oczekiwania na kolejny etap leczenia.

Poza tym w COZL pacjenci kontynuujący terapię specjalistyczną są przyjmowani w terminach wynikających bezpośrednio z harmonogramu ich planu leczenia. Z kolei w przypadku pacjentów z podejrzeniem choroby nowotworowej, którzy posiadają kartę DiLO, procedury diagnostyczne i terapeutyczne są realizowane zgodnie z ramami czasowymi określonymi przez przepisy szybkiej ścieżki onkologicznej.

Zaś jeśli chodzi o sam powód, z czego mogą wynikać kolejki (czy są to np. braki kadrowe bądź limity finansowania narzucone przez NFZ na wybrane procedury) szpital odpowiada następująco: „Centrum zawsze zapewniało dla Pacjentów jak najlepszy dostęp do świadczeń zgodnie z możliwościami organizacyjnymi i kadrowymi, często realizując świadczenia w warunkach przekroczenia kontraktu z Funduszem”.

Nadwykonania dla świadczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w Poradniach wynoszą za okres styczeń - lipiec ponad 4 mln zł, a z uwzględnieniem wy-

konania badań diagnostycznych TK, RM, endoskopii przewodu pokarmowego, nadwykonania sięgają 5,3 mln zł.

Najbardziej oblegane poradnie

Tymczasem w COZL do Poradni Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-12 dni; 2020-59; 2021-32;; 2022-76; 2023-87; 2024-112; 2025-36; 2026 (według stanu na 31 lipca)-24. Przy czym dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym.

W szpitalu do Poradni Chirurgii Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-67 dni; 2020-17; 2021-21;; 2022-21; 2023-23; 202430; 2025-32; 2026 (wg stanu na 31 lipca) - 32. Tu również dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym. Poradnia Onkologiczna i Poradnia Chirurgii Onkologicznej to najbardziej „oblegane” poradnie przez pacjentów.

- W COZL w ciągu roku leczy się kilkadziesiąt tysięcy Pacjentów (unikalne numery pesel), a liczba ta stale wzrasta: 2019 rok 53900, 2020 rok 48154, 2021 rok 52989, 2022 rok 58455, 2023 rok - 64117, 2024 rok - 67509, 2025 rok - 70979.

Centrum realizuje obecnie ponad 300 tysięcy wizyt i hospitalizacji Pacjentów w roku (2020 rok - 189280, 2021 rok - 206565, 2022 rok - 256579, 2023 rok- 283355, 2024 rok - 299579, 2025 rok - 313861)

Joanna Niecko

Groźny trend: Lubelszczyzna w czołówce zachorowań na raka

Odpowiedzią na rosnący napływ pacjentów wymagających natychmiastowej diagnostyki ma być głęboka cyfryzacja Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

W województwie lubelskim rocznie notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory. Najczęściej występujący jest rak płuca oraz piersi, jelita grubego i prostaty. Jednocześnie region znajduje się w czołówce kraju pod



W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli (COZL) podsumowano przedsięwzięcie, którego całkowita wartość przekracza 25,5 mln zł, z czego wkład z UE to 21,5 mln zł i niemal 1,3 mln zł z Budżetu Państwa. Na zdjęciu - Piotr Matej - dyrektor COZL

względem zapadalności oraz odnotowuje stały wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe.

Umowa o dofinansowanie została zawarta w maju 2024 r. Zakres projektu obejmował wdrożenie zintegrowanych systemów teleinformatycznych wraz z systemami integracji danych szpitalnych w celu poprawy dostępu pacjentów do usług.

I tak e-Dokumentacja – Open zapewni pacjentom wygodny dostęp do elektronicz-

nej dokumentacji medycznej za pośrednictwem portalu internetowego.

Interfejs do systemu Krajowego Rejestru Nowotworów usprawni przekazywanie informacji dotyczących diagnostyki i leczenia pacjentów onkologicznych. Dane będą przesyłane automatycznie i w uporządkowanej formie, co ograniczy konieczność ich wielokrotnego, ręcznego wprowadzania.

Interfejs do systemu Centralnej e-Rejestracji (CeR)

– ma pozwolić na sprawną wymianę informacji o dostępnych świadczeniach, harmonogramach przyjęć i wolnych terminach.

Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich w COZL nastąpiła pełna cyfryzacja kluczowych procesów medycznych, co umożliwia elektroniczne zlecanie badań, konsultacji, podawanie leków, czy przekazywanie wyników.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Dla ciała i ducha – nalewka z owoców czarnego bzu

Późne lato to czas zamykania w słojach i butelkach smaków i aromatów całego sezonu. Wśród nich są nalewki. Niektóre dlatego, że ponoć prozdrowotne i potrafią pomóc w różnych dolegliwościach ciała, niektóre zaś są po prostu pyszne i pomagają na duszę (tylko mi w lekomanię nie wpaść!!!). A ta z owoców czarnego bzu łączy w sobie obie te zalety.

Wczesnym latem często robię delikatną, orzeźwiającą nalewkę z kwiatów czarnego bzu (pisałem o niej Państwu już pewnie kilka razy...). Teraz, kiedy owoce już dojrzały, są mocnego, zdecydowanie czarnego koloru, znowu wracam pod ulubiony krzak. Przyznam, że robię ją głównie dla walorów smakowych, ale wiele osób, z dobrym ponoć skutkiem, zażywa sobie zimą kieliszek, żeby zażegnać jakiś stan zapalny albo zapobiec gorączce. Zrywamy tylko te baldachy, które są mocno dojrzałe. Potem rękami – nie jest to trudne – oddzielam owoce. Nie trzeba tego robić jakoś z wielką precyzją, po prostu, jeśli gałązek zostanie za dużo, to dadzą nam trochę „drewniany”, taniutki posmak. Starannie płuczę je w zimnej wodzie. I teraz ważne. Naprawdę ważne, nie do pominięcia. Owoce czarnego bzu przed użyciem do nalewki trzeba koniecznie

chwilkę poparzyć we wrzątku. Ja to robię przez pięć minut. Otóż surowe zawierają sambunigrinę i sambucynę – substancje, które w większym stężeniu mogą nawet zabić a w mniejszym wywołać m.in. biegunkę. Po zblanszowaniu w gorącej wodzie albo wysuszeniu problem znikną, można używać śmiało do nalewek i soków. Chwilę więc gotujemy i pozwalamy wystygnąć. Zblanszowany bez układamy w słoju i zalewamy alkoholem na kilka centymetrów powyżej poziomu owoców. Najlepiej około 60 proc. – taki najlepiej wyciąga smak i aromat, później



niej zawsze można nieco rozcieńczyć kilkoma kroplami wody. Odstawiamy na miesiąc. Potem odlewamy płyn do innego słoja i wsypujemy cukier. Znowu odstawiamy na dwa – trzy tygodnie, aż cukier się rozpuści i wyciągnie z jagód resztę soku i alkoholu. No i teraz najlepsza zabawa, najciekawszy moment w całym procesie. Łączenie składników. Nie ma ustalonej, złotej proporcji. Jedyna zasada to taka, żeby nam smakowało. Dodajemy więc porcjami syrop cukrowo-owocowy, aż otrzymamy po-

2 litry odszypulkowanych, mocno dojrzałych owoców czarnego bzu
2 litry spirytusu ok. 60%
szklanka wody
300 gramów cukru
sok z jednej - dwóch cytryn
opcjonalnie: cynamon, kardamon, goździki, imbir
Przypominam: każdy alkohol potrafi być sam w sobie szkodliwy, a pan Zagłoba słusznie mawiał, że... gorzałka jeno tegiej głowie służy...

ziom słodczy. Moja nalewka z owoców czarnego bzu jest dość mocna, ma około 40 proc., ale jeśli chcemy delikatniejszą, możemy dodać odrobinę wody. Na pierwszym etapie alkohol będzie dość mocno wyczuwalny w smaku, ale z każdym tygodniem będzie się układał i nikł pod warstwą innych smaków. Teraz też dodajemy sok z cytryny. Jeśli chcemy, to możemy też pobawić się z dodawaniem przypraw: kawałek cynamonu, kilka ziaren kardamonu, goździki – mnóstwo przestrzeni na eksperymenty i testowanie własnej kucharskiej wyobraźni. Nalewka odstąć musi jeszcze co najmniej dwa miesiące, ale możemy bezpiecznie przyjąć, że na Boże Narodzenie po małym kieliszeczku w towarzystwie makowca będzie już akurat.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bramkarz u Wenty	Postawi piec	Cztery orty Piec hutniczy	BojaŹń, trwoga	Sid³a z drutu	Katusze	Ci³y na sumieniu	Kumak nizinny
			Używana do holowania	Skory do drak	Wśród prac rolnika		
			Poczt-kuj¹cy student		Naro- nik bu- dynku		
		11		14			9 19
Luba Samsona		2		Æwicze- nie na dr¹ku		Stam- t¹d Wenus	Boa, a nie dusi
						26	16
Gazowa planeta			Titanic dzie		Mêski but do kostek		
			Schodki		17		
				Robert De ..., aktor		Facho- wy mówca	Bieg na setkê
		15			13		22
Sarmacki zysk			Daleka krewna alfy	Bratny lub Wilhelmi	Televizja ze s³oñcem w logo		Niucha- ny tytoñ
Jedno ze zbó¿		28	Dawny parobek rolny	Cemb- rzyñska z ekranu	Obok mini		10
			20	4	Doza z pipety Ssak morski		
Wynag-rodze- nie za pracê		Karto- grafia					
			5	Kasowy nie- dobór			
Miasto Talesa		Bankiet pe³en oficjeli		Mag- neto			
					23		
Skóra na oko				Fiñski telefon		Palec krowy	
		25	1	12			24

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28